Prezydent chce budować nowe parkingi

Paweł Maj, prezydent Puław

strona 3

Pomóż rodakom ze Wschodu

Artur Kwapiński, Stowarzyszenie Przyszłość-Przeszłości

strona 7

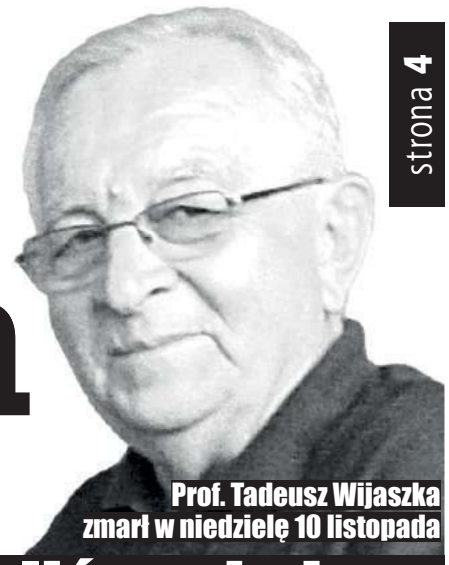

strona 4

Prof. Tadeusz Wijaszka zmarł w niedzielę 10 listopada

Pożegnaliśmy byłego dyrektora PIWet-u

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

19 - 25 listopada 2019 r. ▪ nr 47 (336) ▪ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW

Pijany wiózł pijanego policjanta jego samochodem

O zajściu komendę poinformowali inni kierowcy. Sprawę bada prokuratura.

STRONA 12

Mieszkańcy wściekli na OPEC. Dopłaty nawet kilka tysięcy

STRONA 8

To efekt rozliczeń za poprzedni sezon grzewczy. - Mieszkańcy nie mogą być zakładnikami OPEC-u - mówi puławianin, który skrzykuje niezadowolonych.

- OPEC Sp. z o.o. sprzedaje ciepło zgodnie ze wskazaniami licznika głównego na wejściu do budynku

Paweł Iwaszko, prezes OPEC

Poprawcie w końcu to przejście. Tu kierowcy wiozą śmierć

STRONA 9

Kolejna osoba potrącona na pasach przy cmentarzu przy ul. Piaskowej w Puławach. Budowa świateł jest niemożliwa, bo nie wiadomo, czyja jest droga.

- Nie można czekać, każdy dzień to zagrożenie - mówi Sławomir Seredyn, miejski radny, który kilkukrotnie interweniował w sprawie niebezpiecznego przejścia.

Sławomir Seredyn, puławski radny miejski

Fot. Kamil Wąsik

Dwa lata temu w tym samym miejscu zginęła kobieta

Puławy: Nieprawidłowości finansowe w starostwie s. 12

SP 6 z nowymi boiskami s. 24

Kazimierz: Umowa z wykonawcą utwardzenia wąwozu zerwana s. 17

Wąwolnica: Szkoła oficjalnie z nowym patronem s. 20

Nałęczów: Konkurs na dyrektora NOK do powtórki s. 20

Końskowola: Rynek dalej bez odbioru s. 21

Gm. Puławy: Na co wydadzą wiejskie pieniądze? s. 22

Markuszów: Śpiewali na chwałę Panu s. 23

Kurów: Mieszkańcy wywalczyli zmiany na Głowackiego s. 5

W Puławach powstanie Muzeum Badań Polarnych

STRONA 12

Baranów: 53-latek zginął w pożarze

STRONA 7

R E K L A M A

KASACJA POJAZDÓW

Tel. 500 813 500, 660 802 913

NAKŁAD 3020 egz.
ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984
9 772300 438906 47

eprasa.pl 617eae423a

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wpolnota.pl
Mateusz Połynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

PUŁAWY

• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Nila 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek
ul. Piłsudskiego 69, Puławy
tel. 81 886 74 10
pn. - pt. 8.00 - 17.30
sb. 8.00 - 13.00

Bezpłatne ogłoszenia (przedmiot do wartości 1000 zł) należy składać tylko na kuponie dostępnym na str. R3, dostarczonym do wyznaczonych punktów lub siedziby redakcji.

Niemiecka marka już w dwóch lokalizacjach w mieście

Nowy Lidl już dostępny dla klientów

Fot. Dominik Kęsik

Nowy Lidl został otwarty 14 listopada o godzinie 7:00. Całkowita powierzchnia sklepu wynosi 1300 metrów kwadratowych

Fot. Dominik Kęsik

Na klientów i mieszkańców czekał darmowy poczęstunek w postaci grillowanej kiełbaski

Po kilku miesiącach budowy mieszkańcy Puławy w końcu doczekali się kolejnego marketu tej marki. W ubiegły czwartek dokonano uroczystego otwarcia sklepu Lidl, który powstał na ul. Wróblewskiego. To już 15 supermarket w naszym mieście. Tego dnia na wszystkich czekało mnóstwo atrakcji.

Lidl kolejnym marketem na terenie miasta

Pierwszy sklep niemieckiej marki został otwarty około 15 lat temu na ul. Lubelskiej obok Powiatowej Straży Pożarnej. W Puławach mamy takie markety jak: Tesco, Kaufland, Carrefour czy Biedronka. O budowie kolejnego Lidla w pobliżu osiedla Olimpijskiego spekulowano już kilka lat temu. Wiosną tego roku rozpoczęły się prace budowlane, które trwały przez 7 miesięcy.

Mieszkańcy zrobili zakupy

Otwarcie marketu cieszyło się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Niektórzy przyszli już przed 6.00 rano, żeby czekać w długiej kolejce. Po godzinie 7.00 Lidl został już otwarty. Powierzchnia sklepu wynosi 1300 metrów kwadratowych. W sklepie wykorzystano ekologiczne rozwiązania m.in.: instalację ogrzewania wykonaną w oparciu o gruntowe pompy ciepła czy energooszczędne oświetlenie LED. Nowy Lidl zatrudnił 27 pracowników. Podczas otwarcia na klientów czekała ciepła kawa, poczęstunek oraz grill. Jak informowali podczas otwarcia pracownicy do 23 listopada wiele artykułów zostanie objęte specjalnymi promocjami.

Co powstanie na górze?

W budynku, gdzie mieści się Lidl znajduje się dodatkowo piętro, na chwilę obecną niezagospodarowane. Według nieoficjalnych informacji ma tam się znajdować sala konferencyjna lub szwedzka sieć sklepów o formule multimarketu „Jula" oferująca artykuły budowlane. O tym, co powstanie w tym miejscu dowiemy się dopiero za kilka tygodni.

Dominik Kęsik

Tragiczny pożar w Czesławicach. Nie żyje mężczyzna

W zgliszczach strażacy natknęli się na ciało 30-letniego mężczyzny

30-letni obywatel Ukrainy zginął w pożarze domu w Czesławicach w gminie Nałęczów. Przyczyną pożaru najprawdopodobniej było zaprószenie ognia.

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w minioną niedzielę przed południem. Na miejscu pod zawalonym w wyniku działania ognia stropem strażacy natknęli się na ciało mężczyzny. Pracujący pod nadzorem prokuratury policjanci ustalili, że to 30 - letni obywatel Ukrainy, zamieszkujący od jakiegoś czasu na terenie miejscowości.

- Na miejscu przeprowadzone zostały oględziny z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa oraz biegłego z zakresu medycyny sądowej. Z dużym prawdopodobieństwem można mówić o zaprószeniu ognia, ale dokładna przyczyna pożaru jest jeszcze wyjaśniana - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Decyzją prokuratora ciało 30-latka zostało przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie, gdzie zostanie przeprowadzona sekcja zwłok.

Marta Pietroń

I N F O R M A T O R

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. **(81) 888 14 89**
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

A U T O P R O M O C J A

W
NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

R E K L A M A

AgroNero SKŁADY OPAŁU
• węgiel • ekogroszek • pellet • drewno opałowe i kominkowe • piece na ekogroszek i pellet
PRZY ZAKUPIE 1 TONY DOWÓZ DO 15 KM GRATIS
PIECE NA EKOGROSZEK I PELLET
Puławy, Góra Puławska, Nasiłów, Janowiec, Leokadiów, Opatkowice, Bronowice, Jaroszyn, Końskowola, Młynki, Osiny
obsługuje Skład opału Góra Puławska
Rejon: ul. Radomska 19, tel.: 601-28-77-30
Baranów, Żyrzyn, Ułęż, Jeziorzany, Przytoczno, Michów, Moszczanka, Wolica, Wilczanka, Bazanów, Kazimierz Dolny i Bochotnica
obsługuje Skład opału Baranów
ul. Spółdzielcza 1, tel.: 514-021-857, 790-770-311

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ
Mariusz Ołpiński Puławy 600 231 032
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub i Catering 537 659 888
Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22
Restauracja Pod Dębami tel.691024470

eprasa.pl 617eae423a

Włodarz Puław zaprezentował kilkanaście miejsc, które można w ten sposób zagospodarować

Prezydent chce budować parkingi

Prezydent Paweł Maj zapowiada walkę z problemem braku miejsc parkingowych. Razem z ZDM-em analizuje możliwości budowy nowych parkingów. – W następnym roku chciałbym w budżecie miasta zabezpieczyć 600 tys. złotych na ten cel – mówi prezydent na kilka dni przed prezentacją projektu budżetu Puław na 2020 rok.

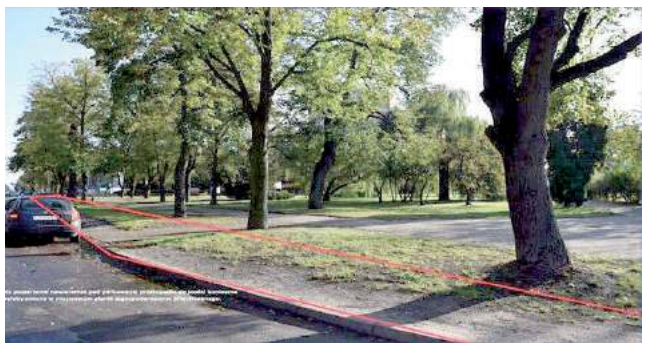

Wśród proponowanych lokalizacji znalazły się takie, gdzie naprawdę z parkowaniem są problemy, np. Ul. Krańcowa czy widoczna na zdjęciu Al. Królewska. W czasie pracy starostwa powiatowego istniejące miejsca parkingowe są w całości pozajmowane przez samochody urzędników i interesantów, dlatego prezydent proponuje uzupełnienie bazy parkingowej

GDZIE MOGĄ POWSTAĆ NOWE PARKINGI? PROPOZYCJE PREZYDENTA:

1. ul Karpińskiego
2. Ul. Niemcewicza
3. Ul. Wojska Polskiego
4. Ul. Leśna
5. Ul. Jaworowa
6. Ul. Prusa
7. Ul. Kowalskiego
8. Przedłużenie Al. Królewskiej
9. Plac za UM Puławy
10. Ul. Sikorskiego
11. Ul. Parkowa
12. Ul. Krańcowa
13. Ul Kołłątaja

Jeszcze co najmniej 200 miejsc

Jak przyznaje prezydent, brak miejsc do parkowania jest jednym z bardziej dotkliwych problemów dla mieszkańców Puław. Ostatnio interpelację w sprawie możliwości budowy nowych parkingów zgłosił radny Sławomir Seredyn. Jak się okazuje, pismo radnego korespondowało z planami prezydenta na kolejny rok. Po zleconej Zarządowi Dróg Miejskich analizie prezydent informuje, że w mieście może powstać jeszcze od 200 do 300 miejsc parkingowych, w 20 różnych punktach na terenach należących do miasta. Kolejne miejsca mogłyby powstać na terenach spółdzielni i wspólnot.

Nie wszędzie da się od razu budować

Na początku listopada prezydent przedstawił kilkanaście lokalizacji nowych parkingów. W niektórych miejscach można od razu przystąpić do przygotowania inwestycji, a niektóre wymagają np. zmiany planu zagospodarowania. W wielu przypadkach budowa musi odbyć się kosztem np. trawników. Na ul. Karpińskiego, przed blokami, nowe miejsca mogą powstać kosztem właśnie trawnika i chodnika, który będzie trzeba przebudować. Wiele miejsc mogłoby powstać na ul. Niemcewicza, w pobliżu szkoły i skateparku. Dziś na tym terenie znajduje się chodnik, żywopłot i drzewa. Kolejne miejsca mogłyby powstać na ul. Wojska Polskiego, naprzeciwko Domu Chemika, co wiązałoby się z wycinką jednego drzewa. Przypomnijmy, że prezydent już informował, że nowe miejsca parkingowe (43) zaplanowano również w Mediatece, do której budowy powoli przygotowuje się miejski samorząd. Pełną listę miejsc w których mogą powstać nowe parkingi prezentujemy obok tekstu.

Wniosek radnej będzie zaspokojony?

Co ciekawe, na liście parkingowych propozycji prezydenta znajduje się również ul. Kowalskiego (przy kościele pw. Miłosierdzia Bożego). O potrzebie budowy parkingu w tym miejscu mówili wcześniej radni PiS: Tomasz Kraszewski i Halina Jarząbek. Radna zapowiedziała nawet, że od uwzględnienia ul. Kowalskiego w budżecie uzależnia swoje głosowanie nad jego przyjęciem. Jak zapowiada jednak prezydent, by parking powstał w tym miejscu, miasto musi najpierw wykupić część lasu od Skarbu Państwa oraz zmienić miejscowy plan zagospodarowania.

Prezydent: Ruch po stronie radnych

Jak tłumaczy Paweł Maj w wypowiedzi dla „Wspólnoty" właśnie takie elementy jak parkingi decydują o jakości życia mieszkańców.

– Bardzo zależy mi na tym, powstało jak najwięcej nowych miejsc parkingowych, ale by nie odbyło się to kosztem istniejącego drzewostanu lub by taka ingerencja była minimalna. Budowa nowych miejsc parkingowych to odpowiedź na potrzeby mieszkańców i na pewno przyczyni się do tego, by miasto było bardziej przyjaznym miejscem do życia. Najpilniejsze potrzeby dotyczą parkingów wewnątrz i w pobliżu osiedli mieszkaniowych. Pewnym wyzwaniem jest dla nas to, że miasto nie jest właścicielem części terenów, gdzie zauważamy potrzebę budowy parkingów i warto, by inni zarządcy – władze spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych – również podjęli działania zmierzające do rozwiązania problemu zbyt małej liczby miejsc do parkowania. Liczę, że w proponowanym budżecie radni zatwierdzą 600 tys. złotych, które chciałbym przeznaczyć w przyszłym roku właśnie na budowę nowych miejsc parkingowych – mówi prezydent Paweł Maj.

Marta Pietroń

Ponad 10 mln złotych na remonty dróg powiatowych

Mieszkańcy powiatu puławskiego już w przyszłym roku będą mogli się cieszyć z kolejnych odremontowanych dróg. Prace na wszystkich odcinkach wykona Przedsiębiorstwo Robót Drogowych ze Zwolenia. Dzięki korzystnie przeprowadzonym przetargom udało się zaoszczędzić ponad 3,6 mln. złotych.

Do realizacji przechodzą zadania drogowe z ostatniego rozdania środków pochodzących z Funduszu Dróg Samorządowych. Powiat puławski dzięki pozyskanym środkom wyremontuje 4 odcinki swoich dróg o łącznej długości 23,5 kilometra. Mowa tu o drogach powiatowych 1519L Żyrzyn-Kotliny, 1516L Baranów - Michów, 2515L Baranów - Kurów oraz 1437L Niebrzegów. Pierwsze trzy z nich wymagają właściwie jedynie dokończenia, ponieważ na znacznych odcinkach prace remontowe prowadzone były w ubiegłym roku. W Żyrzynie do ukończenia jest odcinek ul. Tysiąclecia o długości 1581 metrów. Na drodze 1516 L do remontu idzie odcinek 6637 m biegnący do granic powiatu, a na drodze z Baranowa do Kurowa remont przejdzie ostatnie 6869 metrów nawierzchni. Jeśli natomiast chodzi o Niebrzegów, to tam odremontowany zostanie odcinek ponad 4 kilometrów.

Postępowania przetargowe ogłoszone przez Zarząd Dróg Powiatowych w Puławach cieszyły się dużym zainteresowaniem oferentów. Trzy pierwsze odcinki realizowane będą w ramach jednego zamówienia. W ramach tego postępowania do drogowców wpłynęło aż osiem ofert.

Najkorzystniejszą cenową ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Robót Drogowych ze Zwolenia wyliczając swoje koszty na lekko ponad 8,43 mln zł. Przypominamy, że na realizację tego przedsięwzięcia powiat miał zabezpieczone ponad 11,3 mln zł. Drugi przetarg dotyczący Niebrzegowa również dyrekcji zarządu dróg udało się rozstrzygnąć poniżej wcześniej planowanych kosztów. Podobnie, jak w przypadku dróg wokół Baranowa tutaj także najkorzystniejszą ofertę złożyło przedsiębiorstwo ze Zwolenia i zadeklarowało, że wykona wszystkie prace za lekko ponad 1,9 mln zł.

Maciej Żurawiecki,
PZD w Puławach

Umowa z wykonawcą jest już podpisana i w ubiegłym tygodniu odbyło się przekazanie placów budów

- Umowa z wykonawcą jest już podpisana i w ubiegłym tygodniu odbyło się przekazanie placów budów - informuje Maciej Żurawiecki, zastępca dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Puławach i dodaje :

- Firma jest zobligowana umową do rozpoczęcia prac, jednak na chwilę obecną będą to prace przygotowawcze.

Przypominamy, że według przygotowanej dokumentacji przetargowej remont ponad 23 kilometrów dróg powiatowych zakończony ma być 12 czerwca 2020 roku.

Monika Głos-Oszatowska

REPERTUAR 15.11 - 5.12.2019

NA EKRANIE	18-19.XI	20.XI	21.XI	22.XI	23.XI	24.XI	25-27.XI
# JESTEM M. MISFIT Komedia, od 7 lat, 82 min.		13:15	14:30				
BARANEK SHAUN FILM. FARMAGEDDON 2D DUBBING Animacja, b/o, 89 min.	15:00	15:00					
1800 GRAMÓW Dramat obyczajowy, od 12 lat, 95 min.	16:45 19:00	16:45 19:00	16:45 18:15	20:15	20:15	20:15	20:15
UKRYTA GRA Thriller, od 15 lat, 100 min.	21:15	21:15					
KRAINA LODU II 2D DUBBING Animacja/przygodowy, b/o 103 min.				13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	13:30 15:45 18:00
NIEPLANOWANE Dramat, od 15 lat, 106 min.					9:00		
JAK POŚLUBIĆ MILIONERA Komedia romantyczna, od 12 lat, 103 min.							
WIECZÓR KINOMANIAKA							
DOGONIĆ MARZENIA			20:15				
KULT FILM							
O ZWIERZĘTACH I LUDZIACH							

Ceny paliw

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	4,92	5,25	4,98	2,17
MZK	4,92	-	4,98	2,10
TESCO	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
BP	4,95	5,39	4,99	2,18
CARREFOUR	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	4,92	5,25	4,96	2,15
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	4,92	5,25	4,98	2,17

R E K L A M A

eprasa.pl 617eae423a

Odszedł wybitny naukowiec

Ostatnie pożegnanie profesora

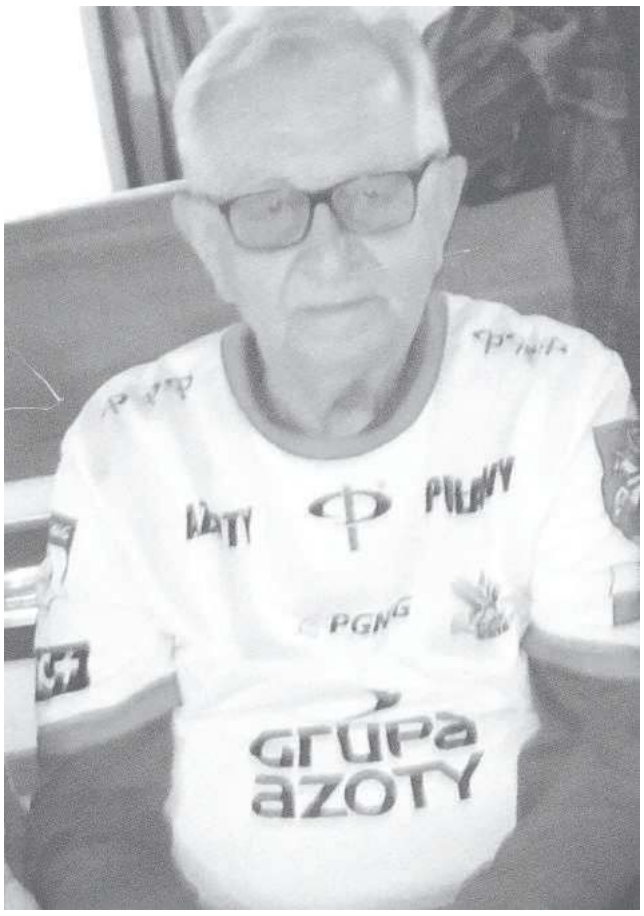

W niedzielne przedpołudnie, 10 listopada 2019 r., dotarła do nas smutna wiadomość o śmierci naszego klubowego kolegi,

prof. dr hab. Tadeusza Wijaszki.

Wprawdzie o Jego ciężkiej chorobie wiedzieliśmy od kilku tygodni, ale trudno jest pisać o Koledze w czasie przeszłym. Nikt nie lubi pożegnań, tym bardziej ostatnich pożegnań. Jakże trudno sformułować słowa oddające pełnię odczuć tej chwili, jeszcze trudniej je wyrazić.
Odszedł człowiek niezwykły, serdeczny, zawsze pogodny i przyjazny. Optymista, Człowiek wielkiej pasji, zaangażowany do ostatniego dnia życia w działalność Klubu Kibica Piłki Ręcznej Azoty – Renault. Wspominamy Tadeusza jako wyjątkową osobowość, jako kogoś, kto współtworzył klimat i atmosferę naszego klubu. Jako kolegę, na którego pomoc i życzliwość zawsze można było liczyć. Miał ogromne poczucie humoru i pozytywne usposobienie.
W głębokim smutku i żalu, z potrzeby serca i poczucia wspólnej więzi klubowej, oddajemy hołd człowiekowi prawemu i szlachetnemu. Podzielamy głęboki smutek i serdeczny żal najbliższej rodziny, a także środowiska kibiców piłki ręcznej. Będziemy Cię nosić w swoim sercu i swojej pamięci na zawsze.

Koledzy z Klubu Kibica Piłki Ręcznej Azoty Renault

Fot.Dominik Kęsik

Profesor Tadeusz Wijaszka spoczął na cmentarzu przy ul. Piaskowej w Puławach. W ostatniej drodze oprócz najbliższych towarzyszyły mu tłumy znajomych, przyjaciół i współpracowników

Fot.Dominik Kęsik

Po mszy żałobnej trumna z ciałem profesora Tadeusza Wijaszki została przewieziona na cmentarz przy ul. Piaskowej, gdzie odbyła się dalsza część smutnej uroczystości

Fot.Dominik Kęsik

W uroczystości żałobnej wzięli udział również puławscy samorządowcy m.in. Danuta Smaga, Starosta Puławski czy poseł Krzysztof Szulowski, który jest także pracownikiem PIWet-u

Był mężem, ojcem, dziadkiem, przyjacielem i współpracownikiem wielu osób. Przez 10 lat kierował jednym z ważniejszych instytutów badawczych. Rodzina, samorządowcy, naukowcy i wielu mieszkańców miasta pożegnało w ubiegłą sobotę (16 listopada) Tadeusza Wijaszkę byłego dyrektora Państwowego Instytutu Weterynaryjnego.

10 lat kierował PIWetem

Tadeusz Wijaszka urodził się 15 czerwca 1940 r. w Klementowicach w gminie Kurów. Był lekarzem weterynarii, doktorem habilitowany nauk weterynaryjnych o specjalności wirusologia. W latach 60. XX w. ukończył weterynarię na Wydziale Weterynaryjnym SGGW w Warszawie. Współpracował z Laboratorium Biologii Molekularnej Instytutu Badania Chorób Zwierząt w Compton (USA) oraz Instytutem Wirusologii Zwierząt w Pirbright (Wielka Brytania). Od 1976 do 1981 roku był kierownikiem Zakładu Pryszczycy PIWet w Zduńskiej Woli (woj. łódzkie). Rok później poleciał do azjatyckiej Ranguny (Birma), gdzie został ekspertem FAO (Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa). Równo 10 lat rządził Państwowym Instytutem Weterynaryjnym w Puławach. Wijaszka objął stanowisko w 2001 r. Za swoje działania był wielokrotnie nagradzany m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski czy Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2011 r. prof. został Honorowym Obywatelem Miasta Puławy. Zmarł 10 listopada w Puławach po ciężkiej chorobie.

Przyjaciele, współpracownicy i mieszkańcy Puław oddali hołd

Msza żałobna została odprawiona w kościele pw. Św. Brata Alberta w Puławach. Poza rodziną w ostatniej drodze profesorowi towarzyszyli koledzy z pracy, nie tylko z Puław (na przykościelnym parkingu można było dostrzec auta z rejestracjami z całej Polski) oraz miejscowi samorządowcy.

- Przyszliśmy tutaj, żeby wspólnie prosić Boga o Miłosierdzie dla Tadeusza, by to co, jest już zakończoną historią jego niebiańskiego życia, zostało przez Boga przyjęte. Bo on człowiek mądry na spotkanie z panem całe życie się przygotowuje. Bo on w okresie oczekiwania, w którym jest to przejście przez ten świat, jest już tam po drugiej stronie życia. Przyciągał do siebie jak magnez wielu ludzi. Jego trwające 79 lat życie, które rozpoczęło się w 1940 roku w pobliskich Klementowicach było pełne niezwykłych wydarzeń. Tadeusz był niekwestionowanym autorytetem naukowym. To styl człowieka, który ma 20 pomysłów na minutę - mówił ksiądz do zgromadzonych podczas kazania.

W trakcie nabożeństwa zostały skierowane słowa do żony, córki i jej męża oraz wnuka. Profesor przez 53 lata był w związku małżeńskim ze swoją żoną, Alicją. Przed zakończeniem mszy głos zabrali uczestnicy smutnej uroczystości.

- W imieniu samorządu puławskiego chciałabym złożyć najszczersze kondolencje i wyrazić głęboki żal, że przyjęliśmy wiadomość o śmierci pana Tadeusza Wijaszki, wybitnego puławianina, Honorowego Obywatela Puław odznaczonego medalem za zasługi dla miasta. Pan profesor towarzyszył nam we wszystkich ważnych dla miasta momentach wspierając nas swoim autorytetem i doświadczeniem. Wspaniale reprezentował Puławy w kraju i zagranicą. Zawsze mogliśmy liczyć na jego pomoc i życzliwość. Chcielibyśmy za to wszystko podziękować - mówiła w imieniu prezydenta Puław Bożena Krygier, przewodnicząca Rady Miejskiej.

- Z wielkim żalem i smutkiem żegnamy dziś prof. Tadeusza Wijaszkę, wieloletniego dyrektora i pracownika naukowego Instytutu. Jest wielkim szczęściem spotykać w życiu ciekawych ludzi. Do takich osób należy zaliczyć pana profesora Tadeusza Wijaszkę. Jego droga zawodowa i poniekąd życiowa była przede wszystkim związana z weterynarią, ale przede wszystkim Instytutem Weterynarii. Przez 10 lat od 2001 do 2011 roku był to ważny i owocny czas dla Instytutu, czas ważnych wyzwań związanych przede wszystkim z włączeniem Polski do struktur Unii Europejskiej. To właśnie wtedy Instytut uzyskał status Państwowego Instytutu Badawczego. Prof. Wijaszka był promotorem i inicjatorem tych zmian i dzisiaj patrząc z perspektywy prawie 20 lat wszystkie te rozwiązania nadal służą Instytutowi i za nie jesteśmy bardzo wdzięczni. Szczególną troską otaczał młodych pracowników naukowych, upatrując w nich przyszłość Instytutu - mówił prof. dr hab. Jacek Kuźmak, zastępca dyrektora ds. naukowych PIWet-PIB w Puławach.

Tego dnia przed kościołem zorganizowano zbiórkę, podczas której uczestnicy pogrzebu przekazać pieniedze na potrzeby puławskiego Hospicjum. Profesor Tadeusz Wijaszka spoczął na cmentarzu na ul. Piaskowej,

Dominik Kęsik

eprasa.pl 617eae423a

Tadeusza Wijaszki

Fot. Dominik Kęsik

Mszę żałobną odprawiono w ubiegłą sobotę 16 listopada w kościele pw. Św. Brata Alberta w Puławach. Po nabożeństwie ksiądz poinformował, że za duszę zmarłego profesora zamówiono już kilka mszy świętych

Fot. Dominik Kęsik

Przy trumnie szanowanego naukowca złożono wiele wieńców i kwiatów, m.in. od instytucji, z którymi przez wiele lat współpracował

Bożena Krygier, Przewodnicząca Rady Miasta

W imieniu samorządu puławskiego chciałabym złożyć najszczersze kondolencje i wyrazić głęboki żal, że przyjęliśmy wiadomość o śmierci pana Tadeusza Wijaszki, wybitnego puławianina, Honorowego Obywatela Puław odznaczonego medalem za zasługi dla miasta. Pan profesor towarzyszył nam we wszystkich ważnych dla miasta momentach wspierając nas swoim autorytetem i doświadczeniem. Wspaniale reprezentował Puławy w kraju i zagranicą

prof. dr hab. Jacek Kuźmak, zastępca dyrektora ds. naukowych PIWet-PIB w Puławach

Przez 10 lat od 2001 do 2011 roku był to ważny i owocny czas dla Instytutu, czas ważnych wyzwań związanych przede wszystkim z włączeniem Polski do struktur Unii Europejskiej. To właśnie wtedy Instytut uzyskał status Państwowego Instytutu Badawczego. Prof. Wijaszka był promotorem i inicjatorem tych zmian i dzisiaj patrząc z perspektywy prawie 20 lat wszystkie te rozwiązania nadal służą Instytutowi i za jesteśmy bardzo wdzięczni

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 10 listopada 2019 r. roku zmarł

Śp.

dr hab. TADEUSZ WIJASZKA

**Wybitny lekarz weterynarii,
były kierownik Uniwersyteckiego Centrum
Medycyny Weterynaryjnej UJ-UR.**

Rodzinie zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa

Rektor i Senat
Uniwersytetu Rolniczego im. H. Kołłątaja w Krakowie

Mieszkańcy Kurowa wywalczyli pierwsze zmiany w organizacji ruchu drogowego

Dzięki interwencjom mieszkańców poprawi się bezpieczeństwo na ulicy Głowackiego w Kurowie. Przejście dla pieszych zmieni lokalizację, a eksperci przeprowadzają już badania nośności drogi i natężenia ruchu.

Pierwsze ustalenia już są. Przejście dla pieszych na ulicy Głowackiego przesunięte ma być w kierunku centrum

Hałas, wzmożony ruch ciężarówek i pękające ściany w domach to codzienność dla mieszkańców ulicy Głowackiego i Wojska Polskiego. Po licznych pismach kierowanych przez nich do powiatu kilka tygodni temu na wizję lokalną do Kurowa przyjechali radni powiatowi z komisji infrastruktury. Zapowiedzieli działanie i rozwiązanie problemów.

Ekspertyza ul. Głowackiego zlecona

Pierwsze efekty interwencji mieszkańców Kurowa w sprawie zmian na ulicy Głowackiego są już widoczne. Starostwo i podległy mu Zarząd Dróg Powiatowych zaczął działać. Co prawda na ulicy Głowackiego nadal obowiązują znaki tonażowe dla samochodów ciężarowych do 25 ton, ale urzędnicy zlecili zapowiedziane ekspertyzy. Badania nośności drogi przeprowadza Instytut Badania Dróg i Mostów z Warszawy.

- Myślę, że pod koniec miesiąca powinniśmy mieć już wyniki ekspertyzy i wyniki badań natężenia ruchu - mówi Maciej Żurawiecki, zastępca dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Puławach.

Gdy urzędnicy będą mieli wyniki pomiarów, będą zapadać kolejne decyzje co do ruchliwej drogi.

Przejście dla pieszych zmieni lokalizację

Kolejnym problemem na ulicy Głowackiego w Kurowie jest źle umiejscowione przejście dla pieszych. Mieszkańcy apelowali do władz powiatu i radnych o jego przeniesienie. Apele te zostały wysłuchane. Na dniach przez dyrekcję zarządu dróg zostanie wyłoniony wykonawca, który przygotował projekt zmiany stałej organizacji ruchu na ulicy Głowackiego.

- Jesteśmy po wstępnych konsultacjach w sprawie lokalizacji przejścia dla pieszych i myślę, że znaleźliśmy złoty środek, który zadowoli wszystkie strony i poprawi bezpieczeństwo - mówi dyrektor Żurawiecki i kontynuuje:

- Przejście zlokalizowane będzie bliżej drogi wojewódzkiej, czyli przesunięte zostanie w kierunku centrum miejscowości.

Na Wojska Polskiego sprawa się komplikuje

Mieszkańcy ulicy Wojska Polskiego również walczą o znaki ograniczające tonaż dla korzystających z ich drogi ciężarówek. Twierdzą, że nadmierne obciążenie ulicy odbija się na ich domach, w których w krótkim czasie zaszły duże uszkodzenia, a na ścianach można zauważyć ciągle nowe pęknięcia. Po swojej stronie mają konserwatora zabytków, który potwierdza, że ciężki ruch wpływa negatywnie na znajdujące się przy ulicy zabudowania i zabytkowy parkan. Niestety,ak twierdzą urzędnicy w przypadku tej drogi rozwiązania nie są łatwe. Najpierw muszą zapaść decyzje dotyczące ewentualnych ograniczeń, ale trzeba pamiętać, że zwolenników takiego rozwiązania jest być może tyle samo co przeciwników. Z drogi tej korzystają okoliczni rolnicy, przedsiębiorcy, dla których po postawieniu znaków przejazd będzie niemożliwy. Gdy starosta zdecyduje się już na jakieś rozwiązanie tonażowe dla tej drogi kolejnym krokiem będzie opracowanie zmiany stałej organizacji ruchu, a dopiero później będzie możliwy montaż znaków.

Monika Głos-Oszatowska

eprasa.pl 617eae423a

Problemy z wypełnianiem oświadczeń majątkowych mają ci, którzy nie powinni ich już mieć

Skopali oświadczenia. Tylko starosta nie chce ujawnić „Wspólnocie” finansów

POWIAT OPOLSKI: Sprzedali nieruchomości, a nie podali, ile zarobili na tym. Skarbówka wytknęła najważniejszym decydentom z powiatu, że w oświadczeniach majątkowych nie ujawnili wszystkiego, co powinni.

Radni składają oświadczenia majątkowe do przewodniczącego Rady Powiatu, a starosta i przewodniczący rady do wojewody. Zgodnie z przepisami przewodniczący i wojewoda zobowiązani są do dokonania analizy danych zwartych w oświadczeniach i przekazania ich do właściwych urzędów skarbowych.

Urząd Skarbowy w Opolu Lubelskim przeanalizował oświadczenia majątkowe radnych powiatowych i starosty opolskiego za 2018 rok. Zastrzeżenia miał do pięciu osób – trzech członków zarządu powiatu i dwóch radnych.

- Są stwierdzone nieprawidłowości, ale żadnych czynności związanych z koniecznością skierowania wniosków o kontrole nie podejmowano – uspokaja Piotr Burek, przewodniczący Rady Powiatu w Opolu Lubelskim, który we wrześniu po naszych dwóch publikacjach o niewykazaniu przez radnego Marcina Pastwę dzierżawy 48 ha gruntów rolnych i pobieranych z tego tytułu dopłat bezpośrednich powiadomił CBA.

Sprzedali, a nie wykazali dochodu

Wojewoda wytknął byłemu staroście Zenonowi Rodzikowi, że złożył dzień po terminie oświadczenie majątkowe w związku z odwołaniem go ze stanowiska. Zwłoka nie skutkowała zastosowaniem żadnych sankcji prawnych.

- Jak odwołanie było po południu, to trudno złożyć (oświadczenie majątkowe – przyp.) na dzień odwołania. Złożyłem następnego dnia, ale to już jest nieprawidłowość, bo dzień po terminie – tłumaczył się na sesji Zenon Rodzik, do którego „przyczepiła” się też opolska skarbówka.

Po sprawdzeniu oświadczenia Rodzika, jakie złożył już jako radny za 2018 rok, okazało się bowiem, że nie wykazał dochodu ze sprzedaży niezabudowanej działki.

Rodzik „wyspowiadał” się Wspólnocie z podania niepełnej informacji w swoim oświadczeniu.

- W 2018 roku sprzedałem działkę rolną w Karczmiskach 0,41 ha za 20 tys. zł. Transakcja była transparentna przed notariuszem, opłacone wszystkie podatki, kopie przesłane do właściwych urzędów. Zdarzenie to zostało ujawnione w oświadczeniach majątkowych, tylko w innych punktach – zaznacza radny Zenon Rodzik, który tłumaczył się, że w oświadczeniu wykazał zmniejszenie wartości gospodarstwa o 20 tys.zł i jego powierzchni o 0,41 ha, dokonując stosownego dopisku. Ale, jak dodaje, pojawiła się nowa interpretacja przepisów i zgodnie z nią należy takie rzeczy podawać w innym punkcie oświadczenia, o czym on nie wiedział.

Podobną nieprawidłowość skarbówka wyłapała również w oświadczeniu przewodniczącego Rady Powiatu Opolskiego. Też nie wykazał dochodu ze sprzedaży niezabudowanej działki.

- Sprzedałem 2,32 ha gruntów ornych w gminie Karczmiska za 57 tys.zł. Nie wpisałem tego przez przeoczenie – przyznaje przewodniczący Piotr Burek.

Nie lepszy był starosta opolski. W oświadczeniu nie wykazał dochodu ze sprzedaży lokalu mieszkalnego. Nam tłumaczył się, że zapomniał. Ale nie chciał powiedzieć, za ile mieszkanie sprzedał.

- Mieszkanie stanowiło współwłasność z żoną. Sprzedaliśmy po cenie rynkowej. Po co ludzie mają wiedzieć za ile. To prywatne sprawy – ucina rozmowę Dariusz Piotrowski, starosta opolski.

Nie podali diety i wielkości mieszkania

Na liście skarbówki znajduje się również dwóch członków zarządu. Michał Kramek nie wskazał w oświadczeniu powierzchni mieszkania.

- To wynikało z pospiechu – zapewnia Michał Kramek, etatowy członek zarządu powiatu opolskiego, który zwraca uwagę na fakt, że musiał złożyć dwa oświadczenia. Jedno, jako członek zarządu, a drugie jako radny.

- W oświadczeniu, jako radny były podane metry kwadratowe, tylko w oświadczeniu członka zarządu nie zostały wpisane. Życie jest tylko życiem. Mogę tylko powiedzieć: przepraszam. Spowodowane było to roztargnieniem, a nie chęcią zatajenia czegokolwiek. Nie mam nic do ukrycia – zapewnia Kramek.

W oświadczeniu nieetatowego członka zarządu skarbówka również wychwyciła nieprawidłowość. Tomasz Kapica nie wykazał diety, jaką otrzymał w tamtym roku za dwa miesiące pełnienia mandatu radnego.

- Nie wykazałem tej diety po prostu ze zwykłej nieświadomości i niewiedzy, bo na pewno nie celowo. Nie wiedziałem, że trzeba było wykazać. Myślałem, że trzeba podać dietę za cały rok, a nie tylko za te dwa miesiące – tłumaczy się radny Kapica, który przekonany jest, że szkolenie z wypełniania oświadczeń majątkowych na pewno mu się przyda.

- Przygotujemy szkolenie, czy też formę instrukcji – zapowiada przewodniczący Rady Powiatu Opolskiego.

Agnieszka Ciekot

Zenon Rodzik (PSL), były starosta opolski, radny powiatowy

Piotr Burek (PiS), przewodniczący Rady Powiatu

Dariusz Piotrowski (PiS), starosta opolski

Cudzą kartą płacili za swoje zakupy

OPOLE LUBELSKIE: Sąd Rodzinny zdecyduje o dalszym losie dwójki nastolatków, którzy przywłaszczyli sobie kartę bankomatową należącą do mieszkanki Opola Lubelskiego.

Karta należała do 59-letniej kobiety. Mieszkanka Opola Lubelskiego zgłosiła w miniony wtorek na policję, że zgubiła kartę bankomatową.

- Nie wiedziała dokładnie, gdzie do tego doszło. Twierdziła jednak, że kartę ma jakaś osoba, ponieważ z banku dostała informacje o dokonywanych transakcjach płatniczych przy użyciu tej karty. Było to kilka drobnych płatności na łączną kwotę już prawie 300 zł – informuje podkom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Okazało się, że kartę znalazła dwójka nastolatków pochodzenia romskiego. 16-latek i 14-latka, zamiast zanieść kartę na policję, przywłaszczyli ją sobie. Policjantom powiedzieli, że kartę znaleźli na poczcie. Jak się szybko okazało, używali jej, płacąc w sklepach.

Policjanci zatrzymali nastolatków błyskawicznie, w sklepie. 16-letni chłopiec i 14-letnia dziewczyna trafili do Policyjnej Izby Dziecka w Lublinie, gdzie oczekiwali na decyzję Sądu Rodzinnego.

(ac)

I N F O R M A T O R

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA **81 475 51 51, 575 982 986**

LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK -SOBOTA 8.00 -10.00
ECHO SERCA
BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek. czwartek od 16.00
- **Chirurgia** naczyń lek. med. Michał Małysza czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wieńczysław Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda- środa od 8.30
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Mironski czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog**- Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog**- Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG

R E K L A M A

eprasa.pl 617eae423a

Zbiórka trwa do 7 grudnia

Pomoż rodakom ze Wschodu

Stowarzyszenie Przeszłość-Przyszłości po raz kolejny organizuje zbiórkę darów dla Polaków mieszkających na Ukrainie.- Każda, nawet najmniejsza pomoc pozwoli nam przygotować paczkę, która na święta trafi do polskich rodzin - mówią organizatorzy.

Fot.ss

Artur Kwapiński, prezes Stowarzyszenia Przeszłość-Przyszłości
W tym roku zbieramy żywność z długim okresem przechowywania, książki, maskotki i zabawki dla dzieci

Akcję można wesprzeć przelewem na konto 80 1750 0012 0000 0000 3446 2957

Miły prezent na święta

Tegoroczna akcja jest już 20. z kolei, 8. koordynowaną przez Stowarzyszenie Przeszłość-Przyszłości. Zawsze jest organizowana w listopadzie, aby jeszcze przed świętami, w tym jakże szczególnym czasie dary trafiły do potrzebujących polskich rodzin, mieszkających za wschodnią granicą. - Włączyliśmy się w nią osiem lat temu. Od tamtej pory przybywa nam terenów, bo Stowarzyszenie swoim zasięgiem obejmuje powiat puławski, rycki, opolski, lubartowski, kraśnicki i parczewski. Później mamy spory obszar do objechania, bo dary odbieramy ze szkół - mówi Artur Kwapiński, prezes Stowarzyszenia Przeszłość--Przyszłości.

Co roku w pomoc rodakom włączają się placówki oświatowe, organizacje oraz osoby indywidualne. - W Puławach mieszkańcy mogą przynosić dary do Biura Obsługi Ruchu Turystycznego DUKAT w Parku Czartoryskich codziennie łącznie z niedzielą od 9.00 do 16.00. W tym roku zbieramy żywność z długim okresem przechowywania, książki, maskotki i zabawki dla dzieci - wylicza Artur Kwapiński. Zbiórka trwa do soboty 7 grudnia. Potem wszystkie rzeczy zostaną posortowane i spakowaneOficjalna gala przekazania zebranych darów, w obecności konsula odbędzie się 15 grudnia o godz. 10.00 w Pałacu Czartoryskich.

- Będą zaproszone wszystkie placówki oświatowe, które biorą udział w akcji. Ci, którzy dary przynoszą osobiście również dostają zaproszenie - tłumaczy prezes Stowarzyszenia Przeszłość--Przyszłości.

Nie tylko dary

Akcję „Polacy-Rodakom" można wesprzeć nie tylko przekazując żywność czy zabawki, ale również finansowo, wpłacając pieniądze na specjalne konto Stowarzyszenia. Niewykluczone, że w tym roku zbiórkę będzie można wesprzeć dodatkowo przekazując dary do puszek podczas kwesty, która zostanie przeprowadzona w puławskich parafiach. Organizatorzy akcji zebrane w ten sposób pieniądze chcą przeznaczyć m.in na zakup pudeł i taśm klejących do pakowania darów. Tym bardziej, że jak przyznają w tym roku sponsorów jest jak na lekarstwo.

Marta Pietroń

Baranów: 53-latek zginął w pożarze

Prawdopodobnie zaprószenie ognia było przyczyną pożaru, do jakiego doszło w miniony piątek w Baranowie. Na miejscu znaleziono zwłoki właściciela domu. Tragiczne w skutkach wydarzenia rozegrały się w piątkowe przedpołudnie na jednej z posesji na terenie Baranowa. Służby ratunkowe o wszystkim powiadomił znajomy mieszkańca miejscowości.

Tyle zostało z kotłowni w domu jednorodzinnym

Fot.Dominik Kęsik

podkom. Ewa Rejn-Kozak, KPP w Puławach
Mężczyznę znalazł znajomy, który przyszedł na posesję i odkrył, że z kotłowni wydobywa się dym

- Mężczyznę znalazł znajomy, który przyszedł na posesję i odkrył, że z kotłowni wydobywa się dym - mówi podkom. Ewa Rejn--Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na miejsce przybyła straż pożarna, pogotowie ratunkowe i policja. Niestety na ratunek dla niego było już za późno. - Decyzją prokuratora ciało zostało zabezpieczone i przekazane do Zakładu Medycyny Sądowej w celu przeprowadzenia sekcji zwłok - dodaje podkom. Rejn-Kozak.

Ma ona pomóc w ustaleniu przyczyny śmierci 53-latka. Na miejsce pożaru wezwano również biegłego z zakresu pożarnictwa. Jego opinia będzie pomocna w wyjaśnieniu przyczyn zdarzenia.- Jak wynika z ustaleń, najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroń

Wpadł z amfetaminą

Do policyjnego aresztu trafił 21 - letni mieszkaniec Puław. Policja znalazła w jego domu niemal 150 gramów narkotyków.

Mundurowi już od jakiegoś czasu podejrzewali, że 21-latek może posiadać narkotyki i wprowadzać je do obrotu. Postanowili przeszukać dom na terenie gminy Janowiec, w którym od niedawna zamieszkiwał. - W trakcie przeszukania domu policjanci znaleźli blisko 150 gramów substancji psychotropowej, którą po zbadaniu okazała się być amfetamina, a także blisko 400 gramów substancji psychoaktywnej, nazywanej popularnie dopalaczem - informuje podkom. Ewa Rejn--Kozak z puławskiej policji.

Mężczyzna został tymczasowo aresztowany. Za posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi mu do 10 lat więzienia.

Marta Pietroń

NEKROLOGI

PUŁAWY

Krzysztof Garczyński, 44 l.
Nałęczów, zm. 06.11.

Zofia Chojnacka, 81 l.
Parafianka, zm. 07.11.

Wiesław Gudek, 73 l.
Puławy, zm. 08.11.

Eugeniusz Cienkusz, 88 l.
Abramów, zm. 08.11.

Tadeusz Kruk, 78 l.,
Klementowice, zm. 09.11.

Helena Wysocka, 87 l.
Żyrzyn, zm. 11.11.

Wiktoria Bazylik, 79 l.
Puławy, zm. 11.11.

Henryk Kołodziej, 78 l.
Markuszów, zm. 12.11.

Krystyna Falenta, 72 l.
Żyrzyn, zm. 13.11.

Jan Cieślak, 60 l.
Wysokie Koło, zm. 14.11.

Jerzy Teler, 79 l.
Puławy, zm. 14.11.

Stanisław Abramczyk, 81 l.
Janowiec, zm. 14.11.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I"
Mirosław Kuflewski
24-100 Puławy, ul. Bema 8
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

OPOLE LUBELSKIE

Jacek Pyda, 42 l
Chodel, zm. 7.11.

Zofia Charchuła, 83 l
Zastów Karczmisk, zm. 8.11.

Mariusz Ciostek, 43 l
Piotrawin, zm. 9.11.

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Andrzej Bielecki, 62 l
Opole Lubelskie, zm. 31.10.

Dariusz Skorupski, 34 l
Opole Lubelskie, zm. 5.11.

Władysława Calów, 95 l
Opole Lubelskie, zm. 9.11

Bronisław Brodowski, 71 l
Głusko, zm.11.11.

Marian Węgrzyn, 88 l
Opole Lubelskie, zm.13.11.

Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak
Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9
tel. (81) 827 59 24,
kom. 784 559 198

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Recepcjonista	Kazimierz Dolny / STOWARZYSZENIE DZIENNIKARZY POLSKICH DOM PRACY TWÓRCZEJ W KAZIMIERZU DOLNYM	od 2250 zł
Kierowca samochodu dostawczego	Puławy / AD REM Beata Jurecka	od 18 zł /h
Elektryk	Sadurki / ROMITEX	od 3800 zł
Monter instalacji i urządzeń sanitarnych	Sadurki / ROMITEX	od 3800 zł
Kierowca kat. C+E	Puławy / MERCTRANS WIEJAK, KRÓL	od 3000 zł
Specjalista ds. sprzedaży internetowej	Puławy /A&J Trade	od 2250 zł
Pomoc kuchenna / Kelner	Puławy / Spółdzielcze Centrum Szkoleniowo Konferencyjne	od 15 zł/ h
Pracownik socjalny	Puławy / Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	od 2600 zł
Koordynator projektów unijnych	Puławy	od 2250 zł
Pracownik magazynu	Puławy / A&J Trade	od 2250 zł
Spawacz	Gołąb / P.P.H.U. CHROMEX	od 3600 zł
Blacharz	Gołąb / P.P.H.U. CHROMEX	od 3600 zł
Sprzedawca	Puławy / PHU AGNES	od 2300 zł
Animator zabaw z dziećmi	Puławy /Europejskie Centrum Rozwoju	od 25 zł /h
Operator maszyn do obróbki drewna	Kurów	od 2250 zł
Brukarz	Puławy / ARTBUD	od 3000 zł
Kucharz	Kazimierz Dolny /Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego	od 2700 zł
Doradca klienta	Końskowola	od 2250 zł
Opiekun osób starszych	Puławy	od 14,7 zł /h
Kierowca kat. D	Puławy	od 2250 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Kelnerka	Poniatowa	od 1125 zł
Opiekunka dziecka z zamieszkaniem	Kraczewice Rządowe	od 1765 zł
Sprzątaczka	Opole Lubelskie	od 1125 zł
Elektromonter	Studnisko	od 2250 zł
Sekretarz Powiatu	Opole Lubelskie /Starostwo Powiatowe	od 5000 zł
Logopeda	Niezdów / Szkoła Podstawowa	od 870 zł
Pozostali pracownicy wykonujący dorywcze prace proste	Godów	od 17 zł / h
Asystent rodziny	Chodel / GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ	od 2250 zł
Pracownik produkcji	Wólka Polanowska	od 2250 zł
Automatyk elektryk	Poniatowa / Polifolia	od 2250 zł
Kucharz	Józefów nad Wisłą / FIRMA HANDLOWA JAR	od 2250 zł

R E K L A M A

PEWNA PRACA OPIEKUNA SENIORA CZEKA NA CIEBIE !
Spotkajmy się 21 listopada w Puławach
(OHP, ul. Niemcewicza 9, godz. 10.00)
502 912 734 | www.promedica24.pl

apteka codzienna
Apteka Codzienna w Radomiu
zatrudni
MAGISTRA FARMACJI
604-272-594

eprasa.pl 617eae423a

Władze miejskiej spółki tłumaczą z kolei, że działają w oparciu o obowiązujące prawo

Mieszkańcy wściekli na OPEC. Niedopłaty na kilka tysięcy

To efekt rozliczeń za poprzedni sezon grzewczy, jakie otrzymali mieszkańcy Puław.- Mieszkańcy nie mogą być zakładnikami OPEC - mówi Edward Księżak, który za pośrednictwem portalu społecznościowego proponuje wspólne działanie osobom z tak wysokimi rachunkami.

Fot.Kamil Wasik

Paweł Iwaszko, prezes OPEC
OPEC Sp. z o.o. sprzedaje ciepło zgodnie ze wskazaniami licznika głównego na wejściu do budynku

OPEC pod obstrzałem

Jak co roku rozliczenia za ogrzewanie i podgrzanie wody w mieszkaniach tysięcy puławian trafiły do ich skrzynek pod koniec października. Wiele osób zdziwiło się oglądając rachunek, na którym widniała niedopłata od kilkuset do nawet kilku tysięcy złotych, które mieszkańcy miasta są winni OPEC-owi. Kilka dni później puławianie zaczęli się wymieniać się spostrzeżeniami na temat rozliczeń na popularnym portalu społecznościowym. - Czy wy też macie takie rozliczenia z OPEC Puławy? Za takie pieniądze ludzie ogrzewają wielkie domy, a nie 60 m mieszkanie? Dla mnie jest to nie zrozumiałe.....- pytała pani Katarzyna umieszczając na grupie zdjęcie rachunku, na którym widnieje ponad 2,5 tys. zł niedopłaty. Jej post wywołał lawinę komentarzy. Jedni dopytywali, czy ktoś też ma tak wysokie niedopłaty, jak oni. Inni namawiali na rezygnację z podzielników.

- Co roku miałam takie niedopłaty z OPECu, zazwyczaj rzędu 3 tysięcy złotych. W tamtym roku podjęłam decyzję o przejściu na ryczałt i teraz na rozliczeniu jestem na zero - skomentowała pani Anna. Jeszcze inni zwracali uwagę na niejasne rozliczenie, które otrzymali. Wśród dyskutujących głos w sprawie zabierali miejscy radni, odpowiadając na pomysły niektórych na rozwiązanie problemu. Jeden z mieszkańców miasta, z wykształcenia prawnik, zaproponował wspólne działanie nawołując do kontaktu.- Wszystkich tych, którzy uważają, iż rachunki OPEC w Puławach są za wysokie i uważają, iż są potrzebne działania proszę o kontakt celem stworzenia ruchu, który zapobiegnie działaniu monopolu i braku reakcji samorządu zaistniałej sytuacji - napisał Edward Księżak. W rozmowie ze Wspólnotą przyznaje, że zgłosiło się do niego wiele osób. - Nie mogą być mieszkańcy zakładnikami OPEC. Zszokowała mnie faktura mieszkańca ok. 4000zl za sezon grzewczy, tyle kosztuje ogrzewania domu jednorodzinnego ok. 200 m2 - mówi.

OPEC: Działamy w oparciu o prawo

Paweł Iwaszko, prezes OPEC przyznaje, że po rozdysponowaniu rozliczeń rzeczywiście zgłosiło się do nich wielu mieszkańców, duża część po odbiór nadpłat wynikającej z rozliczenia, a część z prośbą o wyjaśnienie rozliczenia. Jednak ich liczba nie odbiega od poziomu zainteresowania odwiedzinami w spółce w analogicznym czasie w poprzednich latach. Tłumaczy, że opłaty za ciepło, które ponoszą mieszkańcy są regulowane prawem.

- Ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne, Rozporządzenie Ministra Energii z dnia 22 września 2017 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło oraz wprowadzonych Regulaminów rozdziału kosztów dostawy energii cieplnej dla celów centralnego ogrzewania i podgrzania wody na poszczególne lokale - wylicza Paweł Iwaszko.

Potwierdza to również prezes Zarządu Grupy Azoty Puławy, dostawcy ciepła w Puławach, w odpowiedzi na pismo prezydenta Pawła Maja w związku z wprowadzeniem nowej taryfy ciepła. Krzysztof Bednarz tłumaczył, że wzrost cen jest podyktowany podwyżką cen węgla, energii elektrycznej i kosztów pracy. Taryfę z kolei zatwierdza Prezes Urzędu Regulacji Energetyki.

Z dokumentu wynika, że do Zakładów Azotowych trafia ok. 60% kosztów ponoszonych przez mieszkańców za ogrzewanie. Jak wyjaśnia prezes OPEC podział kosztów ogrzewania odbywa się w oparciu o regulaminy rozliczania opłat za ciepło, które wprowadzają właściciele lub zarządcy budynków, a więc spółdzielnie czy wspólnoty mieszkaniowe. Pracownicy OPEC Sp. z o.o. podkreślają że, koszt dostawy ciepła do budynku to koszty stałe wynikające z opłat za zamówioną moc cieplną oraz koszty zmienne wynikające ze zużycia ciepła.

- OPEC Sp. z o.o. sprzedaje ciepło zgodnie ze wskazaniami licznika głównego na wejściu do budynku zamontowanym w węźle cieplnym - tłumaczy Paweł Iwaszko i dodaje, że to zarządca ustala zamówioną moc cieplną dla budynku na bazie przeprowadzonego audytu dla danej nieruchomości.

Rozliczenia prowadzi się przy założeniu, że odbiorcy ciepła pokrywają wszystkie koszty związane z dostawą ciepła do budynku.

Rozliczenia po staremu, ale idzie nowe

Do lipca tego roku w Puławach obowiązywał stary regulamin dostarczania ciepła i na jego podstawie były dokonywane rozliczenia kosztów ogrzewania za ubiegły rok, które dostali puławianie. W jaki sposób są one ustalane? - Całkowite koszty ciepła dostarczonego do budynku na cele centralnego ogrzewania w ciągu okresu rozliczeniowego, zostały podzielone na koszty stałe i zmienne. Proporcję podziału ustalał zarządca budynku. Koszty stałe były podzielone na poszczególne lokale proporcjonalnie do powierzchni lokali, koszty zmienne były podzielone proporcjonalnie do wskazań podzielników kosztów - tłumaczy prezes OPEC.

- Od lipca tego roku niektórzy zarządcy wprowadzili nowe regulaminy prowadzenia rozliczeń. W nieruchomościach, w których są wprowadzone OPEC Sp. z o.o. będzie prowadził rozliczenia w oparciu o ich zapisy. Tekst nowych zasad prowadzenia rozliczeń można znaleźć na naszej stronie internetowej http://opec.pulawy.pl/obsluga-klienta/umowy-i-regulaminy/ - wyjaśnia Paweł Iwaszko. Podobnie rzecz ma się z opłatą za podgrzanie wody.

Jak zrozumieć rozliczenie?

Jak podnosili na forum mieszkańcy Puław większości zrozumienie kilkustronicowego dokumentu przychodzi z trudem. Dlatego zapytaliśmy pracowników OPEC, jak należy je interpretować. Na pierwszej stronie otrzymujemy informację o stanie naszego rachunku w Spółce oraz o wysokości zaliczki, jaką mamy opłacać przez najbliższe miesiące. Ta została już ustalona według nowych zasad. Druga strona dokumentu to rozliczenie kosztów ogrzewania w naszym mieszkaniu, przygotowane przez zewnętrzną firmę, gdzie wyszczególniono koszty ogrzewania, wpłacone zaliczki i podano wynik rozliczenia - czy mamy nadpłatę, czy niedopłatę. Trzecia strona to rozliczenie kosztów podgrzania wody. Aby łatwiej było zrozumieć dokument, poprosiliśmy o wyjaśnienie na podstawie rozliczenia kosztów ogrzewania i podgrzania wody dla 60 metrowego mieszkania, w którym stan rachunku w OPEC na dzień 15.10.2019 r. wynosi 72,96 zł. Z rozliczenia wyszło, że właściciel ma nadpłatę za poprzedni sezon grzewczy w wysokości 523,36 zł oraz niedopłatę w kosztach podgrzania wody w wysokości 76,33 zł. Z kolei nową zaliczkę OPEC ustalił na poziomie 204,25 zł.Stan rachunku właściciela mieszkania w OPEC okazuje się różnicą nadpłaty, niedopłaty za podgrzanie wody i miesięcznej zaliczki, pomniejszoną dodatkowo o zadłużenie powstałe przy samodzielnym obniżeniu zaliczki wpłacanej po poprzednim rozliczeniu kosztów ogrzewania - właściciel w poprzednim roku również miał nadpłatę, którą rozbił na 12 miesięcy i o którą to sumę pomniejszył wyznaczoną uprzednio przez OPEC miesięczną zaliczkę.

Marta Pietroń

Z promilami wsiadł za kierownicę

1,6 promila alkoholu w organizmie miał mieszkaniec gminy Wąwolnica, który wpadł podczas policyjnej kontroli w Celejowie. Patrol zatrzymał go za przekroczenie prędkości.

Fot.Dominik Kęsik

podkom. Ewa Rejn-Kozak,
KPP w Puławach
Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności i wysoka grzywna

Do zdarzenia doszło w ubiegłą środę. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego puławskiej policji prowadzili kontrolę prędkości kierowców jadących przez Celejów w stronę Lublina. W pewnym momencie ich uwagę przykuł volkswagen. Mundurowi zmierzyli, z jaką prędkością jechał. Okazało się, że kierowca poruszając się w terenie zabudowanym za bardzo przycisnął pedał gazu i przekroczył dozwoloną w tym miejscu prędkość o ponad 50 km/h.- Po zatrzymaniu go do kontroli, od razu dało się wyczuć, że kierowca jest pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało, że 59 - letni mieszkaniec gminy Wąwolnica jest nietrzeźwy – miał ponad 1,6 promila alkoholu w organizmie - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy. Teraz za swoje czyny odpowie przed sądem. - Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności i wysoka grzywna - dodaje podkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

R E K L A M A

eprasa.pl 617eae423a

Samorządowcy przerzucają się drogą jak gorącym kartoflem. Brakuje gospodarza, który zadbałby o bezpieczeństwo

79-latek potrącony na niebezpiecznym przejściu

W ostatnim tygodniu na przejściu przed cmentarzem na Piaskowej doszło do kolejnego groźnego potrącenia pieszego. Kierowca nie ustąpił pierwszeńswa przechodzącemu 79-latkowi bo prawdopodobnie po prostu go nie zauważył. Jest już listopad – nawet w trakcie dnia widoczność jest słaba, a słońce zachodzi przed godziną 16.

Fot.Dominik Kęsik

podkom. Ewa Rejn-Kozak, KPP w Puławach
Statystycznie trudno jest określić liczbę mandatów karnych za przekroczenie prędkości w okolicy przejścia dla pieszych na ulicy Piaskowej, bowiem najczęściej kontrola dokonywana jest na ulicy Dęblińskiej

Fot.ss

Sławomir Seredyn, radny
Wypadek sprzed kilku dni nie był pierwszym groźnym zdarzeniem w tym miejscu. Nie można czekać na wyrok, bo każdy dzień oznacza zagrożenie

Marek Kostyra, UM Puławy:
Teraz czekamy na wyrok NSA, bo od niego zależy, kto ostatecznie stanie się właścicielem drogi

W ostatnim tygodniu na ul. Piaskowej w Puławach 79-latek został potrącony na przejściu, o którego przebudowę apeluje radny Sławomir Seredyn. Jak się jednak okazuje miasto nie czuje się właścicielem drogi, podobnie jak starostwo powiatowe. Między samorządami toczy się sprawa w sądzie. – Nie można czekać na wyrok, bo każdy dzień to zagrożenie – twierdzi radny.

Piesi muszą uciekać przed samochodami

Przejście dla pieszych przed cmentarzem na ulicy Piaskowej w Puławach można uznać za jeden z najniebezpieczniejszych punktów na puławskich drogach. Piesi muszą pokonywać cztery pasy, bez żadnej wysepki po drodze, a ruch jest nasilony, bo kierowcy dojeżdżają tędy do obwodnicy Puław. Na dodatek jadą z górki i nieraz zdarza im się przekroczyć prędkość w obrębie przejścia. Dodatkowo przejście jest słabo oświetlone i porusza się nim wiele starszych osób. O wypadek nietrudno, dlatego o pilne podjęcie działań już od roku apeluje miejski radny Sławomir Seredyn. W radzie poprzedniej kadencji podobne wnioski wysuwał Artur Kwapiński.

Już kilka ofiar wypadków, w tym dwie śmiertelne

Ostatni groźny wypadek na omawianym przejściu zdarzył się w zeszłym tygodniu, w środę. Było już ciemno. Osobowy Volkswagen nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu przechodzącemu po przejściu dla pieszych. Poszkodowany 79-latek, z poważnymi obrażeniami ciała, m.in. złamaniami, został przewieziony do szpitala. Kierujący samochodem 52-letni mieszkaniec Puław był trzeźwy.

Najpoważniejszy wypadek na przejściu na ul. Piaskowej zdarzył się w październiku 2017 roku. Wtedy samochód potrącił małżeństwo spoza Puław (mieszkańcy gminy Kołbaskowo w województwie zachodniopomorskim). 82-latka zmarła po przewiezieniu do szpitala, a jej 84-letni mąż kilka miesięcy po wypadku.

Na pismach się kończy

Sławomir Seredyn pierwszą interpelację w sprawie niebezpiecznego przejścia zgłosił rok temu. Tłumaczył wówczas, że wielu mieszkańców okolicy skarżyło mu się na groźne przejście i miasto powinno podjąć jakieś działania, które mogłyby poprawić bezpieczeństwo. Wskazywał prezydentowi np. instalację sygnalizacji świetlnej z możliwością przejścia na żądanie. Choć w odpowiedzi, której udzielił dyrektor ZDM zgodzono się, że na przejściu powinno się poprawić bezpieczeństwo, dyrektor tłumaczył, że droga ma nieuregulowany status prawny i dlatego miejski samorząd na razie nie może prowadzić na niej inwestycji, takich jak budowa sygnalizacji.

We wrześniu tego roku, rok po poprzedniej interpelacji, Seredyn złożył kolejny wniosek, przypominając o problemie i pytając, czy teraz już można coś z kłopotliwym przejściem zrobić. Okazało się, że sprawa utknęła w sądzie. Dodatkowo na kolejnej sesji radny poprosił prezydenta o zwrócenie się do policji o statystyki zdarzeń drogowych i udzielonych mandatów w omawianym miejscy.

Sprawa toczy się w najwyższej instancji

O prawne zagwozdki w tej sprawie pytamy radcę prawnego z UM Puławy, Marka Kostyrę.

– W tym momencie toczy się postępowanie sądowe, które ma wyjaśnić, kto jest właścicielem drogi – miasto czy powiat. Zaczęło się od uchwały rady powiatu, przekazującej tę drogę miastu. Później Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził nieważność tej uchwały, co w momencie uprawomocnienia orzeczenia oznaczałoby, że droga dalej należy do powiatu. Jednak powiat wniósł skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Teraz czekamy na wyrok NSA, bo od niego zależy, kto ostatecznie stanie się właścicielem drogi. Jeśli skarga zostanie oddalona, to sprawa zostanie zamknięta i właścicielem drogi będzie powiat. A jeżeli skarga kasacyjna zostanie uwzględniona, to miasto stanie się zarządcą drogi. NSA ma też trzecie wyjście – skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia w przez WSA, co wydłużyłoby czas pozostawania tej drogi bez uregulowanego statusu. W tym momencie formalnie ul. Piaskowa to droga gminna, jednak na pewno nikt nie będzie w tej chwili podejmował na tej drodze poważniejszych działań inwestycyjnych, takich jak całkowita przebudowa przejścia dla pieszych wraz z budową sygnalizacji świetlnej. W chwili obecnej działania takie ograniczone są do realizacji bieżących zadań związanych z utrzymaniem tej drogi, takich jak naprawa nawierzchni czy jej odśnieżanie – mówi prawnik.

W wyniku potrącenia pieszego w Volkswagenie zbiła się przednia szyba. 79-letni mieszkaniec Puław odniósł poważne obrażenia i został przewieziony do szpitala

Radny zapowiada konsekwentną walkę

Po ostatnim wypadku radny Seredyn ma żal do władz miasta za brak działań, przez które kolejna osoba ucierpiała na przejściu dla pieszych. Jego zdaniem w tej sprawie nie ma miejsca na czekanie i kompromisy.

– Uważam, że trzeba stanąć ponad sądowymi przepychankami i skoro zarządcą drogi jest w tej chwili miasto, powinniśmy podjąć zdecydowane działania, by zapewnić pieszym możliwość bezpiecznego korzystania z tego przejścia. Wypadek sprzed kilku dni nie był pierwszym groźnym zdarzeniem w tym miejscu. Nie można czekać na wyrok, bo każdy dzień oznacza zagrożenie. Przejście jest słabo oświetlone i zbyt szerokie – zwłaszcza osoby starsze mają problem z pokonaniem czteropasmowej ulicy. Na pewno nie odpuszczę tej sprawy i będę ponawiał swoje wnioski. Kolejne pismo w tej sprawie złożę na najbliższej sesji rady miasta.

Apeluję również do kierowców, by dopóki żadne działania nie zostaną podjęte, sami pamiętali o tym, że to miejsce jest niebezpieczne i dostosowali prędkość – stwierdza radny.

Policjanci kontrolują niebezpieczny odcinek

O liczbę wypadków na przejściu na ul. Piaskowej pytamy oficera prasowego KPP Puławy.

– W bieżącym roku, na ulicy Piaskowej w Puławach doszło do jednego wypadku drogowego (13 listopada). Niemniej jednak, biorąc pod uwagę prośby mieszkańców przekazywane, także poprzez puławskich radnych, policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego stale kontrolują ulicę Piaskową i Dęblińską pod kątem wykroczeń w ruchu drogowym, w szczególności popełnianych wobec niechronionych uczestników ruchu drogowego, np. pieszych. Statystycznie trudno jest określić ilość mandatów karnych za przekroczenie prędkości kierujących w okolicy przejścia dla pieszych na ulicy Piaskowej (w pobliżu cmentarza) bowiem najczęściej kontrola dokonywana jest na ulicy Dęblińskiej, przy pomiarze dotyczącym odcinka drogi obejmującego również wspomniane przejście – informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak.

Kamil Wąsik

eprasa.pl 617eae423a

PIŁKA NOŻNA 46-letni szkoleniowiec bohaterem miejscowych. Wszedł, trafił i zszedł!

Mirosław jest niesamowity!

W rozegranej awansem kolejce z rundy wiosennej piłkarze Garbarni podzielili się punktami z Wisłą II, chociaż bardzo długo wydawało się, że to goście wyjadą z kompletem punkty z boiska w Kurowie.

Robert Mirosław (w środku) wszedł w 88. minucie, zdobył gola i tak się zmęczył radością z trafienia, że musiał zejść

Dwie prostopadłe piłki

Podopieczni Roberta Złotnika i Mateusza Hinza zdobyli dwie podobne bramki. Najpierw Patryk Starak, zagrał prostopadłą piłkę za linię obrony do Jakuby Pacochy, a pół godziny później Michał Capała obsłużył takim zagraniem Krystiana Kusala. - Pierwsza połowa to ospałe tempo. Mieliśmy więcej z gry, czego efektem były dwie bramki po naszych składnych akcjach. Drugą połowę mogliśmy zacząć idealnie, jednak Kusal nie trafił z rzutu karnego - mówi Mateusz Hinz.

Gratulacje dla miejscowych

Asystent Złotnika przyznaje, że to dało nadzieję gospodarzom, że mogą zdobyć jakieś punkty. - Niestety, ale to się sprawdziło. Przy ogromnym wsparciu swoich kibiców zdołali nas dogonić. Powinniśmy dużo wcześniej strzelić jednego czy drugiego gola i byłoby po sprawie. Nie jesteśmy zadowoleni z remisu, gdyż straciliśmy punkty na własne życzenie. Możemy pogratulować Garbarni udanej rundy i passy bez porażki - dodaje.

12 meczów bez przegranej

Kurowianie zakończyli rundę w środku stawki. Co ciekawe, zespół Mirosława zaliczył 12 spotkań bez przegranej. Po raz ostatni jego piłkarze schodzili z boiska w roli pokonanych po czwartej kolejce, która odbyła się 28 sierpnia. Następnie Garbarnia wygrała pięciokrotnie, a siedem razy remisowali.

Wiecznie młody

Robert Mirosław to niezwykle sympatyczna i pozytywna postać w Kurowie. Zmarszczek nie ma. Szczupły, blond włosy. Przede wszystkim dusza człowiek. Pod jego wodzą Garbarnia przeżywa niecodzienne chwile. Kolejnym dowodem była sytuacja ze spotkania z Wisłą II. Na boisku pojawił się w 88. minucie, zmieniając najlepszego na boisku Pawła Wolszczaka. Dostał idealne dośrodkowanie od Igora Promisa. Błąd popełnił obrońca, z czego skorzystał popularny „Siwy". - Przyjąłem piłkę i pokonałem Piotra Owczarzaka, syna mojego serdecznego kolegi Piotra Owczarzaka, który jest prezesem puławskiej Wisły. Gola dedykuję mojemu synowi - Antkowi - mówi 46-latek.

Łubkowie tego nie widzieli

Piłkarze i kibice cieszyli się tak, jakby Garbarnia zdobyła mistrzostwo Polski, a był to gol dający remis w Klasie Okręgowej. - Tak się zmęczyłem cieszeniem się z bramki, że musiałem zejść. Dwukrotnie dotknąłem piłkę, zdobyłem bramkę i zszedłem. Zdzisław i Jan Łubkowie mówili po spotkaniu, że nie pamiętają takiej sytuacji. Nasi fani. To niespotykana sytuacja, by w połowie listopada stadion odwiedziło tak wielu kibiców. Ponieśli nas do walki. Ostatni raz takie tłumy widziałem w 1996 roku - dodaje.

Pomogła narzeczona

W 55. minucie wydawało się, że kurowianie będą musieli pogodzić się z porażką. Paweł Stasiak sfaulował rywala, jednak z pomocą pospieszył Jakub Baran, który w znakomitym stylu obronił rzut karny Krystiana Kusala. - Z pewnością pomogła obecność na trybunach jego narzeczonej Adrianny. Kuba to mocny punkt naszego zespołu i teraz wybitnie to udowodnił - przyznaje.

W urodziny

Nadzieję na dobry wynik dał Przemysław Figiel. „Harry" świetnie główkował po centrze Pawła „Leszka Pisza" Michalskiego. Co ciekawe, zdobył gola dzień po swoich 25. urodzinach. - Cieszymy się z dobrego wyniku i postawy zespołu. Nie miałem pretensji do chłopców w przerwie, kiedy przegrywaliśmy różnicą dwóch goli. Mamy koniec rundy, a wszyscy oddali serce. Powinni czuć się zmęczeni rundą, a oni tak nie wyglądają. Oddają serce. To jest właśnie Garbarnia Kurów - kończy Mirosław.

Co na to Kinga?

Jeden z kibiców Garbarni zadzwonił do mnie tuż po meczu. Wszedł na dwie minuty zrobił robotę i zszedł - cały „Siwy", a co na to małżonka Kinga? - usłyszałem w telefonie.

Garbarnia Kurów - Wisła II Puławy
2:2 (0:2)

Bramki: Figiel 74`, Mirosław 89` - Pacocha 7`, Kusal 37`.
Garbarnia: Baran - Dajos, Stasiak, S. Zlot (46` Michalski), Promis, Wolszczak (88` Mirosław, 90` Wąsik), Lubisz (57` Bieniek), Głowacki, M. Zlot, K. Rukasz (46` Sieklicki), Figiel.
Wisła II: Owczarzak - Plewka (62` Gołdyń), Łuczkowski, Konrad Pyska, Pacocha, Capała, Koźlak (55` Krzyziński), Starak, Szymanek (70` Sujka), Kusal (75` Surmacz), Tosiak (55` Dike).
Żółte kartki: Dike, Kusal.

M.P.

KLASA O

WYNIKI 16. KOLEJKI
Garbarnia - Wisła II 2:2
Orion - Avia II 2:1
Janow. - Stal 1:4
Stróża - Opolanin 2:5
Mazowsze - Sokół 1:2
Ruch - POM Iskra 3:3
Tęcza - Polesie 0:2
Niemce - Świdnicz. (zespół gości nie stawił się na zawody ze Świdniczanką)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Opolanin Opole Lub.	16	43	82:24
2.	Świdniczanka Świdnik	15	42	75:18
3.	Stal Poniatowa	16	30	34:25
4.	POM Iskra Piotrowice	16	30	41:17
5.	Tęcza Bełżyce	16	27	32:32
6.	Polesie Kock	16	25	28:28
7.	Wisła II Puławy	16	24	39:34
8.	Garbarnia Kurów	16	23	28:25
9.	Orion Niedrzwica	16	22	19:32
10.	Sokół Konopnica	16	21	23:28
11.	Janowianka Janów Lub.	16	18	35:35
12.	Ruch Ryki	16	16	28:51
13.	GKS Niemce	15	15	19:27
14.	Avia II Świdnik	16	13	26:49
15.	LKS Stróża	16	4	17:47
16.	Mazowsze Stężyca	16	4	13:67

Piłkarze Klasy Okręgowej zakończyli zmagania w tym roku.

IV LIGA

WYNIKI 16. KOLEJKI
Huragan - Unia 0:2
Bramki: Drapsa 16`, Greniuk 45`.
Włodaw. - Orlęta 7:0
Bramki: Błaszczuk 33` (k), Budzyński 34`, 39`, 56`, Kamiński 87`, 90+2`, Magdysz 90`.
Victoria - Łada 1:1
Bramki: Sobiech 72` - Grasza 82`.
Kryształ - Lublin. 5:2
Bramki: Rybka 5`, Luterek 14`, Zuchowski 16`, 21`, Alokhin 31`- Milcz 32`, Mulawa 37`.
Kłos - Tomasovia 1:2
Bramki: Fornal 90` - Smoła 45`, Szuta 70`.
Lewart - Huczwa 5:0
Bramki: Pożak 15`, 67`, 79`, Najda 24`, Budzyński 35`.
Górnik II - Granit 0:0
Sparta - Powiślak - przeł. 14.03.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Lewart Lubartów	16	38	39:11
2.	Włodawianka Włodawa	16	36	36:19
3.	Tomasovia Tom. Lub.	16	33	32:16
4.	Huragan Międz. Podl.	16	33	46:15
5.	Powiślak Końskowola	15	27	24:17
6.	Granit Bychawa	16	27	27:15
7.	Lublinianka Lublin	16	23	22:28
8.	Łada Biłgoraj	16	21	22:20
9.	Kryształ Werbkowice	16	19	22:26
10.	Orlęta Łuków	16	18	19:39
11.	Sparta Rejowiec Fabr.	15	18	15:22
12.	Victoria Żmudź	16	18	20:30
13.	Unia Hrubieszów	16	16	23:34
14.	Kłos Chełm	16	11	20:28
15.	Huczwa Tyszowce	16	10	28:61
16.	Górnik II Łęczna	16	10	19:34

Piłkarze IV ligi zakończyli rywalizację w rundzie jesiennej.

M.P.

Topspin bije wszystkich

Tenisiści z Kurowa mają świetny początek sezonu. Ekipa Topspinu w pięciu spotkaniach zanotowali komplet punktów.

Podopieczni Leszka Bigaja za każdym razem byli lepsi od przeciwników. W minioną niedzielę bez straty punktu zwyciężyli UKS Niemce. W ekipie przed sezonem doszło do dwóch zmian. Zespół wzmocniło dwóch graczy. Emil Matraszek przeniósł się z MKS-u MOW Puławy, zaś Kacper Pękala wrócił po kilku latach z Sygnału Lublin.

Roztocze Szczebrzeszyn - Topspin Kurów
0:10

Topspin: Emil Matraszek 2,5, Krzysztof Moszczyński 2,5, Tomasz Gołębiowski 2; Sylwester Jasiocha 1,5, Kacper Pękala 1,5.

Topspin Kurów - CKFiS II Bełżyce
10:6

Topspin: Tomasz Gołębiowski 4,5, Kacper Pękala 4,5, Krzysztof Moszczyński 1.

Lewart III - Topspin Kurów
0:10

Topspin: Tomasz Gołębiowski 2,5, Kacper Pękala 2,5, Emil Matraszek 1,5, Krzysztof Moszczyński 1,5, Leszek Bigaj 1, Sylwester Jasiocha 1.

Topspin Kurów - Huragan Międzyrzec Podl.
10:0

Topspin: Kamil Gołębiowski 2,5, Leszek Bigaj 2; Emil Matraszek 1,5, Krzysztof Moszczyński 1,5, Kacper Pękala 1,5, Sylwester Jasiocha 1.

UKS Niemce - Topspin Kurów
1:10

Topspin: Sylwester Jasiocha 3,5, Emil Matraszek 2,5, Tomasz Ciurkowski 1,5, Leszek Bigaj 2,5.

WYNIKI 1. KOLEJKI
Roztocze - Topspin 0:10
Ekonomik - STS II 7:10
Tur - Niemce 10:2
Żaczek II - Huragan 3:10
Bełżyce - Lewart II 10:1
Lewart (k) - pauza
WYNIKI 2. KOLEJKI
Topspin - Bełżyce 10:6
Huragan - Roztocze 10:3
Niemce - Żaczek II 0:10
STS II - Tur 10:1
Lewart (k) - Ekonomik 10:2
Lewart III - pauza
WYNIKI 3. KOLEJKI
Lewart III - Topspin 0:10
Tur - Lewart (k) 8:10
Żaczek II - STS II 7:10
Roztocze - Niemce 10:5
Bełżyce - Huragan 10:1
Ekonomik - pauza
WYNIKI 4. KOLEJKI
Huragan - Lewart III 10:3
Niemce - Bełżyce 1:10
STS II - Roztocze 10:4
Lewart (k) - Żaczek II 10:5
Ekonomik - Tur 8:10
Topspin - pauza
WYNIKI 5. KOLEJKI
Topspin - Huragan 10:0
Żaczek II - Ekonomik 10:4
Roztocze - Lewart (k) 0:10
Bełżyce - STS II 10:4
Lewart III - Niemce 10:0
Tur - pauza
WYNIKI 6. KOLEJKI
Niemce - Topspin 1:10
STS II - Lewart III 10:7
Lewart (k) - Bełżyce 9:9
Ekonomik - Roztocze 10:8
Tur - Żaczek II 6:10
Huragan - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	STS II Lubartów	6	10	54:36
2.	Topspin Kurów	5	10	50:7
3.	CKFiS II Bełżyce	6	9	55:26
4.	Lewart (k) Lubartów	5	9	49:24
5.	Żaczek II Fajsławice	6	6	45:40
6.	Huragan Międzyrzec Podl.	5	6	31:29
7.	Tur Turze Rogi	5	4	35:40
8.	Ekonomik Biała Podl.	5	2	31:48
9.	Roztocze Szczebrzeszyb	6	2	25:55
10.	Lewart III Lubartów	5	2	21:40
11.	UKS Niemce	6	0	9:60

NASTĘPNA KOLEJKA (24.11., godz. 11:00): Topspin - STS II Lubartów, Roztocze - Tur, CKFiS II Bełżyce - Ekonomik, Lewart III - Lewart (k), Huragan - UKS Niemce, Żaczek - pauza.

M.P.

R E K L A M A

eprasa.pl 617eae423a

Pod patronatem Wspólnoty

Blisko 400 osób na mecie

Tegoroczna Jubileuszowa XXX już edycja Ogólnopolskich Biegów Niepodległości zgromadziła na starcie prawie 400 uczestników, którzy rywalizowali w ośmiu biegach dziecięco-młodzieżowych, biegu masowym na 5 km i biegu głównym na 10 km.

W tym ostatnim wśród mężczyzn na podium stanęli Andrzej Starżyński (UMCS Lublin), Michał Biały (SKB Kraśnik) i Bartłomiej Florczak (Puławy), a wśród pań Lilianna Jaworska, Dorota Tadasiewicz i Jolanta Antczak (wszystkie Puławy). Z kolei na połowę krótszym dystansie triumfowali Aleksandra Sot i Jakub Strzelczyk (oboje UKS Olimp Kozienice).

- Dodatkowo niezmiernie nas cieszy dość liczny udział w biegach dziecięco – młodzieżowych, co mamy nadzieję, dobrze wróży na przyszłość propagowanej przez nas zdrowej aktywności fizycznej naszego społeczeństwa. Impreza zebrała bardzo dobre oceny od uczestników, ale na pewno nie byłoby to możliwe baz wsparcia sponsora generalnego Grupy Azoty Puławy, którym składamy serdeczne podziękowania, licząc na dalszą współpracę w przyszłości - mówi Zbigniew Chojnacki.

Jeden z organizatorów rywalicji takie same podziękowania kieruje również do pozostałych naszych partnerów: Urzędu Miasta Puławy, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, MPWiK „Wodociągi Puławskie", PE-ES ZHS sp. z o.o. i Zarządu Powiatowego ZNP w Puławach. Z kolei za pomoc organizacyjną słowa wdzięczności należą się MOSiR Puławy, dyrekcji i pracownikom Szkoły Podstawowej nr 2, dyrekcji IUNG-PIB, klasom mundurowym Zespołu Szkół nr 3 oraz oczywiście Komendzie Powiatowej Policji, Straży Miejskiej i ZOZ Puławy, z którymi nasza współpraca od lat układa się bardzo dobrze. Dziękujemy wszystkim ogromnie i liczymy, że w przyszłości spotkamy się jeszcze wielokrotnie na trasach biegowych - dodaje.

BIEG GŁÓWNY 10 KM
MĘŻCZYŹNI
1. Andrzej Starżyński (UMCS Lublin), 2. Michał Biały (SKB Kraśnik), 3. Bartłomiej Florczak (Puławy), 4. Romuald Prószyński (Puławianin Puławy), 5. Grzegorz Weremko (Multimedia Runners Puławy), 6. Przemysław Rybak (Pulavelo), 7. Marek Podlipny (LW Bogdanka), 8. Marek Bartuzi (Sportowe Puławy), 9. Jacek Michalczewski (Karczmiska), 10. Mariusz Kutyla (Puławy).
KOBIETY
1. Lilianna Jaworska (Puławy), 2. Dorota Tadasiewicz (Puławy), 3. Jolanta Antczak (Puławy), 4. Katarzyna Koter (Bank Spółdzielczy Końskowola), 5. Jolanta Żebrowska (Puławy), 6. Joanna Turak (Chemik Puławy), 7. Iwona Strumnik (9-tka Running Team), 8. Jolanta Rzeźnik (9-tka Running Team), 9. Anna Konopka (Puławy).

KATEGORIE WIEKOWE MĘŻCZYZN
18 - 29 LAT
1. Starzyński Andrzej UMCS Lublin, 2. Biały Michał SKB Kraśnik, 3. Florczak Bartłomiej Puławy, 4. Bartuzi Paweł Sportowe Puławy, 5. Woźniak Kamil Firlej, 6. Domagała Andrzej Im-Possible Team, 7. Saj Marcin Lublin, 8. Bańkowski Kamil Lublin, 9. Bany Radosław Puławy, 10. Żurawski Patryk Puławy, 11. Kozak Bartosz Puławy
30 - 39 LAT
1. Rybak Przemysław Pulavelo, 2 Michalczewski Jacek Karczmiska, 3 Kutyla Mariusz Puławy, 4 Kozłowski Bartosz Pulavelo, 5 Mazur Rafał Lublin, 6 Lewtak Marcin 9-tka Running Team.
40 – 49 LAT
1. Weremko Grzegorz Multimedia Runners Puławy, 2. Podlipny Marek LW Bogdanka, 3. Skurski Mariusz Lubelska Grupa Triathlonu, 4. Kacpura Piotr Dęblin, 5. Madyński Rafał 4Progress, 6. Lach Robert Dęblin, 7. Kędra Radosław LW Bogdanka, 8. Konopka Robert Puławy.
50 – 59 LAT
1. Prószyński Romuald Puławianin Puławy, 2. Biały Piotr SKB Kraśnik, 3. Kościarz Jan LW Bogdanka.
60 LAT I STARSI
1. Brodacki Waldemar Chemik Puławy, 2. Iwanicki Władysław LW Bogdanka, 3. Dębski Krzysztof Sielce, 4. Miłek Bogdan Bez Miar, 5. Pawłowski Zbigniew Puławy, 6. Prażmo Roman Samoklęski, 7, Siedlaczek Zbigniew Lublin

KATEGORIE WIEKOWE KOBIETY
DO 35 LAT
1. Jaworska Lilianna Puławy, 2. Antczak Jolanta Puławy, 3. Koter Katarzyna Bank Spółdzielczy Końskowola
36 – 45 LAT
1. Tadasiewicz Dorota Puławym, 2. Strumnik Iwona 9-tka Running Team, 3. Konopka Anna Puławy
POWYŻEJ 45 LAT
1. Żebrowska Jolanta Puławy, 2. Turak Joanna Chemik Puławy, 3. Rzeźnik Jolanta 9-tka Running Team

KLASYFIKACJA KLUBOWA
1. SKB Kraśnik
2. 9-tka Running Team
3. LW Bogdanka
4. Chemik Puławy
5. Pulavelo
6. UMCS Lublin
7-8. Puławianin Puławy
7-8. Bank Spółdzielczy Końskowola
9. Multimedia Runners Puławy
10. Sportowe Puławy
11. Lubelska Grupa Triathlonu
12. Im-Possible Team
13. Bez Miar Puławy
14. 4Progress

NAGRODY SPECJALNE
Najstarsi uczestnicy
Rzeźnik Jolanta (9-tka Running Team) i Pawłowski Zbigniew (Puławy)
Najlepsi biegający nauczyciele
Bartuzi Paweł (Sportowe Puławy) i Tadasiewicz Dorota (Puławy)
Najlepsi Puławianie
Florczak Bartłomiej (Puławy) i Jaworska Lilianna (Puławy)

BIEG MASOWY 5 KM KOBIET
1. Sot Aleksandra UKS Olimp Kozienice, 2. Setowska-Dryk Ewelina Puławy, 3. Kulik Ewa UKS Olimp Kozienice, 4. Kawka Małgorzata Gloria Victis, 5. Płonka Angelika Lublin
6. Barton Renata Puławy, 7. Hankała Monika Puławy, 8. Weremko Anna Multimedia Runners Puławy, 9. Kowalczyk Katarzyna Gloria Victis, 10. Mazur Zuzanna Garbatka Letnisko
11. Wosk Joanna Ryki, 12. Wiejak Jolanta Osiny, 13. Capała Monika Gloria Victis.

BIEG MASOWY 5 KM MĘŻCZYZN
1. Strzelczyk Jakub UKS Olimp Kozienice, 2. Pawlak Grzegorz LW Bogdanka, 3. Krzysztoń Mateusz Gloria Victis, 4. Matraszek Jakub Osiny, 5. Kitka Tomasz Sportowe Puławy, 6. Janik Paweł Plon Garbatka, 7. Pycior Radosław Puławy, 8. Rułka Cezary Gołąb, 9. Wójcik Albert Garwolin, 10. Wiśniewski Robert UKS Olimp Kozienice, 11. Walusiński Mariusz Puławy, 12. Domagała Krzysztof Im-Possible Team, 13. Cieślak Marcin Klikawa, 14. Kopeć Dariusz Puławy, 15. Biały Jacek JKB Garbów, 16-17. Abramczyk Mariusz Puławy, 16-17. Dryk Rafał Puławy, 18. Kowalczyk Daniel Gloria Victis, 19. Mitruczuk Marcin Puławy, 20. Konopka Kacper Puławy, 21. Solecki Dariusz Puławy, 22. Pawlik Mario Pionki, 23. Kacpura Mateusz Dęblin, 24. Kawka Tomasz Gloria Victis, 25. Capała Mieczysław Puławy

Już za tydzień Wyniki biegów młodzieżowych

M.P.

R E K L A M A

eprasa.pl 617eae423a

Roczny koszt funkcjonowania muzeum to milion złotych. 75% ma dać minister

Gliński z marszałkiem ufundują nowe muzeum w Puławach

Choć początkowo radni Sejmiku Wojewódzkiego dziwili się pomysłowi utworzenia Muzeum Badań Polarnych w Puławach, ostatecznie podjęli uchwałę intencyjną w tej sprawie. – Minister Gliński jest za i w 75% będzie finansować to muzeum – zapewnia marszałek Jarosław Stawiarski.

Bożena Lisowska, radna sejmiku
Czy nie mamy ważniejszych wydatków, które są i powinny być priorytetem tego zarządu?

Jarosław Stawiarski,
Marszałek Województwa Lubelskiego
Projekcja kosztów (muzeum) to milion złotych rocznie, z czego 75 % obiecał nam minister Gliński. Dodatkowo dostaniemy milion złotych na organizację

Radni początkowo niechętni

Wszystko wskazuje na to, że w Puławach powstanie nowe muzeum – Muzeum Badań Polarnych. Sprawą zajmował się w ostatnim tygodniu Sejmik Województwa. Początkowo radni, nawet z Prawa i Sprawiedliwości, dziwili się propozycji marszałka i dopytywali, dlaczego miałoby powstać właśnie takie muzeum i dlaczego w Puławach. Sprawa nie zyskała aprobaty radnych podczas posiedzeń komisji. Na czwartkowej sesji sejmiku podjęto jednak uchwałę intencyjną przy 22 głosach za i 2 głosach wstrzymujących.

Minister pomoże

O pomyśle utworzenia muzeum mówił radnym marszałek Jarosław Stawiarski.

– Przyszła do mnie pani poseł Masłowska i powiedziała, że możemy zrobić coś dobrego, znaczącego dla Lubelszczyzny. Nie ma w Polsce muzeum polarnictwa i badań polarnych, a doświadczenia nasze i nasza historia polarników polskich jest duża. Rozmawiałem z premierem Glińskim i jest za. Rozmawiałem następnie z panem prezydentem Puław, mówiąc że lokalizacja byłaby u niego, w nowo wyremontowanym budynku należącym do PTTK i jeżeli ma ochotę, może razem z nami partycypować, na co pan prezydent wyraził zgodę i stąd się to wzięło – tłumaczył marszałek. Poinformował też radnych, że minister zapewniłby milion złotych na utworzenie muzeum i później w 75% pokrywał koszty jego funkcjonowania, które według szacunków wynosiłyby kolejny milion rocznie. Pozostałe 25 % miałoby pokryć województwo i miasto.

– Jestem pewien, że po te sto kilkadziesiąt tysięcy jesteśmy w stanie wyłożyć i zrobić muzeum, które będzie jedyne w Polsce i w ten sposób wypełnić lukę, wśród tych państw, które eksplorują i badają Antarktydę i Arktykę plus wyspy łącznie ze Szpicbergenem, gdzie UMCS chyba ma jeszcze swoją stację polarną. Zaistnielibyśmy na niwie tego takiego egzotycznego muzealnictwa – przekonywał marszałek.

Puławy zasłużone dla polarnictwa

Po marszałku głos zabrał dr Andrzej Piotrowski z Polskiego Towarzystwa Geologicznego, pomysłodawca powstania muzeum. Mówił o tym, że Polska jest jednym z kilku państw prowadzących badania polarne i zarządzających Antarktydą, o czym wie mało osób.

– Jesteśmy jednocześnie chyba jedynym państwem z państw działających w regionach polarnych, które nie ma muzeum badań polarnych. Jest wielkie ciśnienie ze strony świata naukowego, by takie muzeum powstało – mówił naukowiec i dalej uzasadniał dlaczego właśnie w Puławach powinna powstać taka placówka.

– Ośrodek puławski, szkoła puławska prowadziła badania czwartorzędu, przede wszystkim działania lodowca w Polsce, ale także wywodzą się stamtąd polarnicy i to tacy poważni – m.in. Aleksander Kosiba, który poprowadził pierwszą polską wyprawę na Grenlandię – uzasadniał Piotrowski. Tłumaczył, że muzeum mogłoby pozyskiwać pieniądze z Funduszy Norweskich, a Puławy zyskałyby dodatkowych turystów, zwłaszcza zimą, gdy w placówce odbywałyby się międzynarodowe konferencje nt. polarnictwa i podobne wydarzenia.

– W Puławach jest budynek po pełnym remoncie konserwatorskim. On nie wymaga żadnych nakładów finansowych. Tam trzeba po prostu wejść i robić wystawę – stwierdził doktor.

Muzeum nie jest priorytetem

Wobec pomysłu utworzenia nowego muzeum najbardziej sceptyczna była radna Bożena Lisowska, która krytykowała zarząd województwa za brak postępu ws. uchwały antysmogowej. Twierdziła, że to ważniejsza sprawa niż muzeum i na to powinny iść pieniądze.

– Dyskutujemy dzisiaj o tym, czy stać nas na to muzeum i czy nie mamy ważniejszych problemów do rozwiązania w województwie. I to jest meritum tej dyskusji. Za każdym razem kiedy uderzacie we mnie, że uchwała antysmogowa uderza w najuboższych, proponuję żebyście zastanowili się, na co macie pieniądze, a na co nie macie. Bo programy osłonowe i walka z ubóstwem energetycznym muszą być nieodłącznym elementem tej uchwały i na to należy wygospodarować pieniądze w budżecie panie marszałku. Nie jestem przeciw muzeum, pytam tylko o to, czy nas na to stać – tłumaczyła radna KO.

– Głęboko na sercu mi leży historia związana z czystością powietrza, ale nie możemy totalnie wszystkiego sprowadzać do tego tematu. Argumenty przedstawione przez pana Piotrowskiego naprawdę do mnie przemawiają – odpowiadał koleżance Tomasz Solis z PiS, przypominając, że na razie chodzi tylko o uchwałę intencyjną.

– Jako mieszkaniec ziemi puławskiej, po tym co usłyszałem w wyjaśnieniach pana marszałka i pana doktora, uważam, że takie muzeum jest jednak potrzebne. Na komisji wstrzymałem się od głosu, ale teraz będę głosował za – mówił Piotr Rzetelski z PSL.

Kamil Wąsik

Pijany policjant dał poprowadzić pijanemu koledze

Policjant z kazimierskiego posterunku był pijany, dlatego nie mógł sam prowadzić. Kluczyki do auta przekazał więc swojemu koledze. Ten jednak również był pijany, a na dodatek nie miał prawa jazdy, bo dożywotnio prowadzenia zakazał mu sąd. Teraz obaj poważnie odpowiedzą za skandaliczne zachowanie. Kierowca trafił do aresztu.

Fot.Dominik Kęsik

podkom. Ewa Rejn-Kozak,
KPP w Puławach
Wdrożone zostały czynności wyjaśniające. Po ich zakończeniu podjęta zostanie decyzja co do dalszego biegu sprawy, a co za tym idzie ewentualnych konsekwencji w stosunku do funkcjonariusza

Kierowca popił, a zakaz miał w nosie

Mężczyźni wpadli 7 listopada na ulicy Piłsudskiego w Puławawch. Inni kierowcy zauważyli, że osobowy ford dziwnie jedzie, zbacza z toru jazdy i zawiadomili policję, że samochód może prowadzić nietrzeźwy kierowca. Informacja ta potwierdziła się. Kierowcą okazał się 39-latek z gminy Michów, który miał 3 promile alkoholu w organizmie. Po wrzuceniu jego danych do policyjnej bazy okazało się, że mężczyzna nie posiada prawa jazdy i ma dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczony przez sąd. Wobec takich informacji Komenda Powiatowa Policji w Puławach i Prokuratura Rejonowa skierowały do sądu wniosek o zastosowanie wobec niego środka zapobiegawczego – tymczasowego aresztowania. Sąd przychylił się do tego wniosku.

Czy policjant dał mu kluczyki?

Poza kierowcą, samochodem podróżowało dwóch mężczyzn. Obaj byli nietrzeźwi – mieli od 2 do 3 promili alkoholu w organizmie. Jednym z pasażerów był funkcjonariusz z Posterunku Policji w Kazimierzu Dolnym. To do niego należał ford, którym kierował aresztowany mężczyzna. Wobec niego też mogą zostać wyciągnięte konsekwencje.

– Prowadzimy postępowanie w sprawie prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości przez tego kierującego. W odrębnym postępowaniu wyjaśnione zostanie, w jakich okolicznościach umożliwiono mu kierowanie tym samochodem, niestanowiącym jego własności – mówi Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach.

– Mając na względzie potrzebę jak najskrupulatniejszego wyjaśnienia wszelkich okoliczności tej sprawy, w Komendzie Powiatowej Policji w Puławach wdrożone zostały czynności wyjaśniające. Po ich zakończeniu podjęta zostanie decyzja co do dalszego biegu sprawy, a co za tym idzie ewentualnych konsekwencji w stosunku do funkcjonariusza. Podkreślić należy, że nasza formacja zawsze poddaje się kontroli i w swych działaniach dąży do wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy – stwierdza podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy KPP w Puławach.

Kamil Wąsik

Nieprawidłowości finansowe w powiecie po kontroli RIO

Pracownicy Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie dopatrzyli się kilkunastu nieprawidłowości w finansach starostwa. Jednym z elementów jest nieprawidłowe naliczenie odpraw i ekwiwalentów dla byłych członków zarządu.

Uchybienia na kilku płaszczyznach

Kontrolerzy z lubelskiego RIO analizowali dokumenty finansowe powiatu przez niespełna miesiąc. Po ich dokładnym sprawdzeniu okazało się, że w zakresie księgowości i sprawozdawczości, jak również w zakresie budżetu jednostki wykryto kilkanaście uchybień i nieprawidłowości. Pierwsze z nich dotyczą prowadzenia błędnej ewidencji, nieprawidłowego prowadzenia kont na koniec 2018 roku, czy nieprawidłowej klasyfikacji dochodów z tytułu opłat za media. Kontrolerzy w przygotowanym wystąpieniu pokontrolnym zarzucili również pracownikom starostwa niepodejmowanie skutecznych czynności zmierzających do wyegzekwowania zaległości z tytułu użytkowania wieczystego. W dokumentach wykryto również nieprawidłowości przy ustalaniu dodatku za wieloletnią pracę u pracowników oraz źle wypłacone odprawy i ekwiwalenty za niewykorzystany urlop. Wskazano nieścisłości w dwóch przypadkach, gdzie świadczenia zawyżono o kwoty: 4880 zł i 999,51 zł.

Wychwycono błędy również w działce oświatowej, a ściślej mówiąc wskazano nieprawidłowe udzielenie dotacji dla niepublicznych jednostek oświatowych poprzez błędnie wyliczoną subwencję oświatową. Kontrolerzy z RIO mieli także zastrzeżenia do sposobu zbywania nieruchomości przez powiat, a konkretnie przekraczania terminów na ich zbycie, jakie zapisane są w ustawie o gospodarce nieruchomościami.

Co na to powiat?

Jak przyznaje rzecznik powiatu Kamil Lewandowski zawyżone świadczenia przez pomyłkę otrzymało dwóch członków zarządu poprzedniej kadencji. RIO sugeruje w przygotowanym piśmie z kontroli dobrowolny zwrot tych kwot lub ich wyegzekwowanie od osób odpowiedzialnych za ich naliczenie i wypłacenie, ale w urzędzie ostatecznych decyzji w tej sprawie jeszcze nie ma.

- Zarząd nadal analizuje sprawę dotyczącą wypłacenia zawyżonych odpraw ekwiwalentów za niewykorzystany urlop. Na tę chwilę nie podjął jeszcze decyzji. Szukamy optymalnego rozwiązania - tłumaczy Kamil Lewandowski

Wystąpienie pokontrolne datowane jest na 18 października. Zgodnie z obowiązującymi przepisami starosta ma obowiązek zawiadomić Izbę o wykonaniu wniosków pokontrolnych w terminie 30 dni od dnia otrzymania pisma.

- Jesteśmy w trakcie przygotowywania odpowiedzi do RIO w Lublinie, pismo wpłynęło do nas 23 października, więc mamy jeszcze kilka dni na skompletowanie dokumentacji dotyczącej wykonania wniosków pokontrolnych przez Starostę - wyjaśnia Lewandowski.

Monika Głos-Oszatowska

eprasa.pl 617eae423a

PIŁKA RĘCZNA Przegrana w lidze i pucharze. Gwardia bliżej celu?

W sobotę bój o wszystko

Puławianie mają za sobą dwa z trzech meczów z ekipą z Opola. Na ten moment bliżej gry w fazie grupowej Pucharu EHF jest zespół Rafała Kuptela. Czy graczy Azotów stać na triumf różnicą minimum trzech goli? W sobotę o godz. 17:30 decydujące starcie.

Szalenie wyrównany był pierwszy rozdział opolsko-puławskiej batalii. Azoty prowadziły niemal przez całe spotkanie, zaś Gwardia nie wykorzystała wielu szans na objęcie prowadzenia. Finalnie fortuna była łaskawsza dla opolan.

Jakże inne było to spotkanie, od środowej utarczki w lidze odcisnęło się na jakości gry Gwardii. Mnogość strat, nieprzygotowanych pozycji odbijali sobie interwencjami Mateusza Zembrzyckiego. Mimo remisu 6:6 po kwadransie Rafał Kuptel poprosił o czas, bo losy opolan zmierzały w złym kierunku. I trener Gwardii miał rację - różnica w tym, że po czerwonej kartce dla Rafała Przybylskiego opolanom kompletnie zgasły silniki, a Mateusz Seroka hojnie obdarowywany asystami wyprowadził Azoty na trzy bramki przewagi.

Prawoskrzydłowy wyeksploatowany przez partnerów, wyręczony został przez Łukasza Rogulskiego, który bez trudu znajdował pozycję do rzutu. Puławianie prowadzili już 7:11, ale skórę Gwardzistom uratował przed przerwą Michał Milewski, wyrównując po upływie pół godziny gry. Problemy Gwardii nie przestały jednak eskalować.

Na starcie drugiej partii Dawydzik dwoma trafieniami odzyskał dwubramkowe prowadzenie Azotom, a następnie wybronili się w podwójnym osłabieniu, utrzymując wypracowaną przewagę. W 40. minucie bramkę Bogdanowa odczarował Jan Klimków, w pewnym momencie pilnowanym przez trzech nominalnych obrotowych, dwoma trafieniami dając ponownie remis (17:17). Obie drużyny wyglądały na mocno wyczerpane, przez co tempo gry było nieco ślamazarne.

Opolanie mieli kilka zmarnowanych okazji na odzyskanie przewagi, ale los raczył być dla nich łaskawy. Pięć minut przed końcem Mateusz Jankowski po kuriozalnym trafieniu odzyskał pierwsze od stanu 1:0 prowadzenie, a czerwień z gradacji otrzymał, o dziwo, jeden ze słabszych punktów Azotów, Antoni Łangowski (24:22). W końcu zaczęła się żywiołowa gra, ale wynik nie przechylił się już znacząco na żadną ze stron. Puławianie zmarnowali szansę na wyrównanie, bowiem Karol Siwak ruszył z kontrą na pustą bramkę, ustalając wynik.

GWARDIA OPOLE - AZOTY PUŁAWY 26:24 (12:12)

Gwardia: Zembrzycki, Malcher - Działakiewicz 2, Jankowski 2, Kawka 4, Klimków 3, Lemaniak, Mauer 6, Milewski 2, Mokrzki 3, Morawski, Siwak 1, Skraburski, Zarzycki, Zieniewicz 3

Azoty: Bogdanov - Dawydzik 6, Grzelak, Jarosiewicz 1, Kasprzak, Kowalczyk, Łangowski 1, Moryń 1, Podsiadło 1, Przybylski, Rogulski 4, Seroka 5, Skwierawski, Szyba 5.

Upomnienia: Jankowski, Zarzycki - Grzelak.

Kary: 6 min. (Jankowski, Klimków, Zarzycki) - 12 min. (Łagnowski x3, Dawydzik x2, Przybylski).

Czerwone kartki: Przybylski 17`, za faul, Łangowski 55`, z gradacji kar.

Sędziowali: Daniel i Roberto Accoto (obaj Portugalia).

M.P.

Mecze w TV

Środowe starcie z Vive Kielce będzie można zobaczyć na kanale TVP Sport, w aplikacji mobilnej oraz na stronie sport.tvp.pl. Początek 20 listopada o godz. 18:00. Z kolei mecz rewanżowy puławian z Gwardią rozpocznie się 23 listopada o godz. 17:30.

Karne dla Gwardii

Dużo walki, zaciętości i emocji – to wszystko na pewno było w meczu ligowym. Po remisie w regulaminowym czasie z Gwardią Opole, Azoty przegrały z brązowym medalistą w rzutach karnych.

Antoni Łangowski i spółka przegrali starcie o punkty. Gwardia okazała się skuteczniejsza w rzutach karnych

Całe spotkanie było niezwykle zacięte. Zaczęło się od dwóch udanych interwencji bramkarzy, a później rozpoczął się festiwal strzelecki. Pierwsi gola zdobyli goście, a konkretnie Szymon Działakiewicz w 2. minucie. Ten sam zawodnik zdobył również drugiego gola dla gości, na którego skutecznymi rzutami odpowiedział Michał Szyba. Od stanu 2:2 lekką przewagę uzyskali zawodnicy z Opola. Po trafieniu Patryka Maurea prowadzili w piątej minucie 4:2, a dwie minuty później po golu Macieja Zarzyckiego było już 3:6. Trzybramkowa przewaga utrzymała się do 15. minuty i stanu 8:11. W tym momencie goście zostali zmuszeni do grania w podwójnym osłabieniu, co skrzętnie wykorzystali gospodarze. Najpierw gol Mateusza Seroka dał kontakt z rywalem, a w 19. minucie ten sam zawodnik doprowadził do remisu po 11.

Wymiana ciosów gol za gol trwała do 22. minuty, kiedy wynik na swoją stronę przechylili miejscowi – gol Łukasza Rogulskiego dał prowadzenie 15:14. Gospodarze osiągnęli nawet dwubramkową przewagę – w 27. minucie Rafał Przybylski wyprowadził Azoty-Puławy na prowadzenie 18:16. W ostatnich sekundach pierwszej odsłony kontaktowe trafienie dla gości zdobył Mateusz Jankowski i minimalne prowadzenie gospodarzy zapowiadało emocje w drugiej połowie.

I tak rzeczywiście było. Ku uciesze miejscowych kibiców w drugą połowę lepiej weszli puławianie. W 34. minucie po golu Seroki miejscowi odzyskali dwubramkowe prowadzenie, a w 41. po trafieniu Dawida Dawydzika było jeszcze lepiej – 25:22. Trzybramkowa przewaga puławian stopniała bardzo szybko. Trzy gole z rzędu gości przywróciły na tablicy wyników remis (45. minuta – 26:26). Ostatni kwadrans to prawdziwy huśtawka nastrojów. W 49. minucie dwie bramki z przodu byli miejscowi – 29:27, z kolei w 56. po czterech trafieniach z rzędu dwubramkowe prowadzenie uzyskali goście – 32:34.

W ostatnich minutach puławianie doprowadzili do remisu i mieli nawet piłkę meczową. Na trzy sekundy przed końcem gry za faul na Pawle Podsiadło sędziowie przyznali miejscowym rzut karny. Piotr Jarosiewicz został jednak powstrzymany przez Mateusza Zembrzyckiego i o zwycięstwie miały zadecydować rzuty karne.

AZOTY PUŁAWY - GWARDIA OPOLE 34:34 (19:18), K. 2:4

Azoty: Bogdanov, Koshovy - Skwierawski, Łangowski 7, Podsiadło 2, Przybylski 6, Szyba 2, Rogulski 1, Kowalczyk 1, Dawydzik3, Seroka 8, Jarosiewicz 4.

Gwardia: Malcher, Zembrzycki 1 - Lemaniak, Siwak, Zarzycki 8, Małecki, Mokrzki 2, Zieniewicz 1, Jankowski 6, Mauer 4, Milewski4, Morawski 2, Działakiewicz 6, Skraburski, Balcerek.

Upomnienia: Łangowski, Podsiadło, Dawydzik - Mauer, Balcerek, Mokrzki.

Kary: 6 min. (Dawydzik x2, Rogulski) - 16 min. (Zembrzycki, Małecki, Mokrzki, Zieniewicz, Jankowski, Milewski, Działakiewicz, Skraburski).

Sędziowali: D. i J. Mroczkowscy (obaj Sierpc).

Widzów: 800.

RZUTY KARNE

0:1	Jankowski
0:1 K	Kowalczyk
0:2	Morawski
1:2	Rogulski
1:3	Zarzycki
2:3	Seroka
2:3 K	Mokrzki
2:3	Skwierawski
2:4	Mauer

M.P.

PGNIG SUPERLIGA

WYNIKI 11. KOLEJKI

Azoty - Gwardia 34:34, k. 2:4
Chrobry - Vive 27:34
MMTS - Orlen 19:25
Piotrkow. - Górnik 24:28
Zagłębie - Kalisz 27:36
Stal - Pogoń 27:31
Wybrzeże - GA Tarnów 25:22

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Orlen Wisła Płock	11	33	322:231
2	PGE Vive Kielce	11	30	380:253
3	Górnik Zabrze	11	27	316:281
4	Gwardia Opole	11	23	316:300
5	Azoty Puławy	11	22	319:288
6	MKS Kalisz	11	18	293:301
7	Pogoń Szczecin	11	15	290:313
8	Zagłębie Lubin	11	12	297:327
9	Wybrzeże Gdańsk	11	12	272:322
10	Chrobry Głogów	11	10	286:303
11	Piotrkowianin	11	9	297:309
12	MMTS Kwidzyn	11	9	259:304
13	Gr. Azoty Tarnów	11	8	260:330
14	Stal Mielec	11	3	268:323

AZOTY:GWARDIA 34:34 (19:18)

MIN.	WYNIK	STRZELEC
2	0:1	Działakiewicz
3	1:1	Szyba
3	1:2	Działakiewicz
3	2:2	Szyba
4	2:3	Mirawski
5	2:4	Mauer
6	3:4	Łangowski
7	3:5	Morawski
7	3:6	Zarzycki
8	4:6	Seroka
9	4:7	Zarzycki
9	5:7	Przybylski
10	5:8	Milewski
11	6:8	Łangowski
13	6:9	Zarzycki
13	7:9 K	Jarosiewicz
15	7:10	Jankowski
15	8:10	Przybylski
15	8:11	Jankowski
16	9:11	Dawydzik
18	10:11	Seroka
19	11:11	Seroka
20	11:12	Zieniewicz
21	12:12	Przybylski
22	12:13	Mokrzki
22	13:13	Kowalczyk
22	13:14 K	Mauer
23	14:14	Łangowski
24	15:14	Rogulski
24	15:15	Działakiewicz
25	16:15	Seroka
26	16:16	Działakiewicz
26	17:16	Łangowski
27	18:16	Przybylski
28	18:17	Jankowski
30	19:17 K	Jarosiewicz
30	19:18	Jankowski
KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY		
32	19:19	Zarzycki
33	20:19	Przybylski
34	21:19	Seroka
35	21:20	Zarzycki
36	21:21	Zarzycki
36	22:21	Łangowski
37	22:22	Mokrzki
39	23:22	Podsiadło
41	24:22	Podsiadło
41	25:22	Dawydzik
42	25:23 K	Mauer
42	26:23	Podsiadło
43	26:24	Zembrzycki
44	26:25	Jankowski
45	26:26	Milewski
47	27:26	Jarosiewicz
47	27:27	Milewski
48	28:27 K	Seroka
49	29:27	Dawydzik
49	29:28	Zarzycki
50	30:28	Seroka
50	30:29	Jankowski
52	31:29	Łangowski
53	31:30	Działakiewicz
53	32:30 K	Jarosiewicz
54	32:31	Zarzycki
55	32:32	Działakiewicz
56	32:33 K	Mauer
56	32:34	Milewski
57	33:34	Seroka
60	34:34	Przybylski
60	34:34 K	Jarosiewicz
KONIEC MECZU		

R E K L A M A

GRUPA AZOTY PUŁAWY
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

grupa azoty
PUŁAWY

eprasa.pl 617eae423a

PIŁKA NOŻNA Drugie zwycięstwo pod wodzą Mariusza Pawlaka. W sobotę starcie w Zabierzowie z Jutrzenką Giebułtów

„Stasiek" zdecydował

Szymon Stanisławski świetnie zachował się w polu karnym i zdobył gola na wagę triumfu w Sandomierzu

Damian Bernat zaliczył szósty mecz w pierwszym zespole Wisły, jednak pierwszy w wyjściowym składzie

Puławianie zaliczyli triumf w grodzie „Ojca Mateusza". Gola na wagę trzech punktów zdobył Szymon Stanisławski.

„Berni" bardzo blisko

Starcie w mieście „Ojca Mateusza" nasi piłkarze mogli zacząć od bramki. Po „krótko" rozegranym rzucie rożnym o centymetry pomylił się Damian Bernat, który niespodziewanie znalazł się w wyjściowym składzie. Odpowiedział najskuteczniejszy gracz sandomierzan - Krzysztof Zawiślak, lecz nie sprawił większych problemów Pawłowi Sosze. Blisko szczęścia był Piotr Zmorzyński, lecz w decydującym momencie przestrzelił nad bramką.

Po raz drugi

Rozstrzygnięcie spotkania nastąpiło w 68. minucie. W polu karnym znalazł się Szymon Stanisławski i trafił obok Łukasz Pietrasa. Niespełna 25-letni napastnik trafił do siatki w tym sezonie dopiero po raz drugi. Inauguracyjnego zdobył niemal dwa miesiące temu w starciu z Hetmanem w Zamościu.

Powinno być 2:0

Zespół Pawlaka powinien podwyższyć niedługo później. Po rzucie rożnym głową próbował trafić Piotr Rogala. Defensorowi, który zastąpił na środku obrony pauzującego za nadmiar żółtych kartek Rafała Kiczuka. Z biegiem czasu gospodarze próbowali doprowadzić do wyrównania. Szkoleniowiec Wisły Sandomierz wprowadził do gry dodatkowego napastnika, jednak on, jak i pozostali koledzy nie potrafili zaskoczyć puławskiej defensywy z Sochą między słupkami.

Rafał Wójcik
Wisła S.

Jeden błąd

- To był typowy mecz walki, do tak zwanego jednego gola. Popełniliśmy błąd i Wisła wygrała. Rywale prezentowali się nieco lepiej od mojego zespołu, ale składową takiego obrotu sytuacji jest fakt, iż mój zespół trenuje zaledwie dwa razy. Fajnie było po latach spotkać się na jednym stadionie z Mariuszem Pawlakiem. Widać, że Wisła Puławy zaczyna stosować urozmaicone stałe fragmenty gry, co zawsze było mocną stroną nowego szkoleniowca naszych dzisiejszych przeciwników

WISŁA SANDOMIERZ - WISŁA PUŁAWY 0:1 (0:0)
Bramka: Stanisławski 68`
Wisła S.: Pietras - Konefał, Czerwiak, Tyl, Piątkowski (78` Charszla), Chorab (64` Dakhnowskyi), Zawiślak, Kmiotek (72` Sudy), Brągiel, Wojsa, Siedlecki (46` Jeziorski).
Wisła P.: Socha - Barański, Pielach, Rogala, Wolanin, Zuber, Kacprzycki (90` Pigiel), Bernat (46` Żelisko), K. Puton, Zmorzyński (56` Kobiałka), Wojczuk (46` Stanisławski).
Żółte kartki: Piątkowski, Wojsa - Pielach.
Sędziował: Nestorowicz (Biała Podlaska)
Widzów: 400.

M.P.

ROZMOWA Z MARIUSZEM PAWLAKIEM, TRENEREM WISŁY PUŁAWY

Będzie jeszcze lepiej. Potrzebny jest czas

Jak podsumuje Pan spotkanie?
- Mecz toczył się w trudnych warunkach. Było grząsko, nierówno. Staram wprowadzać do zespołu więcej kreatywności. Dzisiaj było o to bardzo trudno. Dobrze wyglądaliśmy pod względem wolicjonalnym. Myślę, że wygraliśmy zasłużenie.

Na szczęście przełamał się Szymon Stanisławski...
- Dokładnie. Zespół zapracował na gola, którego zdobył „Stacho". Kto ma strzelać, jak nie napastnicy. Potrzebujemy czasu, by to wyglądało jeszcze lepiej. Ważne, że wygrywamy i budujemy swoją pozycję.

Śmiało można powiedzieć, że „nowa miotła" zadziałała?
- Tak wyszło. Nie jest to przepis na sukces. Gdyby tak było, władze klubów zmieniałyby trenerów, co trzy kolejki. W moim przypadku to się sprawdziło. To nie przypadek, a ciężka praca chłopców podczas każdego treningu.

Trzy razy trzy równa się dziewięć i tak będzie wyglądał Pana początek w Wiśle?
- Teoretycznie tak, ale dobry księgowy powiedziałby: jeśli musi być, to będzie (śmiech - przyp. red.).

Zakończycie rozgrywki w tym roku od starcia rundy rewanżowej...
- Pojedziemy do Zabierzowa. Jutrzenka w pierwszym meczu przegrała z Wisłą różnicą trzech goli. Dla zespołu z Giebułtowa był to debiutancki mecz na tym poziomie rozgrywkowym. Minęło kilkanaście tygodni i z pewnością będzie to zupełnie inny, mocniejszy i bardziej doświadczony przeciwnik.

Mecz w Sandomierzu to spotkanie z Rafałem Wójcikiem...
- Znamy się od dawna i lubimy. Razem pracowaliśmy w pierwszoligowej Chojniczance Chojnice.

ROZMOWA Z SZYMONEM STANISŁAWSKIM, NAPASTNIKIEM WISŁY

Każdy gol wędruje do nieba

Może powiedzieć wreszcie?
- Dokładnie. Zanotowaliśmy drugie zwycięstwo z rzędu, co najbardziej cieszy. Ponadto zdobyłem bramkę, na którą naprawdę długo czekałem.

Jak ocenisz spotkanie?
-Trudno mówić o grze w piłkę na takiej płycie. Było mokro, grząsko. Pojawiło się dużo niedokładności. Piłka skakała jak oszalała. Każda dynamiczniejsza akcja groziła upadkiem. Najważniejsze, że wygraliśmy. Mamy trzy punkty.

Od niedawna nowym szkoleniowcem jest Mariusz Pawlak...
- Świeża krew natknęła nas do jeszcze lepszej gry. Trener zrobił korekty i wpaja nam swoją filozofię gry. Dobrze to funkcjonuje. Oby tak do końca sezonu.

Przed Wami mecz w Zabierzowie...
- Jutrzenka będzie trudnym rywalem na własnym boisku, ale pojedziemy po komplet, podobnie jak w półfinale pucharu Polski z Motorem Lublin. Jesteśmy głodni zwycięstw.

Nie muszę pytać komu dedykujesz trafienie...
- Oczywiście. Już wcześniej mówiłem w wywiadzie dla „Wspólnoty", iż każdy gol wędruje do nieba. Moja babcia Jadwiga odeszła z tego świata niecały rok temu.

III LIGA

WYNIKI 17. KOLEJKI
Podlasie - Siarka 0:1
Bramka: Ropski 73`.
Orlęta - KSZO 0:1
Bramka: Chrzanowski 37` (k).
Avia - Wisłoka 1:0
Bramka: Prędota 60`.
Podhale - Hutnik 1:2
Bramki: Potoniec 45`- Handzlik 18`, Antoniak 23`.
Wólczanka - Korona II 2:0
Bramki: Olejarka 51`, Pietluch 78`.
Jutrzenka - Sokół 0:1
Bramka: Drelich 77`.
Motor - Hetman 4:1
Bramki: Kunca 16`, 44`, 71`, Duda 20` - Oziemczuk 53` (k).
Wisła S.- Wisła P. 0:1
Bramka: Stanisławski 69`.
Stal - Chełmianka 0:0

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Hutnik Kraków	17	32	32:26
2.	Wólczanka Wólka P.	17	31	26:16
3.	Korona II Kielce	17	30	35:25
4.	Motor Lublin	17	30	27:15
5.	Stal Kraśnik	17	27	25:15
6.	Wisłoka Dębica	17	27	21:11
7.	Avia Świdnik	17	27	25:25
8.	Siarka Tarnobrzeg	17	27	27:20
9.	Sokół Sieniawa	17	24	17:17
10	Wisła Puławy	17	23	17:19
11	Podhale Nowy Targ	17	22	25:21
12	Wisła Sandomierz	17	21	21:18
13	KSZO Ostrowiec Św.	17	21	17:17
14	Hetman Zamość	17	18	20:24
15	Jutrzenka Giebułtów	17	16	13:24
16	Orlęta Radzyń P.	17	15	11:20
17	Chełmianka Chełm	17	10	12:28
18	Podlasie Biała P.	17	8	19:49

Zmierz się pod siatką

24 listopada w hali przy Szkole Podstawowej w Jabłoniu zostanie zorganizowany Turniej Piłki Siatkowej o puchar wójta gminy Jabłoń. Organizatorzy zapraszają chętne ekipy do wzięcia udział w zmaganiach szóstek siatkarskich.

Turniej odbędzie się w kategorii kobiet i mężczyzn. Panie rozpoczną swoje boje o godz. 9:00, zaś panowie w samo południe. - Zapowiada się ciekawy poziom rozgrywek. Warto zebrać koleżanki oraz kolegów, wyjść z domu i trochę się poruszać lub pokibicować tym, którzy będą grali - mówi Kamil Jaszczuk, jeden z organizatorów.

Jak się zapisać?

Wystarczy zgłosić drużynę do 23 listopada. Więcej informacji można uzyskać pod nr. tel. 516 463 449 oraz 512 124 550.

R E K L A M A

eprasa.pl 617eae423a

Piękne otwarcie

Od zdecydowanej wygranej w trzech setach rozpoczęli sezon siatkarze Powiślaka Końskowola.

Gracze Henryka Turbiasza bez większych problemów poradzili sobie z zespołem Tempa Chełm. Pierwsze piłki tego spotkania były wyrównane, drużyny pewnie kończyły swojej akcje, ale im dalej w ten mecz, tym bardziej zaczęła się objawiać przewaga graczy z Końskowoli. Zawodnicy Powiślaka popełniali mniej błędów, lepiej przyjmowali, dzięki czemu pewnie kończyli swoje akcje, a ponadto dobrze ustawiali blok. Przez większość seta utrzymywała się niewielka przewaga Powiślaka, która została pewnie utrzymana do końca tej partii.

Drugi set miał podobny przebieg - wyrównany początek, a potem mozolne ale konsekwentne budowanie przewagi graczy z Końskowoli, która powiększała się im bliżej końca seta. Trzecie starcie zaczęło się inaczej. Początkowo przewagę uzyskali chełmianie, ale kilkupunktową przewagę szybko udało się zniwelować dzięki, dobrej zagrywce która przełożyła się na bloki punktowe, obrony oraz w efekcie skuteczne kontry. Czym bliżej końca seta tym goście zaczęli mniej wierzyć w swoje szanse na zwycięstwo, a z kolei Powiślak nie spuszczał z tonu i pewnie dokończył seta oraz mecz.

Gracze Henryka Turbiasza bez większych problemów poradzili sobie z zespołem Tempa Chełm

W końcówce spotkania swoją krótką szansę dostali rezerwowi Marek Turbiasz, Damian Siudaj oraz Adrian Rusek, który praktycznie sam wykończył przeciwnika, posyłając dwie bomby z zagrywki na drugą stronę, dzięki czemu Tempo nawet nie wyprowadziło akcji, oddając piłkę za darmo.

Był to bardzo dobry mecz Powiślaka z małą ilością błędów, pewną i konsekwentna zagrywką oraz dobrą skutecznością na siatce. To bez wątpienia wymarzona inauguracja i dobry prognostyk przed kolejnymi meczami.

POWIŚLAK KOŃSKOWOLA - TEMPO CHEŁM 3:0 (25:20, 25:18, 25:20)

Powiślak: Chuszcz, Kowalczyk, Kozak, Skwarek, Stonio, Kapelko oraz Skwarek (libero). Ponadto grali: M. Turbiasz, Rusek.

III LIGA
WYNIKI 1. KOLEJKI
Bełżyce - AZS AWF 3:0
Arka - KUL 3:1
Powiślak - Tempo 3:0
Cisy - pauza

TABELA III LIGI
CKFiS Bełżyce-1-3-3:0
Powiślak Końskowola-1-3-3:0
Arka Wojsławice-1-3-3:1
AKS Karol KUL-1-0-1:3
Tempo Chełm-1-0-0:3
AZS AWF Biała Podl.-0-0-0:3
Cisy Nałęczów-0-0-0:0
NASTĘPNA KOLEJKA (23.11., godz. 16:00): AZS AWF - Powiślak, AKS Karol Kul - Tempo, Arka - Cisy.

M.P.

Świetne doświadczenia piłkarek

Drużyny Sybilli Puławy wystąpiły w turnieju wojewódzkim „Zagraj z nami dziewczynami" w Piaskach. W rywalizacji wzięło udział 16 dziewczynek.

Młodziczki prowadzone przez Grzegorza Zjawionego zmagały się na Orliku i w gronie sześciu zespołów zajęły czwarte miejsce. Pokonały ekipy z Wilkowa i Bystrzejowic, a przegrały z zespołami z Łęcznej, Zamościa i Chełma.

- Orliczki grały w hali. Był to ich pierwszy występ, za co należą się duże brawa, ponieważ na dziewięć drużyn zajęły szóste miejsce. Wygrały z drużyną z Bystrzejowic, a przegrały z Łęczną, Lublinem i Chełmem - mówi szkoleniowiec.

Zespół młodziczek reprezentowały: Marysia, Ania, Zuzia, Sandra, Zuzia, Emilka, Natalia. Skład orliczek to: Kamila, Klaudia, Julka, Klaudia, Ola, Kinga, Ania, Maja, Natalia

Wśród młodziczek wyróżnione zostały: Anna Złotucha i Sandra Gorzkowska, zaś wśród orliczek Maja Czekaj i Julka Piekarska.

Zapisz córeczkę

- Zapraszamy chętne dziewczynki z roczników 2007 i młodsze na treningi - mówi Zjawiony. Więcej informacji pod nr. tel. 507 201 083.

M.P.

49 goli na początek

W minioną niedzielę zainaugurowana została kolejna edycja Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej.

W sumie w ośmiu meczach padło 49 bramki. Pierwszym liderem w I lidze został zespół z Góry Puławskiej, zaś na zapleczu Dragon OSK Lukas, który rozbił 7:1 FC Ulanych Puławy.

I LIGA
WYNIKI 1. KOLEJKI
Art-Mag - Plener 5:2
Bramki: Sławomir Radzikowski x3, Adrian Dudkowski, Bartosz Kursa - Marcin Niewielski, Ryszard Lubicki.
Cukro-Trans - Powiślak 2:2
Bramki: Mateusz Antoniak x2 - Kamil Wawer x2.
Drzewce - KS Góra Puł. 2:6
Bramki: Damian Kopeć, Cristian Górski - Mirosław Kurpiński x3, Damian Kułagowski, Mariusz Moniuszko, Karol Korczak.
Ruke - OSK Kamil 0:2
Bramki: Oskar Leszczyński, Sławomir Kłys.

NASTĘPNA KOLEJKA (24.11., niedziela): Powiślak - KS Drzewce (godz. 16:30), Plener - OSK Kamil (godz. 17:00), KS Góra Puławska - Ruke (godz. 17:30), Art-Mag - Cukro-Trans (godz. 18:00).

II LIGA
WYNIKI 1. KOLEJKI
Dragon - FC Ulani 7:1
Bramki: Patryk Golec x2, Stefan Gołąb x3, Adam Cieloch, Dominik Sewal - br. samobójcza.
Mezap - Zryw 2:1
Bramki: Arkadiusz Kurdziałek, Przemysław Kurdziałek - Mirosław Winnicki.
Pub K2 - Leokadiów 1:4
Bramki: Damian Miroński - Maciej Piech, Konrad Michalski, Mateusz Grabowski, Dominik Czapla.
Agencja - Serokomla 8:4
Bramki: Jacek Banaś x2, Przemysław Pędrak x2, Mateusz Ogonowski, Mateusz Próchniak, Sebastian Cieniuszek, br. samobójcza - Robert Szmigiel x2, Szymon Jaśkowski, Michał Stolarek.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	KS Góra Puławska	1	3	6:2
2.	Art-Mag	1	3	5:2
3.	OSK Kamil	1	3	2:0
4.	Cukro-Trans	1	1	2:2
5.	Powiślak	1	1	2:2
6.	Ruke	1	0	0:2
7.	Plener	1	0	2:5
8.	KS Drzewce	1	0	2:6

NASTĘPNA KOLEJKA (24.11., niedziela): FC Ulani - Mezap (godz. 14:30), Serokomla Janowiec - SKS Leokadiów (godz. 15:00), Zryw Puławy - Pub K2 (godz. 15:30), Agencja DP Nieruchomości - Dragon OSK Lukas Puławy (godz. 16:00).

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Dragon OSK Lukas	1	3	7:1
2.	Agencja DP Nieruchomości	1	3	8:4
3.	SKS Leokadiów	1	3	4:1
4.	Mezap	1	3	2:1
5.	Zryw Puławy	1	0	1:2
6.	Pub K2	1	0	1:4
7.	Serokomla Janowiec	1	0	4:8
8.	FC Ulani	1	0	1:7

M.P.

Pod patronatem „Wspólnoty"

Uwaga koszykarze!

Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej ogłasza nabór do XL edycji Puławskiej Ligi Koszykówki w sezonie 2019/2020.

- Rejestracji zespołów dokonujemy na zamieszczonym na stronie www.ptkkf.pulawy.pl druku zgłoszenia - mówi Zbigniew Chojnacki, jedna z osób odpowiedzialnych za rozgrywki. Wysokość wpisowego w tym sezonie wynosi 800 zł od zespołu, które należy wpłacać na konto nr 57 1020 3219 0000 9502 0043 1007.

Start rozgrywek planowany jest na przełomie listopada/grudnia. Szczegółowych informacji można uzyskać pod nr. tel. 605 430 839. - Na chętnych czekamy do 17 listopada - dodaje Chojnacki.

M.P.

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

R E K L A M A

GRUPA AZOTY PUŁAWY
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

grupa azoty PUŁAWY

eprasa.pl 617eae423a

Pierwszaki z Kazimierza we Wspólnocie

Tym razem nasza redakcja prezentuje zdjęcie uczniów klasy pierwszej z Gminnego Zespołu Szkół w Kazimierzu Dolnym.

Dominik Kęsik

Fot. Dominik Kęsik

Klasa IA z Gminnego Zespołu Szkół w Kazimierzu Dolnym Wychowawca: Agnieszka Wawrzycka Uczniowie: Zofia Cybulska, Rafał Fosiewicz, Sylwia Gębal, Igor Grabczak, Łukasz Grudnicki, Antoni Górecki, Małgorzata Zofia Kubiś, Przemysław Nowaczek, Oliwer Ogonek, Wojciech Opoka, Krzysztof Piekarczyk, Maksymilian Rybalchenko, Dominik Konrad Seroka, Szymon Sijka, Milena Skrzypczak, Tymon Teodorczuk, Antoni Urbański

Wąwolnica: Specjalista do inwestycji wybrany

Grzegorz Mróz z Opola Lubelskiego zasilił szeregi pracowników Urzędu Gminy w Wąwolnicy. To właśnie mieszkaniec powiatu opolskiego wygrał konkurs na wolne stanowisko w gminie.

Do konkursu na stanowisko urzędnicze do spraw inwestycji i zamówień publicznych przystąpiło dwóch kandydatów. Jeden odpadł już w pierwszym etapie rekrutacji, bo jego dokumenty nie spełniły wymogów. Przed komisją rekrutacyjną miał zatem okazję zaprezentować się tylko jeden. Spełnił oczekiwania jej członków, którzy poparli jego kandydaturę.

- Zdaniem Komisji Rekrutacyjnej pan Grzegorz Mróz posiada wiedzę i umiejętności, gwarantujące prawidłowe wypełnianie obowiązków na stanowisku ds. inwestycji i zamówień publicznych w Urzędzie Gminy Wąwolnica - czytamy na stronie internetowej urzędu.

Marta Pietroń

Zaszczep psa, unikniesz mandatu

O obowiązku szczepienia czworonogów przeciwko wściekliźnie ich właścicielom przypomina m.in. Urząd Miejski w Nałęczowie. Ale prawo obowiązuje oczywiście wszystkich, niezależnie od miejsca zamieszkania.

Informację w tej sprawie od Lubelskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii nałęczowski ratusz zamieścił na swojej stronie internetowej.

- Osoby, które uchylają się od obowiązku ochronnego szczepienia psów przeciwko wściekliźnie podlegają karze grzywny i mogą zostać ukarane mandatem karnym w wysokości do 500 zł - czytamy w komunikacie.

Marta Pietroń

R E K L A M A

R E K L A M A

Dental-Med
Centrum Stomatologii

Wykonujemy

Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999

www.dentalmed.pulawy.pl

eprasa.pl 617eae423a

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
tel. 792 045 126
wasik@24wpolnota.pl

Gmina Janowiec

Gmina Kazimierz Dolny

Pamięć o tragicznych wydarzeniach wciąż żywa

Piękny gest mieszkańców Parchatki wobec ofiar Krwawej Środy

Dzięki wspólnemu zaangażowaniu mieszkańców Parchatki, wolontariuszy z Zakładów Azotowych i sponsorów – lokalnych firm – odrestaurowano pomnik upamiętniający tragiczne wydarzenia z 1942 roku, gdy Niemcy przeprowadzili pacyfikację 9 okolicznych miejscowości, w samej Parchatce rozstrzeliwując 19 osób. Odsłonięcie odnowionego pomnika odbyło się w sobotę.

Jadąc od strony Puław, Pomnik Pomordowanych Mieszkańców Parchatki w 1942 roku znajduje się po prawej stronie drogi, kawałek od pierwszego przystanku autobusowego. Pomnik upamiętnia 19 rozstrzelanych

Po zakończeniu uroczystości i złożeniu kwiatów przez oficjalne delegacje mieszkańcy Parchatki zapalili na pomniku znicze

Odsłonięcia pomnika dokonali przedstawiciele najstarszego pokolenia mieszkańców Parchatki – Bronisław Bartuzi i Regina Szałas. Z kolei najmłodsi parchatczanie – Janek Johansen i Patrycja Kępińska– złożyli na pomniku białą i czerwoną różę

Hołd ofiarom oddali najstarsi i najmłodsi

Uroczystość zorganizowano 16 listopada przed południem. Odbyła się przy udziale przedstawicieli władz województwa, powiatu i gminy oraz wielu mieszkańców Parchatki. Wspólnie odśpiewano hymn państwowy, uczczono pomordowanych apelem pamięci i minutą ciszy. Pomnik odsłonili przedstawiciele najstarszego pokolenia Parchatki. Najmłodsi złożyli biało-czerwone róże. Pomnik poświęcił ksiądz Waldemar Stawinoga, proboszcz włostowickiej parafii pw. św. Józefa.

Blizna okolicznych wsi

Pamięć o Krwawej Środzie do dziś jest żywa wśród mieszkańców Parchatki i innych miejscowości. W nocy z 17 na 18 listopada 1942 roku niemieccy żandarmi spacyfikowali mieszkańców 9 wsi: Rogowa, Cholewianki, Jeziorszczyzny, Pożoga, Witoszyna, Rzeczycy, Bochotnicy, Kazimierza Dolnego i Parchatki. W Parchatce 25 mężczyzn aresztowano i później wywieziono do obozów koncentracyjnych, a z pozostałych co dziesiątego skazano na rozstrzelanie. Wcześniej jako pierwszą Niemcy rozstrzelali Helenę Kłopotowską, której męża poszukiwało gestapo. Kobiety i dzieci żandarmi uwięzili w stodole, którą zamierzali podpalić, do czego ostatecznie nie doszło dzięki interwencji zarządcy majątku w Końskowoli. W sumie w Parchatce rozstrzelano wówczas 19 osób (lista obok).

Wspólnymi siłami

Pomnik kompleksowo odrestaurowano przy wsparciu i pomocy wolontariatu pracowniczego ZA Puławy, sponsorów: TERMOCHEM-u, REMZAP-u, MEZAP-u, PiA-ZAP-u, MASZ-ZAP-u oraz funduszu sołeckiego i środków z budżetu gminy Kazimierz Dolny. Sponsorzy odebrali podziękowania z rąk burmistrza Kazimierza Artura Pomianowskiego i sołtysa Parchatki Ryszarda Rybczyńskiego podczas drugiej części uroczystości, w świetlicy wiejskiej.

Kamil Wąsik

19 ofiar Krwawej Środy rozstrzelanych w Parchatce, upamiętnionych poprzez pomnik:

Helena Kłopotowska	Władysław Wojdaszka
Kazimierz Bielawski	Stefan Eliński
Henryk Wnuk	Józef Przewłoka
Michał Krzyżyński	Wincenty Mróz
Leon Żółciński	Paweł Kubiś
Franciszek Wolski	Franciszek Suszek
Paweł Teodorowicz	Paweł Grzegorczyk
Edmund Wnuk	Kazimierz Kijan
Władysław Wijaszka	Józef Matras
Stanisław Matysiak	Antoni Suszek

Zbyszek Bartuzi,
wolontariat pracowniczy ZAP

W ramach wolontariatu udało nam się już wykonać kącik dla dzieci w świetlicy, pomóc w budowie boiska do siatkówki i teraz w remoncie pomnika. W wolontariacie pracowniczym działam już od czterech lat. Poświęcamy swój czas czemuś, co posłuży lokalnym społecznościom

Józef Bartuzi

Mieliśmy bardzo dużo pracy jako rada sołecka, zwłaszcza pracy organizacyjnej. Z pomysłem odnowienia pomnika wyszedł sołtys. Prosiliśmy o pomoc sponsorów, załatwiliśmy kamieniarza i kostkę. Sami zdjęliśmy ogrodzenie i wycięliśmy tuje. Warto podkreślić, że specjalnie sołtys odłożył uroczystość na termin bliższy rocznicy Krwawej Środy

Wąwóz nieutwardzony. Gmina ma pretensje do wykonawcy

Do końca października utwardzony miał być wąwóz Niezabitowskich (nazywany również Czarnym) w Kazimierzu. Gmina jednak wytyka wykonawcy błędy przy innym zadaniu, żąda poprawek i zrywa umowę.

Pierwszy wąwóz do poprawki

Wokół tej inwestycji było wiele hałasu. Przeciwko wyłożeniu wąwozu Niezabitowskich betonowymi, ażurowymi płytami protestowała grupa mieszkańców i sympatyków Kazimierza – pod petycją przeciwko planom kazimierskiego urzędu podpisało się ponad 2 tysiące osób.

Mimo protestu, gmina przystąpiła do inwestycji, jednak nie wszystko idzie zgodnie z planem. Wąwóz nie został utwardzony do końca października, jak zakładano. Wszystko przez złe wykonanie pierwszej części zadania, która dotyczyła utwardzenia dna wąwozu w Bochotnicy. Po pracach w pierwszym wąwozie firma miała przystąpić do budowy w drugim.

— Mamy daleko idące zastrzeżenia wobec wykonawcy drogi w wąwozie w Bochotnicy. Po pierwsze wykonawca nie zrealizował zadania w całości, bo brakowało 40 metrów drogi. Po drugie zadanie zostało wykonane przy użyciu materiałów niskiej jakości, co było znacznym odstępstwem od warunków realizacji i czego nie mogliśmy zaakceptować. Już po kilku tygodniach płyty zaczęły pękać, co zauważyliśmy w trakcie czynności kontrolnych. Do tego wykonawca wykazywał dziwną postawę i nie zgadzał się na naprawę wykonanego odcinka. Dlatego zdecydowaliśmy się na odstąpienie od umowy i przeprowadzenie przetargu na drugą część zadania – wąwóz na ul. Doły-Wylągi (potocznie wąwóz Czarny albo Niezabitowskich – przyp. red.). Z wykonawcą wąwozu w Bochotnicy jesteśmy obecnie w sporze. Chcemy by naprawił dotychczas wykonany odcinek i wtedy mu zapłacimy. Czekamy na jego ruch – mówi Dariusz Wróbel, zastępca burmistrza Kazimierza Dolnego.

Czarnym zajmie się kto inny

W związku z takim obrotem spraw gmina ogłosiła kolejny przetarg na utwardzenie wąwozu Niezabitowskich. Na inwestycję zaplanowano kwotę 275 tys. złotych, jednak już wiadomo, że to nie wystarczy. Jak wynika z informacji po otwarciu ofert, najtańsza opiewa na 306 tys. zł. Przetargu jeszcze nie rozstrzygnięto.

Z pierwotnie wybranym wykonawcą – Piag-Budem – nie udało nam się skontaktować poprzez firmowy numer. W wypowiedzi dla konkurencyjnego dziennika szef firmy nie zgadza się z zastrzeżeniami gminy i zapewnia, że prace w bochotnickim wąwozie zostały przeprowadzone prawidłowo, a użyte materiały spełniały wszystkie wymagania.

Kamil Wąsik

Nowe zajęcia w GOK-u

W Gminnym Ośrodku Kultury w Janowcu na dzieci i młodzież czekają nowe zajęcia ruchowe – Fitness/Fitbox. Trwają zapisy do dwóch grup wiekowych : 5-7 lat oraz 8-14. Żeby grupa ruszyła, musi zapisać się na nią przynajmniej 8 osób. Miesięczny koszt udziału w zajęciach to 25 zł za osobę. Zajęcia prawdopodobnie będą się odbywać we wtorek lub czwartek o godz. 17:00. Więcej informacji udziela ośrodek (tel. 81 881 52 89).

kw

eprasa.pl 617eae423a

Kęsik jest niesamowity

Cezariusz Kęsik wygrał drugą walkę w KSW. Zawodnik pochodzący z Chrząchowa (gm. Końskowola) w Zagrzebiu pokonał w drugiej rundzie Alaksandara Ilicia poprzez duszenie.

ROZMOWA Z Cezariuszem Kęsikiem, zawodnikiem KSW pochodzącym z Chrząchowa

„Sodówka" mi nie grozi

Silna ekipa kibiców z Chrząchowa, która pojawiła się w Zagrzebiu

Zawodnik pochodzący z Chrząchowa odniósł dziesiątą wygraną w swoim zawodowym życiu, a drugą w KSW (fot. archiwum Cezariusza Kęsika)

Decydujący moment walki. Cezariusz Kęsik „udusił" Aleksandara „Jokera" Ilicia (fot. archiwum Cezariusza Kęsika)

Dziwnie przyzwyczaić się do faktu, że jesteś osobą sławną i rozpoznawalną?
- Nie. Dostałem dużo wiadomości i telefonów z gratulacjami. Wszystkim się podobało. Miałem swój plan na walkę i go zrealizowałem.

Nie jesteś już jednym z wielu, ale Cezariuszem Kęsikiem...
- Wszystko nabiera tempa. Aleksandara Ilicia uważali za jakiegoś wybitnego zawodnika, po tym jak znokautował Damiana Janikowskiego. Dużo osób skazywało mnie na porażkę, nawet Polaków. Dobrze przepracowałem okres przygotowawczy, byłem pewny siebie. W swojej opinii, stłamsiłem go. Powoli, powoli i wygrałem.

Cały czas miałeś kontrolę nad wydarzeniami w Zagrzebiu?
- Tak. W pierwszej rundzie dominowałem, w drugiej podobnie. Dostałem uderzenia na wątrobę. Tak naprawdę dostałem w brzuch i tego nie odczułem. Szykowałem się na to. Miałem wejść po nogę. Udało się. Dokonałem dzieła zniszczenia.

Walka potoczyła się tak jak zakładałeś?
- Oczywiście. Wcześniej z wiadomych względów nie chciałem zdradzać swojej taktyki, ale teraz mogę powiedzieć, że chciałem jak najszybciej sprowadzić go do parteru.

Dlaczego?
- W stójce jest bardzo niebezpieczny. Ma długie ręce i nogi. Mocno kopał. Dostałem cztery razy. Odpowiedziałem tym samym. Trochę bolało. Widziałem, że jak będzie okazja, muszę iść w parter. Gdybyśmy się kopali, straciłbym ruchomość na nogach i byłaby lipa. Udało się go sprowadzić i go powoli obijałem.

I go udusiłeś. Chyba nie jest to łatwe zadanie?
- To wyczerpujące zadanie. Każdy na początku ma dużo siły. Ważną kwestią jest ich gospodarowanie. W parterze nie mogłem sobie na dużo pozwolić, gdyż cały czas mnie spychał. Bałem się rozpuścić ręce. Mógłbym się wystrzelać i nie daj Boże straciłbym pozycję.

Podczas transmisji dało się słyszeć twoich fanów...
- Najwierniejsi wsiedli w busy czy samochody osobowe i przejechali prawie półtora tysiąca kilometrów, by być ze mną w Zagrzebiu. Dziękowałem im i zrobię to jeszcze raz na łamach Wspólnoty. Na krajowych galach w moim sektorze jest ponad dwieście osób.

Z tego, co wiem, urywek walki widział przygotowujący się do swojego występu Mariusz Pudzianowski...
- Dokładnie (śmiech). Pytał się, kto to i skąd on jest. To miłe. Wychwalał mnie, że jestem dobrym zawodnikiem i mam tlen.

Rozmawialiście?
- Zamieniliśmy kilka zdań, przybiliśmy „piątkę". Zaprosiłem go na herbatę do Chrząchowa.

Jesteś zadowolony z pieniędzy zarobionych w KSW?
- Nie mogę wypowiadać się na ten temat. KSW traktuje każdego zawodnika w sposób indywidualny. Jestem zadowolony, ale zawsze mogłoby być więcej. Na szczęście mam swoich sponsorów, którzy zawsze wywiązują się ze swoich obietnic. Dzięki nim nie muszę się o nic martwić.

Po werdykcie dostałeś mikrofon i miałeś coś powiedzieć...
- Thank you, thank you (śmiech). Nie znam języka. Dogadam się na zasadzie: Kali jeść, kali pić. Chcieli, żebym coś powiedział. Po dwóch rundach byłem zmęczony, głowa nie funkcjonowała, więc tylko podziękowałem (śmiech). W sklepie się dogadam. Gdzie indzie byłoby trudniej.

Walka miała miejsce tydzień temu w sobotę. Przyleciałeś w niedzielę i...?
- Pojechałem do Radomia, gdzie obecnie mieszkam. Przespałem się, a 11 listopada pojechałem na Chrząchowa. Posiedziałem trochę z rodzicami, swoimi kibicami. Poszliśmy na sushi. Jeszcze raz podziękowałem im, że byli ze mną w Chorwacji.

Świętowałeś?
- Nie mam na to czasu. Kolejną walkę mam w grudniu, więc nie mogłem dać w „melanż" (śmiech). Wleciało piwko, a we wtorek pojawiłem się w pracy w Dęblinie.

Za miesiąc powalczysz w Lublinie i będziesz bronił pasa podczas gali organizacji TFL. Już trenujesz?
- Miałem zaplanowany tydzień odpoczynku. Noga jest trochę okopana. Mam czas na regenerację, ale od poniedziałku, czyli od wczoraj już wróciłem do zajęć.

Możemy spodziewać się jedenastej wygranej?
- Chciałbym tego. Jestem dobrze przygotowany. Jest kondycja i forma. Plan jest taki, żeby wygrać.

Kiedy ponownie pojawisz się w KSW?
- Nie było żadnych rozmów. Wszyscy skupiają się na gali w Gliwicach. Dopiero po nowym roku rozpoczną się rozmowy. Zobaczymy, co się wydarzy.

Grzechem byłoby, byś nie był brany pod uwagę...
- Zobaczmy. Dwukrotnie wychodziłem do walki i tyle samo podnosiłem ręce w geście triumfu.

Dochodzi do ciebie to, że jesteś popularny?
- Już chyba tak. Po walce w Zagrzebiu mój profil społecznościowy zyskał tysiące „lajków". Każdy post ma wiele komentarzy i uniesionych kciuków. To przyjemne.

Mam to szczęście, że śledzę twoją karierę od czasów walk amatorskich. Jesteś przykładem człowieka, który jeśli chce, jest w stanie spełniać swoje marzenia...
- Moja kariera jest prowadzona dobrze. Do wszystkiego podchodzimy z dystansem. Nie bierzemy wszystkich walk, jakie są nam proponowane. Pobiłem się amatorsko, później zacząłem profesjonalnie, ale spokojnie. Mogłem bić się na dużych galach we Włoszech albo w ACB. Nieraz nie byłem w treningu. Jak jeszcze mieszkałem u siebie na wsi po walkach robiłem sobie przerwy. Pomagałem w domu. Przecież mamy gospodarstwo. Nie patrzyłem na ilość i pieniądze, a jakość.

Czy w twoim przypadku może pojawić się słowo „sodówka"?
- Nie ma o tym mowy i nigdy nie będzie.

W sobotę walczyłeś, a w poniedziałek byłeś już w Chrząchowie...
- Fajna historia. Przyjechałem na wieś. Spotkałem się z najbliższymi, zobaczyłem pola, gdzie rosną: zioła, kukurydza, tytoń.

Jak żona reaguje na to, że się bijesz?
- Wspiera mnie. Jestem szczęściarzem, że taka kobieta jak Natalia jest przy mnie. Oczywiście była w Zagrzebiu. Jak wygrywam, jest ze mną. Jak będę przegrywać, może ucieknie (śmiech). Oczywiście żartuję.

Ile jesteście razem?
- Sześć lat. W poprzednim roku powiedzieliśmy sobie sakramentalne „tak". Pochodzi z Końskowoli, ja z Chrząchowa. Nasze domy dzieli rzut beretem (śmiech).

M.P.

Za tydzień

Najprawdopodobniej już w następnym numerze rozmowa z mamą i tatą Cezariusza, czyli Jolantą i Andrzejem oraz z pierwszym trenerem naszego zawodnika - Maciejem Snowackim

ROZMOWA Z Mirosławem Oknińskim, prekursorem MMA w Polsce i trenerem Michała Oleksiejczuka

Cezariusz potrzebuje nowych bodźców

Jak ocenisz walkę Kęsika z Iliciem?
- Zniszczył go. Cezariusz jest znany z tego, że cały czas napiera i napiera. Nie bez powodów miał ksywę Lubelski Czołg, a teraz Polski Czołg. On się nie zatrzymuje. Kęsik idzie do przodu, robi robotę.

Stać go na wygrywanie na jeszcze wyższym poziomie?
- Oczywiście. Tak jak go widziałem, to walczy dobrze, z głową. Realizuje swoje cele. Jego trenerem jest Leszek Kulik, który robił u mnie kurs instruktorski.

Ma duże pojęcie. Teraz kwestią jest dobranie partnerów do sparingów. Kęsik nie może stać w miejscu i ćwiczyć w jednym klubie. Potrzebuje nowych bodźców. Jeśli chce pójść wyżej, musi sparować z mocną grupą. Nie ma problemów, może przyjechać do nas. Mamy Szymona Kołeckiego czy jego kolega Michał Oleksiejczuk, który jest w gronie 25 najbardziej utalentowanych zawodników na świecie. Robiąc z nim walkę czy mistrzem olimpijskim, dużo by zyskał. Sam z pewnością będzie się nadal rozwijał, ale potrzebuje nowych bodźców.

Ktoś mówił, że przed Czarkiem możliwe starcie z Michałem Materlą...
- Trochę na to jeszcze za wcześnie. Najlepsza byłaby walka z trochę słabszym rywalem. Na Michała nie czas jeszcze. Zrobiłby błąd, gdyby dał się wepchnąć na Materlę. Spokojnie, jeszcze dwa czy trzy boje.

Dlaczego nie teraz?
- W tym momencie Materla by się po nim przejechał.

A Damian Janikowski?
- Wygrałby to. Janikowski nie ma szans z Czarkiem. Kęsik jest za bardzo doświadczony i poukładany. Damian nie umiałby się przeciwstawić. Teraz szykujemy się do walki Szymona Kołeckiego z Janikowski. Jeśli zwyciężymy, a to zrobimy, Damian będzie pobity i zapewne nie będzie chciał po raz kolejny dostać łupnia.

Kęsik i Oleksiejczuk zaczynali w jednym klubie...
- Wiem. To fajna sprawa. Obaj ćwiczyli pod okiem Macieja Snowackiego w Puławy Koks Gym. Mały klubik, a wydał na świat dobrych zawodników. Michał jest w UFC, a Cezariusz w KSW, a w dodatku jest mistrzem TFL. Wiem, że znają się i lubią. Liczę, że spotkamy się w jednej hali.

Właśnie Michał Oleksiejczuk. Kiedy zawalczy?
- Chcemy walki w pierwszej połowie przyszłego roku. Obecnie poprawiamy szczegóły w jiu-jitsu, zapasach, boksie, przygotowaniu fizycznym i dietę. Michał będzie jeszcze lepszy. Michał bardzo szybko wszedł na szczyt. Wygrał przez nokaut, kolejną walkę również. Kibice bardzo szybko byli przekonani, że nie będzie sytuacji, kiedy może przegrać. Zdarzyło się, ale będzie lepiej.

M.P.

eprasa.pl 617eae423a

Warto znać patrona Puław

Młodzież wykazała się wiedzą na temat św. Brata Alberta

Fot.Dominik Kęsik

Uczniowie szkół ponadpodstawowych i średnich mieli do napisania test dotyczący życia św. Brata Alberta. DO finału zakwalifikowało się 38 osób, które w teście kwalifikacyjnym zdobyły najwięcej punktów

Zmierzyli się zarówno z łatwymi jak i trudnymi pytaniami. Uczniowie z powiatu puławskiego wzięli udział w finałowym konkursie wiedzy o św. Bracie Albercie, który zorganizowano w „Domu Chemika".

Najpierw eliminacje

W październiku przeprowadzono test eliminacyjny w placówkach szkolnych na terenie naszego powiatu, z których wyłoniono 38 najlepszych uczniów ze szkół podstawowych i średnich. To oni zmierzyli się w finale. Młodzież musiała odpowiedzieć na mnóstwo pytań dotyczących życia Adama Chmielowskiego, który potem stał się św. Bratem Albertem. W tym roku mija 20 lat od momentu nadania Puławom patrona w postaci właśnie Adama Chmielowskiego. Przypomnijmy, że w mieście działa także parafia pod jego wezwaniem.

Dobry patron, godny do naśladowania wzór

- Uczestnictwo w konkursie jest doskonałą okazją do kształtowania ogólnoludzkich wartości opartych na charyzmacie i życiowej postawie naszego patrona. Wartości, które przekazuje nam Święty Brat Albert swoim życiem uczą nas bezinteresownej pomocy oraz dokonywania życiowych wyborów. Nasz patron uczy nas jak być dobrym, dlatego hasło tegorocznej edycji konkursu nawiązuje do znamiennych słów Brata Alberta: „Powinno się być jak chleb, który dla wszystkich leży na stole, z którego każdy może kęs dla siebie ukroić i nakarmić się, jeśli jest głodny" – podkreślił Zbigniew Śliwiński, dyrektor POK „Dom Chemika".

Na wyniki konkursowe trzeba będzie jeszcze poczekać. Podsumowanie nastąpi dopiero 27 listopada.

Dominik Kęsik

Zofia Zasada
Zespołu Szkół Katolickich w Puławach

Myślę, że poszło mi nie najgorzej. Pytania nie były szczegółowe, trudne. Liczę na bardzo dobry wynik

Magdalena Lędas
Szkoła Podstawowa w Skrudkach

Pytania były w miarę proste, ale niektóre z nich były skomplikowane. Chciałabym uzyskać pozytywny wynik

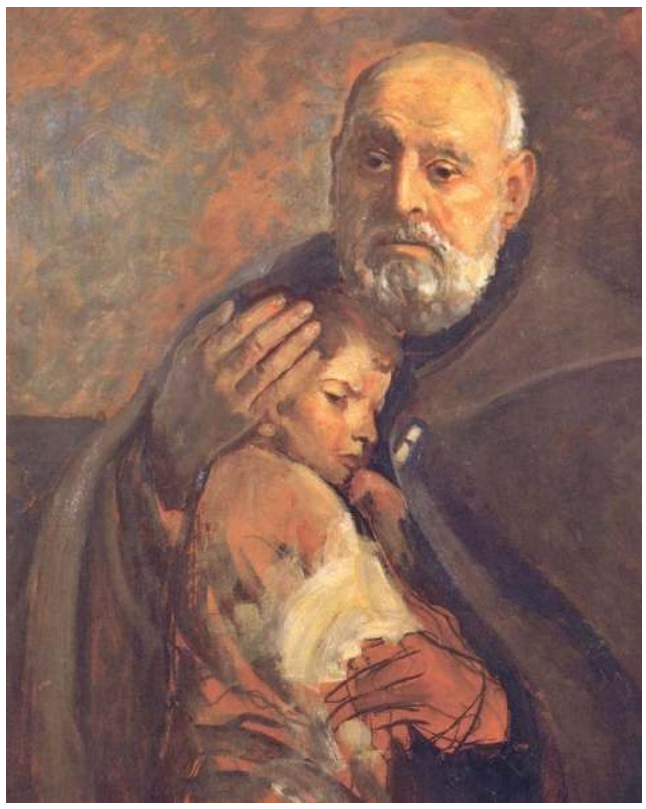

Adam Hilary Bernard Chmielowski - późniejszy święty Brat Albert, urodził 20 sierpnia 1845 r. w Igołomi koło Krakowa. Po ukończeniu gimnazjum rozpoczął w Puławach edukację w Instytucie Rolniczo-Leśnym. W odpowiedzi na Manifest Centralnego Narodowego Komitetu, spiskująca młodzież uczelni puławskiej uformowała oddział „Puławiaków" pod dowództwem Leona Frankowskiego. Pierwszą bitwą Adama była potyczka pod Kurowem, w której Polacy odnieśli zwycięstwo. W kwietniu 1863 r. po bitwie pod Grochowiskami został wraz z Franciszkiem Piotrowskim internowany przez wojsko austriackie i wywieziony do Ołomuńca skąd udało mu się uciec dzięki proboszczowi z miejscowej parafii. Za zasługi w bitwach pod Trojczyną i Mełchowem został awansowany do stopnia podporucznika. W Puławach znajduję się schronisko dla bezdomnych mężczyzn im. Św. Brata Alberta. W naszym mieście jest parafia i kościół pod wezwaniem św. Brata Alberta, które powstały jako wotum za II pielgrzymkę papieża Jana Pawła do ojczyzny. W kościele tym znajdują się relikwie św. Alberta przywiezione z kościoła Ecce Homoz Krakowa. 13.11.1999 r. Adam Chmielowski – Brat Albert został ogłoszony patronem Puław. Jest też głównym patronem Diecezji Sosnowieckiej i patronem artystów. W Puławach istnieje ul.im. A. Chmielowskiego.

Inspiracje Mirosława Mirońskiego w puławskiej Galerii Aneks

Fot.Dominik Kęsik

Prace artysty powstawały przez kilka lat. W nich można dostrzec interesującą prostotę zawartą w formie abstrakcji

Kolejny miesiąc i kolejny wernisaż. Tym razem po raz pierwszy w Puławach swoje prace zaprezentował Mirosław Miroński. Uroczyste otwarcie wystawy nastąpiło w czwartek 7 listopada. Jak opowiada sam autor obrazy powstały pod wpływem muzyki.

Mirosław Miroński studiował na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Autor wernisażu współpracuje z wydawnictwami książkowymi i prasowymi. Miroński jest także członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. Swoje prace pokazywał nie tylko w polskich galeriach sztuki, ale także za granicą m.in. we Włoszech. „Moje inspiracje" to zbiór obrazów, które powstawały przez kilka lat.

- Inspiracji jest kilka. Na pewno wymieniłbym zainteresowania muzyczne. Bierze się to z tego, że współpracuję z grupą warszawską „Symfonia", która istnieje od kilku lat. Co roku poświęcona jest wystawa jednemu twórcy lub epoce. Do tej pory się ułożyło, że to byli twórcy czy kompozytorzy. Mnie w malarstwie lub grafice interesuje obraz. Nie jest prosto być twórcą. Inspiracje nie są jednorodne. To są emocje, które we mnie drzemią. Malarstwo i grafika pomagają mi je uzewnętrznić - opowiada Mirosław Miroński. Wystawę można podziwiać od poniedziałku do piątku w godz. 08:00 -16:00 do 29 listopada 2019 r. Wstęp jest wolny. Zapraszamy wszystkich mieszkańców.

Dominik Kęsik

Fot.Dominik Kęsik

Gości podczas wernisażu przywitali Zbigniew Śliwiński, dyrektor Puławskiego Ośrodka Kultury „Dom Chemika" oraz Kamila Salwowska-Duk, która zajmuje się Puławską Galerią Sztuki

Mirosław Miroński
autor prac

Mnie w malarstwie lub grafice interesuje obraz. Nie jest prosto być twórcą. Inspiracje nie są jednorodne. To są emocje, które we mnie drzemią. Malarstwo i grafika pomagają mi je uzewnętrznić

MALUCHY Z REGIONU

Jeśli chcesz, by zdjęcie Twojego malucha ukazało się we „Wspólnocie" prześlij nam jego fotografię wraz ze wszystkimi danymi na adres: pulawy@24wspolnota.pl lub skontaktuj się z nami na naszym profilu na Facebooku.

HANIA SULIMA, ur 11.11 o godz 00:20, 3140 kg 52 cm, rodzice: Angelika i Łukasz, rodzeństwo: Kuba Amelka i Jaś

eprasa.pl 617eae423a

Gmina Nałęczów

Gmina Wąwolnica

STRONĘ REDAGUJE:
Marta Pietroń
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Kardynał już nie tylko honorowym obywatelem miejscowości

Szkoła w Wąwolnicy z nowym patronem

Od teraz szkoła ma też nowy sztandar, na którym widnieje podobizna nowego patrona

Zespół Szkolno - Przedszkolny w Wąwolnicy od teraz już oficjalnie nosi im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Procedura zakończona

Przymiarki do zmiany patrona wąwolnickiej szkoły rozpoczęły się już kilka lat temu. Wchodząca w skład zespołu szkoła podstawowa nosiła imię H. i K. Dulębów. - Pomysł oraz dyskusje na temat zmiany patrona Szkoły Podstawowej w Wąwolnicy pojawiały się w środowisku związanym z naszą placówką od wielu lat. Jako powód potrzeby zmiany patrona padały argumenty, iż postać patrona powinna podkreślać indywidualną tożsamość placówki, wzbogacać szkolne tradycje i obrzędy, nawiązywać do historii miejscowości i całego kraju, a jednocześnie być znanym i bliskim symbolem dla uczniów naszej szkoły - tłumaczyła na początku tego roku Izabela Stelmach, dyrektor ZSP w Wąwolnicy.

Decyzja o rozpoczęciu procedury zmiany patrona zapadła jeszcze w ubiegłym roku, po oficjalnym piśmie nauczycieli i pracowników szkoły, skierowanym do dyrekcji. Jesienią ruszyła cała procedura. Najpierw uczniowie, nauczyciele, pracownicy szkoły i rodzice zapoznali się z procesem i kolejnymi jego etapami. Następnie rozpoczęto proces przyjmowania kandydatów na patrona. Tych mogli zgłaszać uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły, a także rodzice uczniów. Warunek był jeden - daną kandydaturę musi swoimi podpisami poprzeć co najmniej 20 osób. Zgłoszono dwie. Oprócz duchownego na patrona zaproponowano Marszałka Józefa Piłsudskiego. W głosowaniu zwyciężył kardynał Wyszyński.

Wybór swoją uchwałą przyklepała rada gminy, zmieniając patrona od 1 września, aby uczniowie nowy rok szkolny rozpoczęli z nowym patronem.

Patron już na sztandarze

Z kolei oficjalne uroczystości zorganizowano w niedzielę 10 listopada. Pół godziny przed południem cała społeczność szkolna zebrała się na wąwolnickim rynku, aby stamtąd przemaszerować do miejscowego kościoła, gdzie została odprawiona okolicznościowa msza. Specjalnie z tej okazji do Wąwolnicy zawitał arcybiskup Stanisław Budzik, który przewodniczył nabożeństwu, podczas którego poświęcono nowy sztandar szkoły.

Następnie wszyscy zgromadzeni przenieśli się do budynku Zespołu Szkolno - Przedszkolnego. Oprócz uczniów i pracowników szkoły w uroczystościach wzięły udział władze gminy, m.in. wójt Marcin Łaguna, przewodnicząca rady gminy Ewa Żybura oraz radni, przedstawiciel Kuratorium Oświaty w Lublinie, rodzice uczniów i okoliczni mieszkańcy. Na zaproszonych na tę wyjątkową uroczystość gości czekał specjalnie na tę okazję przygotowany przez społeczność szkolną program artystyczny, w trakcie którego przekazano szkole nowy sztandar z podobizną kardynała Wyszyńskiego oraz poczęstunek.

Kolejna „funkcja" kardynała

W 2018 roku kard. Stefan Wyszyński został honorowym obywatelem Wąwolnicy. Pomysłodawcy przedsięwzięcia nadania mu tego tytułu dowiedli, że życie duchownego ma związki z miejscowością, w której po wybuchy II wojny światowej przypadkiem uratował życie polskiemu żołnierzowi. We wrześniu 1939 roku jeszcze jako młody ksiądz nocował u zaprzyjaźnionego organisty w Wąwolnicy. Wychodząc rano z organistówki otworzył drzwi i tym samy nieświadomy niczego zasłonił nimi uciekającego przed uzbrojonym Niemcem Polaka, samemu omal nie przypłacając tego życiem. Potem już jako biskup lubelski zainspirował wieloletniego proboszcza wąwolnickiej parafii, ks. Józefa Gorajka do rozpoczęcia starań o koronację figury Matki Boskiej Kębelskiej koronami papieskimi. Uwieńczeniem tych starań była uroczysta koronacja, której 10 września 1978 roku dokonał biskup lubelski Bolesław Pylak.

Marta Pietroń

Wąwolnica, dn. 19.11.2019 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wąwolnica wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu

Na podstawie art. 17 pkt 1 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, z późn. zm.) oraz art. 3 ust. 1 pkt 11, art. 39 ust. 1 pkt 1, art. 46 pkt 1, art. 50 w związku z art. 29 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081, z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu w dniu 26 sierpnia 2014 r. przez Radę Gminy Wąwolnica uchwały Nr XXXVIII/204/14 w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wąwolnica.

Granice terenów objętych zmianą planu dotyczą obszarów położonych w miejscowościach: Kębło, Kolonia Łopatki, Celejów/Karmanowice i Celejów, przedstawione są na załącznikach graficznych do ww. uchwały, zamieszczonych wraz z treścią uchwały na stronie internetowej Gminy Wąwolnica: **http://bip.wawolnica.pl/index.php?id=76&p1=szczegoly&p2=343361**

Wnioski dotyczące obszarów objętych zmianą planu miejscowego mogą być składane w terminie 21 dni, licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wnioski należy składać do Wójta Gminy Wąwolnica w formie pisemnej na adres: 24-160 Wąwolnica, ul. Lubelska 39, z podaniem imienia i nazwiska, nazwy i adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie pisemnej do Wójta Gminy Wąwolnica, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Wąwolnica, pokój nr 120 lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres gmina@wawolnica.pl w terminie 21 dni, licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Wąwolnica.

OBOWIĄZEK INFORMACYJNY

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO" informuję, że:

1. Administratorem Państwa danych jest Wójt Gminy Wąwolnica ul. Lubelska 39, 24-160 Wąwolnica., tel. 81 8825001 email: gmina @wawolnica.pl.
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu email: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
3. Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z uwzględnieniem złożonych przez Państwa do niego wniosków lub dyskusji publicznej nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu planu, wprowadzania zmiany do projektu planu wynikających z rozpatrzenia w/w uwag lub w celu przedstawienia radzie gminy projekt planu wraz z listą nieuwzględnionych uwag (art. 17 pkt 4 lub 9 lub 12 -14 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz.1945 – zwanej dalej „Ustawą") tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt. 1 Ustawy;
4. Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych t.j. 25 lat.
5. Państwa dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym nie będą podlegać profilowaniu.
6. Państwa dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7. W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:
   a) prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
   b) prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
   c) prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
   d) prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8. Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9. Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

Wójt Gminy Wąwolnica

Konkurs na dyrektora NOK-u do powtórki

Jeszcze kilka dni na złożenie kompletu dokumentów mają zainteresowani pracą na stanowisku dyrektora Nałęczowskiego Ośrodka Kultury. Czas upływa w najbliższy piątek 22 listopada.

Tak, jak zapowiadał niedawno burmistrz Nałęczowa, urząd ogłosił od nowa konkurs na szefa nałęczowskiej kultury. Pierwszy cieszył się sporym zainteresowaniem. Swoje kandydatury zgłosiło 6 osób, w tym dotychczasowa dyrektor NOK Jadwiga Sawa-Bednarczyk. Mimo to do kolejnego etapu nikt się nie zakwalifikował. Okazało się, że złożone przez pretendentów do kierowniczego stołka dokumenty aplikacyjne miały braki formalne.

W związku z tym władze uzdrowiskowego miasteczka postanowiły postępowanie unieważnić i ogłosić od nowa.Tym razem dały potencjalnym kandydatom mniej czasu na przygotowanie dokumentów. Termin składania aplikacji mija 22 listopada.

Marta Pietroń

eprasa.pl 617eae423a

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

Kontrole wykazały bałagan, a nie celowe działanie księgowej

Finanse ośrodka zatwierdzone przez radnych

Po przeprowadzonych kontrolach radni przyjęli sprawozdanie finansowe przychodni w Końskowoli. - Od samego początku byłem przekonany, że to zwykłe nieścisłości - mówił wójt Stanisław Gołębiowski.

Fot.Agnieszka Kalinowska

Stanisław Gołębiowski,
wójt gminy Końskowola
Przykro mi, że niektórzy się spodziewali sensacji, a tych sensacji nie zobaczyli

Małgorzata Chabros,
dyrektor SP ZOZ GOZ w Końskowoli
Posiadam protokół z kontroli RIO w Lublinie, w którym odnośnie sprawozdania finansowego nieprawidłowości nie stwierdzono

Kilka miesięcy temu członkowie Rady Społecznej działającej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Gminnym Ośrodku Zdrowia w Końskowoli po wnikliwej analizie dokumentów dopatrzyli się wielu nieprawidłowości w sprawozdaniach finansowych końskowolskiej przychodni. Błędy wykryto w dokumentach z 2018 roku, jak również z wielu lat wcześniejszych. Rada gminy w wyniku zaistniałej sytuacji wstrzymała się z podjęciem uchwały dotyczącej sprawozdania finansowego jednostki i wszczęto kontrole.

Jedną zarządził wójt, a drugą przeprowadzili kontrolerzy Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie. Na ostatniej sesji radni ponownie podeszli do tematu sprawozdania finansowego przychodni. Tym razem głosowanie było możliwe.

Ostatnie wyjaśnienia

- Sprawozdanie finansowe (poprawione) zostało sporządzone 4 lipca, złożone 14 sierpnia i pozytywnie zaopiniowane przez Radę Społeczną SP ZOZ GOZ. Posiadam protokół z kontroli RIO w Lublinie podpisany 29 października, w którym odnośnie sprawozdania finansowego nieprawidłowości nie stwierdzono - informowała dyrektor przychodni w Końskowoli Małgorzata Chabros.

Zapewnienia dyrektorki przychodni nie wystarczyły wszystkim radnym. Iwona Kaniewska wnioskowała o udostępnienie wniosków pokontrolnych z kontroli przeprowadzonej przez wójta, bo jak twierdziła radni nie zostali z nimi zapoznani.

Przypomnijmy, że kontrola wójta odbyła się w dniach od 1 do 29 lipca, a protokół pokontrolny przedstawiony został następnie członkom Rady Społecznej SP ZOZ -u. Tak jak domagali się radni wnioski z kontroli zostały im odczytane.

Zalecenia pokontrolne zawarte zostały w pięciu punktach. Pierwsze dotyczyło opracowania w przychodni dokumentu opisującego zasady rachunkowości i ustalenie zakładowego planu kont. Następnie kontrolująca księgowa wskazywała na konieczność opracowania i wdrożenia procedury kontroli finansowej w jednostce, dokonania inwentaryzacji na kontach oraz dokonania korekty zapisów w księgach rachunkowych i realizowania terminowo wszystkich zobowiązań.

- Wiele emocji ta sprawa wzbudzała. Ja nie chciałbym tłumaczyć pani księgowej, która do tego doprowadziła. Jednak od samego początku byłem przekonany, że to są zwykłe nieścisłości i niedociągnięcia - mówił Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola i dodał:

- Przykro mi, że niektórzy się spodziewali sensacji, a tych sensacji nie zobaczyli.

Sprawozdanie przyklepane

Rada gminy Końskowola większością głosów zatwierdziła sprawozdanie finansowe przychodni. Tylko radna Iwona Kaniewska opowiedziała się przeciw takiemu rozstrzygnięciu, a trzech radnych: Michał Głowacki, Leszek Rodzoś i Bolesław Matraszek wstrzymało się od głosu.

Monika Głos-Oszatowska

Działka pod świetlicę w Pulkach wybrana

Radni gminy Końskowola wykonali kolejny krok w kierunku powstania świetlicy wiejskiej w Pulkach. Wcześniej zabezpieczone na ten cel pieniądze zostały przeznaczone na zakup konkretnej działki, na której stanie budynek.

Dotychczasowe spotkania mieszkańców miejscowości sołtys Pulek musiała organizować na swojej posesji. Aktualnie po zabezpieczeniu środków na zakup działki jest szansa, że już niedługo w Pulkach mieszkańcy doczekają się nowej świetlicy. Nie będzie to sprawa prosta, bo jak na razie gmina dysponuje jedynie środkami na zakup działki, a o budowie samego budynku jeszcze nic oficjalnie się nie mówi. Niewątpliwie jednak podczas ostatniej sesji gminni radni poczynili kolejny krok w kierunku powstania potrzebnego sołectwu budynku. Większością głosów zdecydowali, że zakupiona ma zostać działka w centrum miejscowości. Lokalizacja ta była wskazywana przez mieszkańców od samego początku, a teraz oficjalnie przyklepana przez urzędników i radę.

- Negocjacje odbyły się z udziałem przewodniczącego komisji komunalnej i pani sołtys i mieszkańców Pulek. Protokół wskazuje, żeby zakupić działkę sąsiednią, za cenę o 10 tysięcy złotych niższą i z przyłączem energetycznym - wyjaśniał zgromadzonym na sesji włodarz gminy Stanisław Gołębiowski.

Przypomnijmy, że na jednej z poprzednich sesji radni zabezpieczyli w budżecie na ten cel kwotę 100 tysięcy złotych. Budowa świetlicy dla mieszkańców Pulek była jedną z obietnic wyborczych Zielonego Powiśla w wyborach samorządowych, a teraz radni tego ugrupowania sukcesywnie zmierzają do jej realizacji.

Monika Głos-Oszatowska

INFORMACJA

Informujemy, iż Lubelski Ośrodek Samopomocy z siedzibą w Lublinie przy ul. Grodzkiej 14 wraz Powiatem Puławskim

na mocy ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (tj. z dnia 15.02.2019 r., Dz. U. z 2019 r., poz. 294) prowadzi Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej o charakterze mobilnym, który jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 12.00 i działa zgodnie z następującym harmonogramem:

- poniedziałek: Baranów, ul. Rynek 14 (siedziba Urzędu Gminy)
- wtorek: Końskowola, ul. Lubelska 93 (siedziba Gminnego Ośrodka Kultury)
- środa: Janowiec, ul. Radomska 2 (siedziba Urzędu Gminy)
- czwartek: Kurów, ul. I Armii Wojska Polskiego 1 (siedziba Gminnej Biblioteki Publicznej),
- piątek: Końskowola, ul. Lubelska 93 (siedziba Gminnego Ośrodka Kultury)

Nieodpłatna pomoc prawna nie obejmuje spraw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowania do rozpoczęcia tej działalności. Pomoc prawna będzie mogła zostać udzielona każdemu, kto jej potrzebuje i złoży oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Termin wizyty ustalany jest telefonicznie pod nr 609 009469

Rynek nadal bez odbioru

Inspektor nadzoru wskazuje nadal niedociągnięcia wykonawcy prac wokół rynku w Końskowoli. Władze gminy nie wykluczają, że finisz sprawy będzie w sądzie.

Do przeprowadzanych prac wokół rynku liczne uwagi mieli zarówno urzędnicy, jak i radni. Po reprymendach firma Dura podkręciła tempo prac. Na końskowolski rynek możemy wjechać już bez utrudnień. Na jezdni pojawił się nowy asfalt, a wokół rynku chodniki i nowe miejsca parkingowe. Jednak inwestycja nadal nie jest zakończona, bo nie może przejść ostatecznego odbioru. Inspektorzy kontrolujący przedsięwzięcie nadal wskazują wykonawcy wiele niedociągnięć.

- Od samego początku były z tą firmą problemy i mimo że 21 października komisja odbiorowa się spotkała inwestycja nie została odebrana. Inspektor nadzoru ma nadal różne zastrzeżenia - informował podczas ostatniej sesji Stanisław Gołębiowski, wójt Końskowoli.

Odbioru jak nie było tak nie ma. Inspektor nadzoru ma nadal zastrzeżenia do wykonanych przez firmę Dura prac

Swoją opinię na temat przeprowadzonych prac musiał wyrazić również konserwator zabytków. W tym przypadku wykonawca może mówić o szczęściu, bo jego przedstawiciel ocenia przedsięwzięcie pod względem wizualnym, a nie technicznym i nie zgłosił podczas swojej wizyty żadnych zastrzeżeń.

Na dzień dzisiejszy nikt z urzędu nie chce wskazać terminu, kiedy nastąpi ostateczny odbiór prac. Wszystko zależy od wykonawcy. Podczas sesji włodarz gminy informował, że gmina otrzymała pismo, w którym firma ma zastrzeżenia do aneksu, który urzędnicy chcieli jej zaproponować i ugodowego rozstrzygnięcia może nie być.

Stanisław Gołębiowski,
wójt gminy Końskowola
Spodziewam się, że finisz tej sprawy będzie w sądzie

- Spodziewam się, że finisz tej sprawy będzie w sądzie, bo obstawiają się prawnikami i próbują różnych kruczków - mówił do radnych Stanisław Gołębiowski.

Przypomnijmy, że termin wykonania prac był już przesuwany, a firmie grożą karne odsetki.

Monika Głos-Oszatowska

eprasa.pl 617eae423a

Gmina Puławy | Gmina Baranów | Gmina Żyrzyn

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
glos@24wspolnota.pl
tel. 791 132 007

Fundusze sołeckie na 2020 rok rozdysponowane

Gm. Puławy : Ponad 616 tysięcy na sołeckie wydatki

Remonty dróg gminnych, montaż nowych lamp oświetleniowych i doposażenie świetlic wiejskich. Takie zadania będą w przyszłym roku realizowane w sołectwach gminy Puławy.

Mieszkańcy sołectw w gminie Puławy na spotkaniach wiejskich zadecydowali, na co przeznaczą fundusze sołeckie w 2020 roku. Każde sołectwo, w zależności od liczby mieszkańców, dysponuje kilkudziesięcioma tysiącami złotych na wybrany cel. Fundusz sołecki w gminie Puławy na 2020 rok wyniósł 616,5 tys. zł Jak się okazuje w większości miejscowości potrzeby mieszkańców są podobne. Niektóre miejscowości zadecydowały, że swój sołecki fundusz przeznaczają na budowę dróg inne stawiają na poprawę oświetlenia w swojej okolicy i środki, które im przypadają rozdysponowują na zakup nowych lamp. Największą pulę do wykorzystania mają mieszkańcy Gołębia i Góry Puławskiej.

Gołąb podzielił fundusz na 5 zadań

Sołectwa Gołąb I, Gołąb II i Góra Puławska mają do rozdysponowania na przyszły rok po 38,5 tysiąca złotych. Najwięcej zadań za sołeckie pieniądze chcą wykonać mieszkańcy Gołębia. Na pierwszym miejscu postawili na dalsze doposażenie placu zabaw. Kolejne środki mają być przeznaczone na monitoring w centrum miejscowości, wykonanie ogrodzenia wokół GOK- u i posadzki w pomieszczeniu garażowym lokalnej OSP. Niewielka część z puli trafi na pokrycie kosztu zakupu zamykanej tablicy ogłoszeń.

Większość sołectw stawia na oświetlenie

Bardzo dużo mieszkańców sołectw myśląc o przyszłorocznym funduszu stawiało na pierwszym miejscu na potrzeby oświetleniowe w swoich miejscowościach. Aż w 11 sołectwach fundusze lub ich część przekazano na zakup i montaż nowych lamp oświetleniowych. Na taki ruch zdecydowali się m.in. mieszkańcy: Sosnowa, Wólki Gołębskiej, Zarzecza, Kochanowa oraz Góry Puławskiej.

Na co przeznaczyli swój fundusz pozostali? Szczegóły w tabeli

Monika Głos-Oszatowska

Sołectwo	Nazwa zadania	Kwota Funduszu sołeckiego	Wartość zadania
ANIELIN	1.Zakup podkaszarki do trawy	12 991,62 zł	1. 999,62 zł
	2. Zakup kosiarki		2. 1 500,00 zł
	3. Zakup lampy solarnej		3. 10 492,00 zł
BRONOWICE	Wykonanie nawierzchni z kostki brukowej na działce, której znajduje się budynek OSP w Bronowicach	31 187,60 zł	31 187,60 zł
DOBROSŁAWÓW	Projekt oświetlenia drogowego przy drodze wojewódzkiej od przystanku MZK w kierunku Puław (na dł. ok. 1500 - 200 m)	17 579,16 zł	4 000,00 zł
	Wymiana istniejących lamp oświetleniowych na energooszczędne - led		12 379,16 zł
	Zainstalowanie na słupie oświetleniowym obok posesji nr 14 (przy drodze wojewódzkiej) lampy oświetleniowej		1 200,00 zł
Góra Puławska	Doposażenie OSP Góra Puławska w sprzęt i wyposażenie do zapewnienia gotowości bojowej	38 550,80 zł	9 500,00 zł
	Zakup i montaż solidnych zamykanych tablic informacyjnych na potrzeby sołectwa		4 500,00 zł
	Wymina starych lamp oświetlenia ulicznego na nowe - ledowe		24 550,80 zł
JANÓW	Doposażenie placu rekreacyjnego na działce gminnej 103/3 w Janowie w urządzenia siłowni zewnętrznej	14 842,06 zł	14 842,06 zł
JAROSZYN	Dokończenie/ kontynuacja oświetlenia między środkowym Jaroszynem a Kokosem	21 202,94 zł	21 202,94 zł
SADŁOWICE - KOL GÓRA PUŁ.	Zakup oraz montaż lampy hybrydowej	23 091,93 zł	18 000,00 zł
	Zakup namiotu ogrodowego, wymiar 3m x 6m		2 000,00 zł
	Zakup oraz montaż tabliczek informujących o numerze posesji w Sołectwie Sadłowice - Kolonia Góra Puławska		2 000,00 zł
	Organizacja imprez kulturalnych		1 000,00 zł
KAJETANÓW	Wykonanie dokumentacji przebudowy drogi nr ewid. 330, 334/5, 337/3 w Kajetanowie	17 849,02 zł	17 849,02 zł
KLIKAWA	Projekt drogi ul. Długa, Grabowa i skrzyżowanie ul. Długiej z ul. Pogodną	35 235,43 zł	19 000,00 zł
	Tabliczki z nazwami ulic i numerami domów		3 600,00 zł
	Projekt i wykonanie wiaty na placu zabaw		12 635,43 zł
KOCHANÓW	Montaż lamp oświetleniowych na działce nr 265	13 955,39 zł	4 500,00 zł
	Przepust na działce 129		8 955,39 zł
	Organizacja dnia dziecka		500,00 zł
KOWALA	Wykonanie oznakowania dojazdów do posesji	18 812,79 zł	10 000,00 zł
	Dokończenie remontu ogrodzenia przy budynku OSP w Kowali		8 812,79 zł
LEOKADIÓW	Zakup wyposażenia do świetlicy wiejskiej w tym: namiot, przedłużacz i oświetlenie do namiotu, gril ogrodowy, chłodziarka, termosy, obrusy na stoły, fartuszki i inne	26 985,56 zł	11 985,56 zł
	Wymiana pozostałej części ogrodzenia budynku strażnico-świetlicy oraz zakup materiałów do remontu		15 000,00 zł
ŁĘKA	Wyposażenie kuchni w remizie w meble, zmywarkę + budowa szamba 5-6 m3	19 892,21	12 000,00 zł
	Projekt pod budowę drogi asfaltowej o długości ok. 250 m		4 000,00 zł
	Ławki drewniane na placu zabaw		1 800,00 zł
	Kosa spalinowa do trawy		2 092,21 zł
OPATKOWICE	Wyposażenie świetlicy OSP Opatkowice (zakup stołów i krzeseł)	25 636,28 zł	10 000,00 zł
	Zakup sprzętu dla miejscowej jednostki OSP (pompa szlemowa)		5 636,28 zł
	Zakup matriałów do remontu orynnowania i elewacji budynku OSP Opatkowice		10 000,00 zł
PACHNOWOLA	Ustawienie 3 tablic z nr posesji	17 540,61 zł	1 500,00 zł
	Remont sali, która była pokojem nauczycielskim, przeznacz. ją na kuchnię. Podłącz. Wody, zamont. Zlewozmywaka, remont podłogi, ścian, kupno szafek i kuchenki		16 040,61 zł
PISKORÓW	Wykonanie oświetlenia ulicznego na podstawie wcześniej wykonanego projektu i zezwoleń	13 916,84 zł	13 916,84 zł
POLESIE	Zakup i założenie lampy oświetleniowej na istniejącym słupie nr 25	14 610,75 zł	1 500,00 zł
	Zakup i ustawienie lampy hybrydowej oświetlenia drogowego na placu przy Świetlicy Wiejskiej		13 000,00 zł
SMOGORZÓW	Opracowanie dokumentacji projektowej wykonania świetlicy w Smogorzowie	14 533,65 zł	14 533,65 zł
TOMASZÓW	Budowa siłowni plenerowej w Tomaszowie - kontynuacja	19 853,66 zł	18 103,66 zł
	Zakup tabliczki z numerami domów na skrzyżowaniu		250,00 zł
	Festyn rodzinny		1 500,00 zł
ZARZECZE	Organizacja Dnia Dziecka na terenie Sołectwa	15 266,12 zł	500,00 zł
	Wykonanie projektu oświetlenia drogi gminnej nr geod. 115		7 000,00 zł
	Dowieszenie lapm ośw. ulicznego na istniejących słupach		7 766,12 zł
BOROWA	Na dalszą realizację oświetlenia ulicznego na terenie msc. Borowa na działce nr 231 (Obręb Borowa) oraz dz. nr 663 (Obręb Skoki)	28 373,39 zł	28 373,39 zł
GOŁĄB I	1. Dokończenie realizacji zadania	38 550,80 zł	10 000,00 zł
	2. Monitoring wizyjny centrum Gołębia oraz terenu		10 000,00 zł
	3. Zakup i montaż tablicy ogłoszeń (zamykanej) w centrum Gołębia		1 750,00 zł
	4. Wykonanie ogrodzenia wokół GOK w Gołębiu w tym: a. wymiana ogrodzenia na odcinku 36 m od ulicy Żuławy z obecnego na panel ogrodzeniowy, b. przeniesienie rozebranego płotu od strony ul. Żuławy z obecnego na panel ogrodzeniowy, c. rozbiórka istniejącego garażu od strony ul. Żuławy.		7 500,00 zł
	5. Wykonanie posadzki przemysłowej (epoksydowej) w pomieszczeniu garażowym przy OSP w Gołębiu - wniosek OSP w Gołębiu z dnia 20 sierpnia 2019 r.		9 300,80 zł
GOŁĄB II	1. Dokończenie realizacji zadania	38 550,80 zł	10 000,00 zł
	2. Monitoring wizyjny centrum Gołębia oraz terenu		10 000,00 zł
	3. Zakup i montaż tablicy ogłoszeń (zamykanej) w centrum Gołębia		1 750,00 zł
	4. Wykonanie ogrodzenia wokół GOK w Gołębiu w tym: a. wymiana ogrodzenia na odcinku 36 m od ulicy Żuławy z obecnego na panel ogrodzeniowy, b. przeniesienie rozebranego płotu od strony ul. Żuławy z obecnego na panel ogrodzeniowy, c. rozbiórka istniejącego garażu od strony ul. Żuławy.		7 500,00 zł
	5. Wykonanie posadzki przemysłowej (epoksydowej) w pomieszczeniu garażowym przy OSP w Gołębiu - wniosek OSP w Gołębiu z dnia 20 sierpnia 2019 r.		9 300,80 zł
MATYGI	Budowa wiaty przy placu zabaw w Matygach	14 649,30 zł	14 649,30 zł
NIEBRZEGÓW	Utwardzenie dróg gminnych znajdujących się na działkach o nr 1594, 1596/3, 1600	14 842,06 zł	14 842,06 zł
NIECIECZ	Wytyczenie i wykonanie projektu drogi asfaltowej na działkach nr 996, nr 988/1, nr 986, nr 985/3, 477/1	11 025,53 zł	11 025,53 zł
SKOKI	Wykonanie drogi z płyt ażurowych na działce nr 246 w Skokach	17 849,02 zł	17 849,02 zł
WÓLKA GOŁĘBSKA	Wykonanie projektu linii oświetlenia ulicznego oraz realizację tego projektu tj. posadowienie latarni na działce o nr ewid. 1166/1 (stanowiącej drogę gminną przy lesie w m. Wólka Gołębska)	23 940,05 zł	23 940,05 zł
SOSNÓW	Zakup i montaż oprawy oświetleniowej z żarówką na słupie nr 24	15 189,02 zł	1 000,00 zł
	Zakup i montaż lampy hybrydowej		14 189,02 zł

Gm. Żyrzyn: Świetlica w Zagrodach z wyposażeniem dla dzieci

Od kilku miesięcy dzieci z Zagród mają do dyspozycji przy świetlicy wiejskiej plac zabaw, a teraz dzięki realizowanemu projektowi świetlica zyskuje dodatkowe wyposażenie

Teraz nie będzie czasu na nudę. Gra w piłkarzyki, bilard, a może aktywność na świeżym powietrzu. Wszystko to będzie możliwe dzięki nowemu wyposażeniu, które zyskuje świetlica w Zagrodach.

Rok temu powstała piękna świetlica, kilka miesięcy później tuż przy niej plac zabaw dla najmłodszych, a teraz dzięki konsekwentnemu działaniu miejsce spotkań mieszkańców sołectwa zyskuje bogate wyposażenie dla dzieci i młodzieży.

Konieczne były dwa przetargi

O wyposażenie świetlicy w Zagrodach w potrzebny sprzęt dla dzieci władze gminy zaczęły starania już we wrześniu. Ogłoszono przetarg, niestety oferenci, którzy do niego przystąpili postawili zbyt wysokie progi cenowe. Oferty opiewały na kwoty od 55 do 108 tysięcy złotych, a gmina miała na realizację do rozdysponowania lekko ponad 51 tysięcy złotych. 11 października ogłoszono drugie postępowanie. Tym razem finalny efekt był bardzo korzystny dla urzędników. Postępowanie wygrała firma Kolorowe Kredki z Nałęczowa i to ona zajęła się dostarczeniem wyposażenia do świetlicy w Zagrodach.

Bogata oferta

Samorządowcy przygotowując dokumentację przetargową na wyposażenie świetlicy zadbali o najdrobniejsze szczegóły. Najmłodsi mieszkańcy Zagród teraz będą mieli do dyspozycji bardzo różnorodne wyposażenie, dzięki któremu spędzanie wolnego czasu będzie bardziej przyjemne i kreatywne. W świetlicy pojawi się m. in.: stół do piłkarzyków, mini bilard, piłki do nogi i siatkówki, gry planszowe, rowery, sprzęt multimedialny i inne drobne materiały biurowe które umożliwią prowadzenie różnorodnych zajęć edukacyjnych.

Monika Głos-Oszatowska

Nasza akcja „Sołtys"

W Łysej Górze postawili na świeżą krew

Imię i nazwisko: Krzysztof Ogórek
Wiek: 47 lat
Wykształcenie: średnie
Stan cywilny: żonaty
Imię żony: Iwona
Imiona dzieci: Aneta, Dominika, Karolina, Oliwia i Paulina
Praca zawodowa: Pracuję w Instytucie Nowych Syntez Chemicznych w Puławach
Kadencja sołtysa: pierwsza
Bolączki wsi: Przede wszystkim to drogi. Przy lesie w naszej miejscowości znajduję się dziurawa droga, która należy do gminy
Zamierzenia do realizacji w tej kadencji: Poprawa jakości dróg. Na niektórych z nich można zauważyć wyboje. Niestety dużo osób jeździ tymi drogami i każdy narzeka, że samochody się zużywają.
Kontakt: 783 620 111
Skład Rady Sołeckiej: Mariusz Maruszak, Urszula Niedbalska, Stefan Sikora

Dla Krzysztofa Ogórka to pierwsza kadencja sołtysa

Dominik Kęsik

eprasa.pl 617eae423a

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
wasik@24wspolnota.pl
tel. 792 045 126

Gmina Kurów

Gmina Markuszów

Radosne śpiewanie na markuszowskiej scenie

XXX Festiwal Piosenki Religijnej w Markuszowie

Ponieważ festiwal odbywał się 11 listopada, z okazji Święta Niepodległości uczniowie Szkoły Podstawowej w Markuszowie przygotowali specjalny patriotyczny występ. Wystąpiła klasa 5a pod kierunkiem Marioli Syroki i Tomasza Serewy

Przed otwarciem festiwalu odśpiewano hymn państwowy. Sala GDK była wypełniona po brzegi – przybyły nie tylko zespoły i oficjalni goście, ale wielu mieszkańców Markuszowa, którzy z zainteresowaniem śledzili kolejne występy

Jubileuszowy trzydziesty Festiwal Piosenki Religijnej w Markuszowie przeszedł już do historii. W święto niepodległości na scenie Gminnego Domu Kultury zaprezentowało się 12 solistów i zespołów. Rekordowa pula nagród wyniosła w tym roku 3 800 złotych.

Urszula Firlej prowadząca markuszowską Scholę Aniołki z dwoma starszymi Aniołami: Olgą Tomaszewską i Laurą Firlej
– Mimo obowiązków szkolnych i wielu innych zajęć, dzieci ze scholi znajdują czas, by co sobotę uczestniczyć w próbach. Chce im się chcieć – mówi pani Urszula
– Poszłyśmy do scholi razem z koleżankami. Dobrze się tu bawimy. Możemy się rozwijać i odkrywać swoje talenty – mówią dziewczyny.

Festiwal otworzyła Schola „Małe Aniołki" z Markuszowa. W tej grupie uczestniczą dzieci od kilkuletnich po piątoklasistów

„Wspólnie sławić imię Pana"

Festiwal Piosenki Religijnej w Markuszowie odbywa się od 31 lat (w jednym roku się nie odbył). W 1988 roku zainicjował go ówczesny wikariusz parafii Markuszów ks. Wojciech Szlachetka, wówczas pod szyldem Parafialnych Dni Młodzieży. Ksiądz założyciel był ważnym gościem jubileuszowej edycji festiwalu.

– Przygotowaliśmy film z pierwszego festiwalu, który postaramy się przynajmniej w niewielkiej części Państwu zaprezentować. Dziś już po raz trzydziesty spotykamy się w tej sali w rozśpiewanym gronie – aby wspólnie sławić imię Pana, świetnie się przy tym wszyscy bawiąc. Rosną nam nowe pokolenia wykonawców. Na scenie w Markuszowie występowały i występują niejednokrotnie dzieci, a czasami nawet wnuki wykonawców z pierwszych lat – mówili prowadzący festiwal Agnieszka Nakonieczna i Sławomir Łowczak, dyrektor GDK w Markuszowie.

Aniołki śpiewają od trzech lat

W tej edycji festiwalu udział wzięło 12 uczestników – 10 zespołów i 2 solistki – z najbliższej okolicy i z dalszych części regionu. Markuszów reprezentowały dwie bratnie schole – Małe Aniołki (młodsze dzieci) i Anioły (dzieci starsze od 6 kl. SP), a także zespół rodzinny „Nadzieja".

– Nasza schola istnieje od 2016 roku, najpierw jako jedna grupa, a od roku mamy dwie. Spotykamy się na próbach co sobotę w salce parafialnej. Młodsze Aniołki o 10, a starsze o 11 Bierzemy udział w podobnych konkursach zwykle w naszej okolicy, a najczęściej można nas usłyszeć w kościele parafialnym– mówi Urszula Firlej prowadząca scholę wraz z Ireną Opolską, Krzysztofem Kozieł i Markiem Jaszczewskim.

W Opatkowicach rośnie młody talent

W tej edycji festiwalu po raz pierwszy udział wzięła rodzina Kosmowskich – Dariusz, Aneta, córka Natalia, syn Mateusz – z Opatkowic w gm. Puławy. Razem tworzą zespół DNA+, a Natalia śpiewa również indywidualnie. Jak się okazuje, o markuszowskim festiwalu dowiedzieli się z zapowiedzi w jednym z poprzednich numerów „Wspólnoty".

Z rąk Wójta Gminy Markuszów i Wójta-seniora nagrody za pierwsze miejsca w odebrała rodzina Kosmowskich z Opatkowic, tworząca zespół DNA+. Indywidualną nagrodę zdobyła córka Natalia Kosmowska.

– Śpiewamy odkąd jesteśmy razem, a to już blisko 20 lat małżeństwa. Dołączyła do nas Natalka, która zaczęła śpiewać odkąd skończyła trzy latka. Mateusz na razie nie śpiewa, ale nam towarzyszy. To on jest „plusem" w naszej nazwie. Natalia jest laureatką wielu festiwali ogólnopolskich. Od trzech lat śpiewu uczy ją pan Piotr Markowski ze Zwolenia – mówi tata Natalii.

– Muzyka jest dla mnie na pierwszym miejscu. Dużo ćwiczę z panem Piotrem, a w domu z mamą. Moją drugą pasją jest recytacja, której w Domu Chemika uczy mnie pani Ania Filipiak -Matras, a także fortepian – mówi Natalia.

Kamil Wąsik

WYNIKI FESTIWALU:

NAGRODA SPECJALNA:
- Zespół rodzinny „Nadzieja" z Markuszowa – nagroda 400 zł

KATEGORIA SOLISTÓW:
I miejsce
- Natalia Kosmowska z Opatkowic – 250 zł
II miejsce:
- Solistka Julia Gajek ze SP z Jakubowic Konińskich – 150 zł

POZOSTAŁE NAGRODY:
I miejsce ex aequo:
- Zespół rodzinny „DNA +" z Opatkowic – 500 zł
- „Grupa Raduj się" z Krasienina – 500 zł
II miejsce ex aequo:
- Schola „Promyczki" z Lublina – 400 zł
- Schola „Aniołki duże" z Markuszowa – 400 zł
III miejsce ex aequo:
Schola parafialna „Karmelki" z Abramowa – 300 zł
- Schola „Aniołki małe" z Markuszowa – 300 zł

Wyróżnienia:
- „Rycerki z Dzierzkowic" – 200 zł
- „Uczniowie ks. Marcina" z Kraśnika – 200 zł
- Schola z parafii św. Ignacego Loyoli w Niemcach – 200 zł

eprasa.pl 617eae423a

Boisko w „Szóstce" wykonano w niecałe 3 miesiące

Lekcje wuefu na takim obiekcie to sama przyjemność

Fot.Dominik Kęsik

Na ten dzień czekała cała społeczność szkolna. W ubiegły czwartek dokonano otwarcia boiska szkolnego w SP nr 6. Wstęga została przecięta m.in. przez Pawła Maja, prezydenta Puław czy Lubelskiego Kuratora Oświaty, Teresę Misiuk

Fot.Łukasz Kołodziej

Paweł Maj bardzo aktywnie brał udział w konkurencjach sportowych. Prezydent Puław rzucił kulą prawie 8 metrów

Od teraz uczniowie będą mieli lepsze warunki do gry w piłkę nożną, siatkówkę czy koszykówkę. Po kilku miesiącach zakończyła się budowa boiska szkolnego przy Szkole Podstawowej nr 6 im. Polskich Lotników w Puławach. Otwarcie nastąpiło 14 listopada w obecności Lubelskiego Kuratora Oświaty, prezydenta Puław, dyrektorów miejskich szkół oraz lokalnych samorządowców.

Fot.Urząd Miasta

Jeszcze kilka miesięcy temu boisko szkolne w „Szóstce" wyglądało tak jak na załączonym zdjęciu. Teraz obiekt jest nie do poznania

Fot.Dominik Kęsik

Z nowego obiektu skorzystają uczniowie oraz mieszkańcy miasta na określonych zasadach. Budowa wyniosła 3,5 mln zł

Prace ruszyły latem

Boisko zostało wykonane przez firmę Tamex z Warszawy, która została wyłowiona w przetargu zorganizowanym przez puławski urząd miasta w maju. W obiekcie wykonano nowe boisko do gry w piłkę nożną i nie tylko. Uczniowie skorzystają także z dwóch boisk do koszykówki, boiska do piłki ręcznej i siatkówki oraz rzutni do pchnięcia kulą. Na miejscu zostały utwardzone miejsca parkingowe, chodniki, pojawiły się nowe nasadzenia, dodatkowo obiekt wyposażono w oświetlenie sportowe oraz monitoring. Całkowity koszt jego budowy wyniósł 3,5 mln zł.

Zaproszeni goście już skorzystali z boiska

Choć obiekt został oficjalnie odebrany 28 października, to w zeszłym tygodniu postanowiono zorganizować huczne otwarcie.

- Ten obiekt ku naszemu zadowoleniu i zdziwieniu powstał w bardzo szybkim tempie. Pragnę serdecznie podziękować wszystkim ludziom, którzy przyczynili się do tego, by tak się stało, a w szczególności prezydentowi Pawłowi Majowi, radnym miasta Puławy, projektantom i wykonawcom oraz wszystkim, którzy przybyli na naszą uroczystość - mówiła w trakcie przemowy dyrektor SP nr 6 Elżbieta Wirga.

Wstęgę przecięli m.in. prezydent Maj, Lubelski Kurator Oświaty Teresa Misiuk, Przewodnicząca Rady Miejskiej w Puławach Bożena Krygier czy dyrektor Wirga. Włodarz miasta wraz z wiceprezydentem Pawłem Szabłowskim próbowali swoich sił w piłce nożnej, siatkówce czy rzutem kulą. Podczas oficjalnego otwarcia boiska szkoła otrzymała kilkanaście piłek np. do siatkówki.

„Szóstka" pochwaliła się również nową salą integracji sensorycznej, która posłuży do prowadzenia zajęć profilaktycznych i terapeutycznych dla dzieci. Dzięki integracji sensorycznej można prawidłowo odbierać oraz interpretować bodźce zmysłowe. Budowa sali kosztowała około 70 000 tys. zł.

Dominik Kęsik

Fot.Dominik Kęsik

W nowo utworzonej sali integracji sensorycznej znalazło się miejsce na zabawki integracyjne i terapeutyczne, a także profesjonalne sprzęty

Fot.Łukasz Kołodziej

W SP nr 6 została uruchomiona Sala Integracji Sensorycznej, z której będą korzystać uczniowie

Mikołaj Choina
uczeń klasy 7B

Według mnie nowe boisko jest dużo lepsze od poprzedniego. Tam boisko do piłki nożnej było w słabym stanie. Teraz sytuacja znacznie się poprawiła

Piotr Mielczarski
uczeń klasy 8A

Boisko jest ładne. Plusem nowego obiektu jest koło do pchnięcia kulą oraz bieżna. Bardzo długo czekaliśmy na otwarcie boiska

Alicja Szewczyk
uczennica klasy 5D

Teraz jest więcej miejsca na boisku. Mamy nowe kosze oraz bieżnie do biegania. Z pewnością na lekcjach WF-u będziemy tu chodzić

Fot.Dominik Kęsik

Lubelski Kurator Oświaty wzięła udział w krótkim meczu w piłce ręcznej. Teresa Misiuk podarowała „Szóstce" jedną z piłek, z których teraz będą korzystać uczniowie

eprasa.pl 617eae423a